

I. RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH W SPRAWIE STATUTU PZD

1. Pismo RPO z dnia 19 sierpnia 2016 r.

Rzecznik Praw Obywatelskich
Adam Bodnar
VII.612.11.2016.MM

Pan
Eugeniusz Kondracki
Prezes Polskiego Związku Działkowców
ul. Bobrowiecka 1 00-728 Warszawa

Wielce Szanowny Panie Prezesie,

Do Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęła skarga pana D.W. (kopia pisma w załączeniu)* oraz inne skargi kwestionujące legalność szeregu postanowień Statutu Polskiego Związku Działkowców (dalej jako: PZD) uchwalonego w dniu 2 lipca 2015 r., a także wskazujące na nadużycia w działalności organów PZD. Po wnikliwej analizie pisma Skarżącego Rzecznik uznał za uzasadnione z punktu widzenia praw i wolności jednostki następujące wątpliwości dotyczące treści Statutu PZD i jego stosowania w praktyce:

1. Obecny statut w § 14 umożliwia członkom zwyczajnym wgląd jedynie w dokumentację, która dotyczy bezpośrednio ich członkostwa. Oznacza to, że nie mają oni możliwości uzyskania informacji dotyczących działalności organów PZD. Problem braku transparentności działań organów PZD pojawił się również na gruncie innych skarg wpływających do Rzecznika Praw Obywatelskich. Organy PZD w praktyce odmawiają udzielenia członkom stowarzyszenia takich informacji, jak nowe zasady naliczania opłat za energię elektryczną, czy dane dotyczące umocowania delegatów wybranych do władz okręgowych. Zgodnie z treścią art. 1 ustawy z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2015 r., poz. 2058 ze zm., dalej jako: u.d.i.p.) każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną w rozumieniu ustawy i podlega udostępnieniu i ponownemu wykorzystywaniu na zasadach i w trybie określonych w tej ustawie. Pamiętać należy, że prawo dostępu do informacji publicznej jest wywodzone z zasady jawności zawartej w art. 61 Konstytucji, który stanowi, że obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa.

Zakres przedmiotowy pojęcia informacji na gruncie wskazanych wyżej przepisów jest szeroki. Pomocny w jego dookreśleniu jest otwarty katalog informacji zawarty w art. 6 u.d.i.p., zgodnie z którym informacją publiczną są między innymi dane o organach i osobach sprawujących w nich funkcje i ich kompetencjach podmiotów określonych w art. 4 ust. 1 u.d.i.p. a także informacje dotyczące majątku, którym podmioty te dysponują. Nie powinno więc budzić wątpliwości, że informacje takie jak umocowania delegatów na okręgowy zjazd PZD oraz szczegółowe rozliczenia finansowe mieszczą się więc w pojęciu informacji publicznej. Oznacza to, że zgodnie z art. 2 u.d.i.p. dostęp do tych informacji przysługuje każdemu, a więc nie tylko organowi nadzorującemu stowarzyszenie, ale także jego członkom. Niedopuszczalne jest zatem odmawianie udzielania takich informacji w oparciu o wskazane wyżej postanowienie statutu. Ponadto należy podkreślić, że członkowie stowarzyszenia – jako płatnicy składek, powinni mieć zagwarantowane prawo do informacji o sposobie wydatkowania pieniędzy przez władze stowarzyszenia, zasadach naliczania opłat, czy podejmowanych inwestycjach. Uprawnienie to należy uznać za kluczowe dla realizacji określonych w art. 2 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2015 r., poz. 1393 ze zm., dalej jako: u.p.s.) zasad dobrowolności i samorządności stowarzyszenia. Nie sposób bowiem uznać, że samorządne stowarzyszenia, w którym poszczególni członkowie nie mogą uzyskać informacji o działaniach podejmowanych przez wybrane przez siebie organy.

2. Przepis § 2 ust. 5 statutu przewiduje możliwość przedłużenia zakazu wchodzenia w skład organów PZD przez odwołanych członków organu o dodatkową kadencję w uzasadnionych przypadkach. Rzecznik podziela wątpliwości Skarżącego, że przepis ten dopuszcza zbyt dużą dowolność w pozbawianiu członków stowarzyszenia podstawowego uprawnienia, jakim jest członkostwo w pochodzących z wyboru organach stowarzyszenia

i możliwości pełnienia funkcji w tych organach. Uprawienie to wiąże się bowiem bezpośrednio z zasadą samorządności stowarzyszeń i stanowi realizację konstytucyjnej wolności zrzeszania się, która obejmuje również prawo do członkostwa w strukturach stowarzyszenia. Wskazany przepis statutu w praktyce może prowadzić do celowego wykluczania niektórych członków stowarzyszenia z jego organów w oparciu o przesłanki inne niż niewykonywanie przyjętych obowiązków i działanie na szkodę stowarzyszenia, co należy uznać za działania sprzeczne z przepisami prawa.

3. Podobne wątpliwości budzi treść art. 41 ust. 3 statutu, który przewiduje możliwość przedłużania działania organu komisarycznego w uzasadnionych przypadkach na okres nieprzekraczający 2 lat. Stowarzyszenia co do zasady powinno powiem działać poprzez organy powołane z wyboru, co wiąże się z przywoływaną już wyżej zasadą samorządności wyrażoną w art. 2 u.p.s. Działanie organu komisarycznego powinno mieć charakter wyjątkowy. Przesłanki przedłużenia działania tego organu powinny być określone w sposób wykluczający uznaniowość decyzji podejmowanych w tym zakresie przez organy PZD. Skarżący podnosi w swym piśmie, że instytucja zarządu komisarycznego jest często wykorzystywana przez PZD w stosunku do Rodzinnych Ogrodów Działkowych niezadowolonych z działalności stowarzyszenia.

4. Wątpliwości z punktu widzenia zasady samorządności budzi również zbyt szeroko określony katalog podmiotów uprawnionych do kandydowania do okręgowego zarządu, okręgowej komisji rewizyjnej oraz uprawnionych do wyboru delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów PZD. Skarżący podnosi, że § 96 ust 4 statutu nadaje to uprawnienie również podmiotom nie posiadającym członkostwa w PZD.

5. Poważnie wątpliwości budzi treść przepisu § 166 statutu, który stanowi, że osoby wchodzące w dniu uchwalenia tego statutu w skład organów PZD, zachowują swoje dotychczasowe mandaty jako członkowie właściwych organów PZD oraz dotychczasowe funkcje. Skarżący wskazuje, że przepis ten prowadzi do akceptacji wyborów organów PZD dokonanych w oparciu

o przepisy statutu PZD z dnia 23 października 2014 r., który nie został zarejestrowany przez sąd rejestrowy. Problem stosowania uchwał podjętych na podstawie niezarejestrowanego statutu oraz funkcjonowania organów wybranych na podstawie tego aktu pojawił się również na gruncie innych skarg wpływających do Rzecznika. Sytuację taką należy uznać za niezgodną z obowiązującym prawem i godzącą w przywoływaną już wyżej zasadą samorządności.

6. Zgodnie z § 14 ust. 2 statutu prawa członkowskie wykonywane są osobiście. Przepis ten w praktyce uniemożliwia działkowcom upoważnienie swego przedstawiciela do udziału w walnym zebraniu członków. Takie rozwiązanie wydaje się nieuzasadnione zwłaszcza, biorąc pod uwagę, iż z działek w rodzinnych ogrodach działkowych często korzystają całe rodziny. Niemożność skorzystania z instytucji przedstawicielstwa w praktyce często ogranicza możliwość udziału w walnym zgromadzeniu działkowców, którzy z przyczyn losowych nie są w stanie wziąć w nim udziału. Budzi to poważne wątpliwości z punktu widzenia samorządności stowarzyszenia.

7. Wątpliwości Rzecznika budzi też praktyka zawiadamiania działkowców o terminie walnego zebrania listem zwykłym. Wymogi dotyczące formy zawiadomienia określone w § 60 Statutu należy uznać za niewystarczające dla zagwarantowania zasady samorządności.

Obawy Rzecznika budzi również opisana przez Skarżącego praktyka działania PZD na rzecz zniechęcania działkowców do tworzenia odrębnych stowarzyszeń ogrodowych. Stanowi ona poważne zagrożenie dla konstytucyjnej wolności zrzeszania się i jest niezgodna z treścią orzeczenia Trybunatu Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2012 r. (sygn. akt K 8/10), w którym Trybunał uznał za niekonstytucyjną monopolistyczną pozycję PZD.

Mając na uwadze powyższe, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2014 r., poz. 1648 ze zm.) zwracam się do Pana Prezesa z prośbą o przedstawienie wyjaśnień w niniejszej sprawie, a w szczególności o udzielenie informacji, czy do organów PZD wpływają skargi dotyczące postanowień obowiązującego statutu i czy są rozważane jego zmiany.

Z wyrazami szacunku

/-/

*Pisma Pana D. W. nie zamieszczamy ze względu na jego obszerność.

2. Odpowiedź PZD z dnia 7 września 2016 r.

**Szanowny Pan
dr Adam Bodnar
Rzecznik Praw Obywatelskich**

Szanowny Panie Rzeczniku

W związku z Pańskim pismem z dnia 19 sierpnia br. w sprawie zastrzeżeń do szeregu postanowień statutu PZD (znak: VII-612.11.2016. MM), które zostało opublikowane na oficjalnej stronie internetowej Rzecznika Praw Obywatelskich, Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców jest zobowiązane ustosunkować się do treści zawartych w tym wystąpieniu.

Pragniemy na wstępie zauważyć, że zastosowana przez Pana forma publikowania przedmiotowego wystąpienia wraz z komunikatem prezentującym zawarte w nim zarzuty jako faktyczne przypadki naruszania prawa, jest postępowaniem niedopuszczalnym, które prowadzi do krzywdzącej stygmatyzacji naszej organizacji. Taka metoda rodzi przypuszczenie, że wysuwane zarzuty wobec statutu PZD stanowią jedynie pretekst do dyskredytowania w oczach opinii publicznej społecznej organizacji, która zrzesza ponad milion polskich działkowców. Mając zatem na uwadze metodę upublicznienia bezpodstawnych zarzutów pod adresem PZD, jesteśmy zobowiązani odnieść się do nich w takiej samej formie, aby w ten sposób spróbować odeprzeć oskarżenia skierowane wobec Związku.

Przed wszystkim należy stanowczo podkreślić, że statut PZD był poddany szczególnie wnikliwemu badaniu ze strony niezawisłego sądu rejestrowego oraz organu nadzoru. Sytuacja ta stanowi ważki argument przemawiający za słusnością stanowiska o zgodności statutu PZD z powszechnie obowiązującym prawem. Co więcej, osoba, która wystąpiła do Pana z wnioskiem o interwencję, pismo z analogicznymi zarzutami skierowała do sądu, w którym toczyło się postępowanie dotyczące rejestracji statutu PZD. Fakt, iż sąd nie uwzględnił tych zarzutów i zarejestrował statut PZD, najlepiej dowodzi bezzasadności uwag osoby, na którą powołuje się Pan w swym piśmie.

W świetle powyższego, Prezydium Krajowej Rady PZD z ubolewaniem uznaje, że bezkrytycznie przyjął Pan tendencyjne poglądy i w oparciu o nie publicznie zajął stanowisko. Nie sposób zatem uznać, aby to stanowisko zostało poprzedzone wnikliwą i pełną oceną, skoro nie uwzględnia faktu rejestracji statutu PZD, który w ten sposób został uznany przez sąd za zgodny z obowiązującym prawem. Z tego względu nie do zaakceptowania jest publiczne szafowanie zarzutami, które mają stworzyć wrażenie, że Związek działa w oparciu o wadliwy statut. Jest to działanie pośrednio negujące orzeczenie niezawisłego sądu.

Z powyższych względów Prezydium Krajowej Rady nie widzi obecnie potrzeby zmiany obowiązującego statutu, który obowiązuje dopiero od roku. Dotychczasowa praktyka wskazuje, że dokument ten spełnia swoją rolę i dostosował funkcjonowanie poszczególnych organów Związku do ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz ustawy - Prawo o stowarzyszeniach. Jednocześnie nie można wykluczyć nowelizacji tego dokumentu w przyszłości. Decyzja w tym zakresie należy przede wszystkim do Krajowego Zjazdu Delegatów PZD. W Związku nigdy nie było, i nie ma, ograniczeń w dyskusji nad zmianą statutu. Wręcz przeciwnie, taka dyskusja ma charakter wręcz permanentny, co uważamy za oczywiste w organizacji, której fundamentem działania jest demokracja. Jednakże w PZD wdrożenie propozycji zmiany prawa wymaga poparcia go przez większość. Na chwilę obecną większość ta poparła rozwiązania, których odzwierciedleniem są zapisy statutu PZD uchwalonego przez Krajowy Zjazd Delegatów PZD w 2015 r. i zarejestrowanego, zgodnie z obowiązującą procedurą, przez niezawisły Sąd. Stąd też, każdy z członków PZD, niezależnie od ewentualnego krytycznego stosunku do zawartych w nim postanowień, jest zobowiązany uszanować i wypełniać zapisy obecnego statutu, co oczywiście nie wyklucza, że jednocześnie może podejmować działania na rzecz ich zmiany, w trybie zgodnym z prawem.

W powyższym kontekście z przykrością należy stwierdzić, że zgłaszane przez Pana zastrzeżenia mają charakter subiektywnych ocen, które wynikają z odmiennej koncepcji ukształtowania treści statutu PZD. Wysunięte zarzuty nie są więc konsekwencją uznania kwestionowanych zapisów statutu za sprzecznych z obowiązującym prawem. Tym samym Pańskie wystąpienie może być potraktowane jako swoista próba narzucenia organizacji społecznej konkretnych rozwiązań statutowych zgodnych z oczekiwaniami organu władzy publicznej. Wydaje się, że takie postępowanie jest niedopuszczalne i stanowi poważne zagrożenie dla immanentnych cech organizacji pozarządowych – samodzielności, samorządności oraz niezależności. Te przymioty są szczególnie cenione przez członków PZD ze względu na doświadczenia naszej organizacji, która wielokrotnie musiała stawać w obronie interesów swych członków przed negatywnymi skutkami inicjatyw podejmowanych przez niektóre władze publiczne. Pozostawienie członkom stowarzyszenia swobody w decydowaniu o kwestiach wewnątrzorganizacyjnych i ograniczenie możliwości inge-

rencji czynników zewnętrznych w tę materię, jest fundamentem, na którym opiera się istota ruchów pozarządowych. Rozwiązanie to ma szczególne znaczenie jako instrument gwarantujący obywatelom faktyczną możliwość samoorganizacji w przypadku sporu z władzą publiczną. Dlatego krytykowanie przez Rzecznika zasad przyjętych w PZD, bez refleksji nad tym, iż nie łamią one żadnych norm prawnych, a wprowadzono je uchwałami podjętymi przez demokratycznie wybrane organy naszego samorządu, czyli zgodnie z wolą członków naszego zrzeszenia, uważamy za działanie podważające samodzielną i samorządność naszej organizacji.

Niezależnie od powyższego, Prezydium Krajowej Rady PZD za szczególnie oburzające uznaje publiczne insynuowanie jakoby Związek podejmował próby zniechęcania członków PZD do tworzenia odrębnych stowarzyszeń. Odwoływanie się w oficjalnych wystąpieniach organu konstytucyjnego do gołosłownych pomówień, bez ich zweryfikowania, uważamy za sytuację niedopuszczalną i wręcz godzącą w powagę urzędu. Formułowanie na forum publicznym nieprawdziwych zarzutów

przez organ mający strzec wolności i praw obywatelskich jest groźnym precedensem, gdyż stwarza wrażenie zwalczania organizacji pozarządowej. Z tego względu zwracamy się do Pana Rzecznika o rozważenie nakazania natychmiastowego usunięcia przedmiotowego pisma i komunikatu z oficjalnej strony biura RPO, względnie zmianę komentarza, w którym dokonane zostaną sprostowania nieścisłości zawartych w tym piśmie.

Jednocześnie prosimy Pana Rzecznika o większą wstrzeźliwość w działaniach podejmowanych wobec PZD. Nie dostrzegamy żadnych podstaw do tego, by nasza organizacja była obiektem tak zdecydowanej krytyki, czy wręcz zwalczania ze strony RPO. Przeciwnie, uważamy, że dorobek naszego stowarzyszenia w pełni uzasadnia oczekiwanie, że RPO, zamiast angażować się w działania uwiarygadniające insynuacje i nieprawdziwe zarzuty wysuwane wobec PZD, zacznie traktować nasze stowarzyszenie jak partnera społecznego, z którym warto prowadzić dialog i współpracować dla dobra ponad miliona działkowych rodzin.

Z wyrazami szacunku

Wiceprezes
/-/ Stanisław Zawadka

Prezes
/-/ Eugeniusz Kondracki

3. Stanowisko Prezydium KR PZD z dnia 9 września w sprawie oceny prawnej zastrzeżeń do statutu PZD zgłoszonych przez RPO

STANOWISKO

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 9 września 2016 r.

*w sprawie oceny prawnej zastrzeżeń do statutu PZD zgłoszonych przez
Rzecznika Praw Obywatelskich w piśmie z 19 sierpnia 2016 roku*

Prezydium KR PZD, po zapoznaniu się z opracowaną przez zespół prawny w biurze KR PZD analizą prawną wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 19 sierpnia 2016 roku (znak: VII-612.11.2016. MM), uznaje za zasadne przyjęć przedmiotowy dokument jako prezentujący oficjalne stanowisko PZD w niniejszej sprawie. Jednocześnie Prezydium KR PZD stwierdza,

iż skala pomyłek, błędnych interpretacji oraz bezpodstawnych insynuacji godzących w dobre imię PZD, które zawarte zostały w oficjalnym dokumencie wystosowanym przez RPO, w pełni uzasadnia negatywną ocenę zawartą piśmie skierowanym przez Prezydium KR PZD do RPO w dniu 7 września 2016 r.

Analiza prawna wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 19 sierpnia 2016 roku

Pismem z dnia 19 sierpnia 2016 roku (znak: VII-612.11.2016. MM) Rzecznik Praw Obywatelskich (RPO) wystąpił do Prezesa PZD z zastrzeżeniami do szeregu postanowień statutu PZD i praktyki stosowania tego dokumentu. Z treści tego wystąpienia wynika, że RPO

uznał za uzasadnione wątpliwości dotyczące tych postanowień. Tym samym Rzecznik podzielił przynajmniej część zarzutów zawartych w skardze skierowanej do niego przez byłego członka PZD, który od lat zwalcza Związek, rzucając bezpodstawne oskarżenia.

W tym kontekście należy stwierdzić, że zastrzeżenia oraz argumentacja przedstawiona przez RPO są całkowicie bezpodstawne. Taka konstatacja wynika w głównej mierze z faktu, że obowiązujący statut PZD był poddany szczególnie wnikliwemu badaniu ze strony niezawisłego sądu oraz organu nadzoru w ramach postępowania rejestrowego dotyczącego wpisania zmiany statutu do Krajowego Rejestru Sądowego. Co więcej, badano również zarzuty, które zostały uznane przez RPO, jako że autor wspomnianych skargi zgłosił je również do sądu oraz organu nadzoru. W efekcie należy uznać, że statut PZD jest zgodny z powszechnie obowiązującym prawem. Oznacza to zatem, że przedmiotowe zastrzeżenia są bezzasadne i nie mogą być traktowane jako potwierdzenie sprzeczności statutu PZD z przepisami prawa.

Z tego punktu widzenia należy uznać, że zgłaszane przez RPO zastrzeżenia mają charakter subiektywnych ocen, które wynikają z odmiennej koncepcji ukształtowania treści statutu PZD. Wysunięte zarzuty nie są więc konsekwencją uznania kwestionowanych zapisów statutu za sprzeczne z obowiązującym prawem. Tym samym wystąpienie RPO może być potraktowane jako swoista próba narzucenia organizacji społecznej konkretnych rozwiązań statutowych zgodnych z oczekiwaniami organu władzy publicznej. Wydaje się, że takie postępowanie jest niedopuszczalne i stanowi poważne zagrożenie dla fundamentalnych cech stowarzyszeń - samodzielności, samorządności oraz niezależności. Zakładają one prawo do autonomicznego i wolnego od nadmiernej ingerencji ze strony władzy publicznej, kształtowania zasad funkcjonowania stowarzyszeń. Jak wskazuje doktryna „*Samorządność stowarzyszeń oznacza swobodę w kształtowaniu struktury organizacyjnej, określania kryterium członkostwa, wyznaczania sobie zadań, przyjmowania dowolnych (w ramach prawa) metod funkcjonowania (-). Samorządność stowarzyszeń polega w istocie na tym, co ust. 2 k.a. określa jako ich samodzielność*” (Paweł Sarnecki Komentarz do art.2 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach ABC 2007). Jak widać, pozostawienie członkom stowarzyszenia swobody w decydowaniu o kwestiach wewnątrz-organizacyjnych i ograniczenie możliwości ingerencji w tę materię czynników zewnętrznych, jest fundamentem, na którym opiera się istota ruchów pozarządowych. Rozwiązanie to ma szczególne znaczenie jako instrument gwarantujący obywatelom faktyczną możliwość samoorganizacji w przypadku sporu z władzą publiczną. Dlatego krytykowanie przez RPO zasad przyjętych w PZD, bez uwzględnienia, iż nie łamią one żadnych norm prawnych, a wprowadzono je uchwałami podjętymi przez demokratycznie wybrane organy Związku, czyli zgodnie z wolą członków PZD, należy uznać za działanie podważające samodzielność i samorządność Związku.

Niezależnie jednak od powyższych uwag, trzeba rów-

nież stwierdzić, że zgłoszone przez RPO poszczególne zastrzeżenia są pozbawione podstaw merytorycznych. Większość z nich oparto bowiem o wadliwe założenia, a niektóre są wynikiem wybiórczego podejścia do danego zagadnienia. Taka konstatacja wynika z prawnej analizy wystąpienia RPO. Poniżej przedstawiono uwagi odnośnie poszczególnych zastrzeżeń do statutu PZD.

Ad 1) W swoim wystąpieniu Rzecznik zakwestionował § 14 statutu PZD. Uznał mianowicie, że umożliwia członkom jedynie wgląd w dokumentację, która dotyczy bezpośrednio ich członkostwa, a więc pozbawia członków możliwości uzyskania informacji dotyczących działalności organów Związku. Twierdzenie to jest w sposób oczywisty sprzeczne z podważanym § 14. Wszak postanowienie to wprost przyznaje każdemu członkowi zwyczajnemu prawo uzyskiwania informacji o działalności PZD (§ 14 ust. 1 pkt 3). Ponadto uprawnia członka zwyczajnego do zwracania się do organów PZD o ochronę swoich praw i interesów w zakresie członkostwa w PZD i prawa do działki (§ 14 ust. 1 pkt 4), a także występowania z wnioskami i postulatami do organów PZD (§ 14 ust. 1 pkt 5). Zupełnie niezrozumiałym jest więc pogląd RPO w przedmiotowej sprawie, który jest całkowicie sprzeczny z treścią postanowienia statutowego, które poddał krytyce.

Ponadto RPO nie zauważył, że także inne regulacje przyznają członkom PZD oraz działkowcom odpowiednie uprawnienia dotyczące uzyskiwania informacji. Znamiennym przykładem w tym zakresie jest art. 33 ust. 3 i 4 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Z przepisów tych wynika, że raz w roku, nie później niż do dnia 1 lipca, stowarzyszenie ogrodowe przedstawia działkowcom informację finansową dotyczącą prowadzenia ROD za poprzedni rok; informacja ta musi zawierać wpływy i wydatki prowadzonego ROD w podziale na źródła pochodzenia i wydatkowane cele, a także zestawienie środków wpłacanych przez działkowców w podziale na pozycje określone w ustawie. Ponadto wymagane jest, aby informacja była udostępniana w sposób umożliwiający każdemu działkowcowi zapoznanie się z nią. Obowiązek ten jest realizowany w ROD prowadzonych przez Związek, co świadczy o bezzasadności zastrzeżeń RPO co do transparentności działań organów PZD.

Pamiętać również trzeba, że – oprócz wspomnianych regulacji – w każdym ogrodzie odbywa się corocznie walne zebranie, gdzie dokonuje się rozliczenia funkcjonowania ROD w oparciu o przedkładane dokumenty, w tym sprawozdania finansowe, które są badane przez komisje rewizyjne i zatwierdzane przez członków PZD (działkowców). Oznacza to, że – wbrew twierdzeniom RPO – członkowie Związku mają zagwarantowane prawo do informacji o sposobie wydatkowania pieniędzy, zasadach naliczania opłat, czy podejmowanych inwestycjach.

W ramach przedmiotowego zastrzeżenia RPO wyraził również błędny pogląd, że informacje o charakterze wewnątrz-organizacyjnym, takie jak informacje o umocowaniu delegatów na okręgowy zjazd oraz szczegółowe rozliczenie finansowe organów PZD, stanowią informacje publiczną. Przyjęcie takiego poglądu musiałoby oznaczać, że każdemu obywatelowi bez wyjątku (nie tylko członkowi PZD) przysługiwałoby prawo żądania takich informacji. W praktyce więc osoba zupełnie niezwiązana ze Związkiem, czy danym ROD, mogłaby występować np. o szczegółowe informacje organizacyjne dowolnie wybranego przez siebie ogrodu. Absurdalność takiej konkluzji świadczy o błędności postawionej tezy. W rzeczywistości bowiem z samej ustawy o dostępie do informacji publicznej, jak również bogatego orzecznictwa wynika, że organizacje społeczne obowiązane są udostępniać informacje publiczne, które są związane z dysponowaniem majątkiem publicznym lub wykonywaniem zadań zleconych finansowanych ze środków publicznych. Oznacza to, że wszelkie inne informacje nie są traktowane jako informacje publiczne i są udostępniane według regulacji normujących działalność danej organizacji. W przypadku PZD są to w szczególności wyżej wspomniane regulacje statutowe oraz ustawy o ROD, które gwarantują szeroką transparentność działalności organów PZD.

Ad 2) Za bezzasadny należy także ocenić zarzut sformułowany wobec § 42 ust. 5 Statutu PZD, przewidującego – wobec osoby odwołanej ze składu organu PZD (a więc na podstawie przesłanek wskazanych w § 42 ust. 1) – zakaz wchodzenia w skład organu PZD przez określony czas. W ocenie RPO ta regulacja „w praktyce może prowadzić do celowego wykluczania niektórych członków stowarzyszenia z jego organów w oparciu o przesłanki inne niż niewykonywanie przyjętych obowiązków i działanie na szkodę stowarzyszenia”. Tymczasem § 42 ust. 1 Statutu PZD przewiduje, iż każde odwołanie ze składu organu PZD może nastąpić wyłącznie „w razie stwierdzenia niewykonywania przyjętych obowiązków lub działanie na szkodę stowarzyszenia”, a zatem sankcja z § 42 ust. 5 może dotknąć wyłącznie osoby winnej takiego działania. Brak dostrzeżenia przez RPO tej istotnej okoliczności świadczy o braku rzetelności w analizowaniu poszczególnych regulacji statutowych. W efekcie przedmiotowe zastrzeżenie należy ocenić jako całkowicie bezpodstawne, gdyż zostało oparte o rażąco wadliwą interpretację § 42 Statutu PZD.

Ad 3) RPO zgłosił również swoje wątpliwości co do § 41 ust. 3 statutu PZD, który przewiduje możliwość przedłużania działania organu komisarycznego w uzasadnionych przypadkach. W tym zakresie należy zgodzić się z tezą, że stowarzyszenie powinno zasadniczo działać poprzez organy powołane z wyboru. Taka reguła jest wyraź-

nie eksponowana w statucie PZD. Działalność organu komisarycznego jest sytuacją wyjątkową. Statut jasno określa główne zadanie takiego organu, który powinien działać do momentu wyboru właściwego organu, z reguły nie dłużej niż 6 miesięcy. Jednak zdarzają się sytuacje, gdy ten czas jest niewystarczający, np. brakuje chętnych kandydatów do danego organu. Wówczas istnieje potrzeba mechanizmu przewidującego przedłużenie umocowania dla organu komisarycznego, gdyż w przeciwnym wypadku zabrakłoby funkcjonującego organu, co jest niedopuszczalne. Dlatego poddana w wątpliwość regulacja dopuszcza takie przedłużenie, ale tylko w uzasadnionych przypadkach. W praktyce oznacza to, że właściwe władze Związku, które powołują dany organ komisaryczny, muszą uzasadnić swoją uchwałę, podając obiektywne przyczyny świadczące o konieczności kontynuowania misji organu komisarycznego. Taka uchwała może być zaskarżona w wewnątrz-organizacyjnym postępowaniu odwoławczym. W konsekwencji należy uznać, że omawiany § 41 ust. 3 statutu PZD jest regulacją nie tylko konieczną dla sprawnego funkcjonowania organów Związku, ale również zgodną z obowiązującym prawem. Jednocześnie trzeba stanowczo zaprzeczyć jakoby przepis ten był wykorzystywany w stosunku do ROD niezadowolonych z działalności stowarzyszenia. Jest to zarzut zupełnie bezpodstawny. Jeżeli faktycznie ROD (czyli ogół, a przynajmniej większość, członków społeczności ogrodowej) jest niezadowolony z działania stowarzyszenia PZD, to mechanizm zawarty w art. 69-74 ustawy o ROD umożliwia działkowcom wyłączenie się z PZD. W konsekwencji sugestia, iż instytucja zawieszenia organu ROD jest często wykorzystywana wobec ROD niezadowolonych z działalności PZD, wydaje się być co najmniej dyskusyjna, żeby nie powiedzieć absurdalna.

Ad 4) Nie sposób również podzielić wątpliwości RPO co do § 96 ust. 4 statutu, który określa krąg osób uprawnionych do kandydowania do organów PZD podczas okręgowych zjazdów. Zarówno z tej regulacji, jak i pozostałych zapisów statutu PZD nie wynika możliwość wyboru do jakiegokolwiek organu Związku osób nie będących członkami PZD. Wręcz przeciwnie, w skład organu Związku może wchodzić wyłącznie członek PZD, co wynika wprost z § 34 ust. 1 statutu. Nie może być więc mowy o zagrożeniu samorządności. Wątpliwości sygnalizowane w piśmie RPO są więc bezpodstawne, gdyż wynikają z wadliwej analizy zapisów statutowych. Dokonano bowiem wybiórczej oceny jedynie niektórych postanowień z jednoczesnym pominięciem zasadniczych regulacji dotyczących istoty zagadnienia. Rezultatem takiego podejścia musiały być całkowicie błędne wnioski.

Ad 5) Podobnie należy odnieść się do kolejnego zastrzeżenia dotyczącego § 166 statutu. Ta regulacja przejścio-

wa potwierdziła, że osoby wchodzące, w dniu uchwalenia statutu, w skład organów PZD, zachowują swoje mandaty i funkcje we właściwych organach PZD do czasu zakończenia kadencji. Zapis ten jest więc wyrazem ciągłości władz, które zostały wybrane w sposób demokratyczny i zgodnie z obowiązującym statutem. Wbrew bowiem wątpliwościom wyrażanym przez RPO, osoby wchodzące w skład tych władz nie pochodzą z wyborów dokonanych w oparciu o przepisy statutu PZD z dnia 23 października 2014 roku, który nie został zarejestrowany przez sąd rejestrowy. Wybór tych osób nastąpił na podstawie statutu uchwalonego w dniu 6 kwietnia 2006 r., który wraz ze zmianami był zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym. Z tego względu poważne wątpliwości wyrażone wobec § 166 nie znajdują żadnego potwierdzenia w stanie faktycznym. Są więc efektem niedostatecznego ustalenia istotnych okoliczności sprawy.

W tym kontekście RPO zwrócił uwagę na sygnalizowany mu problem stosowania uchwał podjętych w oparciu o niezarejestrowany statut. Kwestię tę należy uznać za bezprzedmiotową, gdyż uchwały podejmowane w okresie trwającego postępowania rejestrowego znajdowały podstawę w obowiązującym wówczas statucie. Nie sposób więc twierdzić, że poszczególne organy Związku działały w tamtym okresie bez żadnego umocowania statutowego.

Ad 6) W zakresie zastrzeżeń zgłaszanych do § 14 ust. 2 Statutu PZD, zgodnie z którym prawa członkowskie wykonywane są osobiście, należy stwierdzić, iż biorąc pod uwagę pozycję podmiotu zgłaszającego tą uwagę, tj. RPO, należy ją postrzegać jako przykład niczym nieuzasadnionej próby pogwałcenia zasady samorządności stowarzyszeń i ich autonomii od władz publicznych.

Jeżeli zaś chodzi o ich merytoryczną wartość, to znamienym jest fakt, iż poza krytyką przyjętego w statucie rozwiązania, RPO nie przedstawił żadnej argumentacji prawnej wskazującej na sprzeczność powyższego rozwiązania z przepisami ustaw. Tymczasem, jak wskazuje art. 16 ust. 1 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, jedynym kryterium ograniczającym organizację w swobodzie kształtowania postanowień statutu, a więc reguł, w oparciu o które ono funkcjonuje, są przepisy prawa, a jedynym podmiotem władnym do orzekania w tych kwestiach, jest niezawisły sąd.

Co więcej, jak wskazuje orzecznictwo sądowe, za sprzeczne z ustawą sąd może uznać tylko te uregulowania statutu, które pozostają w niezgodności z konkretnymi nakazami lub zakazami, przy czym kwestionując zapis statutu, należy wskazać, o jaki przepis chodzi w konkretnym przypadku (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 31 marca 2000 roku sygn. akt I ACa 215/00).

Oceniając działanie RPO warto zadać pytanie, czy rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę, zgodnie z którym nawet sąd, ustawowo umocowany do badania zapisów statutu, nie jest władny do oceny przyjętych w nim rozwiązań w zakresie szerszym niż pod kątem zgodności z konkretną normą prawa, jest przypadkowe? Jeżeli uznać, że to działanie było świadomą decyzją ustawodawcy, służącą jak najpełniejszej realizacji zasady samorządności stowarzyszeń, to oczywistym jest, iż wątpliwości RPO nie mają żadnego uzasadnienia.

Niezależnie od powyższego, warto wskazać na regulacje, zawarte w aktach innych, niż prawo o stowarzyszeniach, które uzasadniają stwierdzenie, że przyjęte w statucie PZD rozwiązania odnoszące się do samodzielnego wykonywania uprawnień członkowskich, są jak najbardziej zgodne z prawem. Mianowicie, charakter uprawnień członka stowarzyszenia uzasadnia porównanie ich do uprawnień członka spółdzielni. Tymczasem, o ile ustawa - Prawo o stowarzyszeniach milczy nt. możliwości wykonywania uprawnień członkowskich przez pełnomocnika, o tyle ustawa z dnia 16 września 1982 r. prawo spółdzielcze zawiera wyraźny przepis w tej kwestii – dopuszczający wykonywanie (niektórych uprawnień członkowskich) poprzez pełnomocnika (art. 36 § 3). Ten z pozoru błahy fakt ma jednak istotne znaczenie. Jeżeli bowiem przejąć, jak czyni to RPO, że wszelkie prawa członkowskie w tego rodzaju organizacji mogą być wykonywane przez pełnomocnika, to po co ustawodawca uznał za konieczne wprowadzenie odrębnej regulacji, w której dopuścił możliwość wykonywania tylko niektórych uprawnień członkowskich w tej formie przez członka spółdzielni. Jedyną logiczną odpowiedź jest taka, iż ustawodawca w tym przypadku uznał, że z uwagi na osobisty charakter uprawnień członkowskich, brak specjalnego zapisu w ustawie wykluczałaby możliwości ich realizacji przez pełnomocnika. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, jeżeli uwzględni się fakt, iż w tym samym przepisie ustawodawca przewidział, że działanie przez pełnomocnika może też wykluczyć statut. Tym samym nawet w tym przypadku ustawodawca pozostawił spółdzielni (czyli jej członkom) swobodę w wyborze rozwiązania przyjętego w statucie.

Reasumując powyższe, zasadnym jest stwierdzenie, iż po pierwsze poddając krytyce zapisy § 14 ust. 2 Statutu PZD, RPO nie dość, że nie miał ku temu żadnych uprawnień, to jako organ władzy publicznej, wręcz winien był powstrzymać się od tych działań, za czym przemawia konieczność poszanowania samorządności i autonomii stowarzyszenia. Po drugie, biorąc pod uwagę całokształt regulacji prawnych obowiązujących w Polsce, wprowadzenie postulowanej przez RPO zmiany do statutu PZD, nie tyle spowodowałaby jego spójność z powszechnie obowiązującym prawem, co wręcz mogłaby narazić statut PZD na zarzut niezgodności z prawem.

Ad 7) Za zupełnie niezrozumiałe należy uznać wątpliwości RPO co do § 60 statutu PZD w zakresie zawiadamiania działkowców o terminie walnego zebrania listem zwykłym. RPO uznaje bowiem taką formę za niewystarczającą dla zagwarantowania zasady samorządności. Jednocześnie nie wskazuje, jaka forma byłaby według jego oceny wystarczająca. Nie wyjaśnia również, dlaczego forma listu zwykłego zagraża samorządności. Z tego względu trudno odnieść się do tego zastrzeżenia, które ze swojej istoty sprawia wrażenie próby znalezienia jakichkolwiek argumentów wymierzonych w zapisy statutu, albo też za przejaw całkowitego braku wiedzy na temat realiów funkcjonowania, nie tyle ogrodów działkowych, ale wręcz wszelkiego rodzaju organizacji pozarządowych. Wszak publiczne zgłaszanie enigmatycznych zastrzeżeń przez organ władzy publicznej w sytuacji, gdy żaden przepis ustawy nie zawiera jakichkolwiek nakazów co do sposobu przekazywania zawiadomień, stanowi działanie podważające wizerunek PZD i z tego względu jest nadużyciem. Tym bardziej, że w warunkach organizacji pozarządowych, korzystanie z tzw. listów zwykłych nie jest niczym nadzwyczajnym - najlepszym świadectwem jest chociażby fakt, że praktykowane jest ono m.in. w samorządzie radców prawnych. Za retoryczne należy uznać pytanie, czy RPO publicznie zgłosił takie samo zastrzeżenie wobec innych organizacji pozarządowych, które korzystają z listów zwykłych do zawiadamiania swoich członków. Ponadto, dokonując negatywnej oceny omawianego § 60 statutu PZD, RPO ponownie pominął istotną treść badanej regulacji statutowej i nie zauważył, że postanowienie to dopuszcza również inną formę zawiadamiania członków PZD poprzez pocztę elektroniczną. Ta forma została zupełnie przemilczana, wobec czego nie jest jasne, czy RPO także nie aprobeuje tego sposobu przesyłania zawiadomień jako zagrażających zasadzie samorządności.

Niezależnie od powyższych zastrzeżeń wobec statutu PZD, RPO wyraził swoje obawy wywołane opisaną „przez Skarżącego praktyką działania PZD na rzecz zniechęcenia działkowców do tworzenia odrębnych stowarzyszeń ogo-

dowych”. Odwoływanie się w oficjalnych wystąpieniach organu konstytucyjnego do gołosłownych pomówień, bez ich zweryfikowania, należy uznać za sytuację niedopuszczalną i wręcz godzącą w powagę urzędu RPO. W związku z tym należy z całą stanowczością podkreślić, że w Związku nie ma miejsca na działania mające na celu uniemożliwianie działkowcom tworzenia odrębnych stowarzyszeń ogrodowych. Taki zarzut jest wyjątkowo niesprawiedliwy, gdyż to Związek był inicjatorem regulacji, które umożliwiają działkowcom wyodrębnienie swojego ogrodu ze struktur PZD. Ponadto to Związek podjął wiele działań i poniósł znaczne koszty w celu zorganizowania i przeprowadzenia w 2014 roku specjalnych zebrań działkowców w każdym ROD, zgodnie z wymogami ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, na których działkowcy decydowali o przynależności organizacyjnej swojego ogrodu. W rzeczywistości PZD poczynił wiele starań, aby ułatwić działkowcom realizację prawa do swobodnego wyboru organizacji, do której chcą przynależeć. Stąd też m.in. wydano szczegółowe wytyczne, dzięki którym ogrody mogły sprawnie i zgodnie z ustawą zorganizować oraz przeprowadzić zebrania. Wytyczne te zostały opublikowane zarówno w Biuletynie Informacyjnym skierowanym do wszystkich ogrodów, jak i na stronie internetowej PZD. Dlatego też zgłaszanie w tym kontekście zarzutu o „zniechęcaniu” jest zupełnie bezzasadne i nieprawdziwe. Związek jako organizacja pozostawał neutralny w sprawie decyzji działkowców, nie narzucał działkowcom żadnych rozstrzygnięć. Fakt, iż w zdecydowanej większości ogrodów działkowcy opowiedzieli się za pozostaniem w strukturach PZD, świadczy jedynie o tym, że sami uznali taką przynależność za najbardziej odpowiadającą ich interesom. Z tego względu twierdzenie, iż działania PZD miały charakter „zniechęcania” działkowców do podejmowania decyzji o wyłączeniu ROD ze struktury ogólnopolskiego stowarzyszenia, jest poglądem nie tylko naruszającym dobra osobiste organizacji, ale również odmawiającym działkowcom zdolności do podejmowania samodzielnych i przemyślanych decyzji w sprawach dla nich najważniejszych.

WICEPREZES PZD
/-/ Stanisław Zawadka

PREZES PZD
/-/ Eugeniusz Kondracki

4. Stanowisko Krajowej Komisji Rewizyjnej w sprawie kwestionowania niektórych zapisów statutu PZD przez RPO

Szanowny Pan
dr Adam Bodnar
Rzecznik Praw Obywatelskich

Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców statutowego i ustawowego organu kontrolnego społecznie wykonujący swój mandat wo-

bec członków i Związku wyrażają swoje głębokie oburzenie i zdecydowany sprzeciw wobec treści zawartych w piśmie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia

19 sierpnia 2016 roku do Prezesa PZD.

Trudno nam zrozumieć, jak Rzecznik mógł bez sprawdzenia uznać za uzasadnione część zarzutów zawartych w skardze byłego członka Związku, od lat zwalczającego PZD i rzucającego bezpodstawne oskarżenia niemające żadnego odniesienia do rzeczywistości.

Statut Polskiego Związku Działkowców uchwalony w dniu 2 lipca 2015 roku przez XII Krajowy Zjazd Delegatów PZD był poddany niezwykle szczegółowemu i wnikliwemu badaniu przez niezawisły sąd oraz organ nadzoru w ramach postępowania rejestrowego w związku z wpisaniem statutu do Krajowego Rejestru Sądowego. Pragniemy zauważyć, że w ramach tego postępowania skarżący się również swoje zarzuty kierował do tych organów nie znajdując u nich żadnego posłuchu. Zatem skoro niezawisły sąd jak i organ nadzoru uznali, że uchwalony Statut PZD jest zgodny z przepisami prawa to nie rozumiemy postawy Rzecznika kierującego swoje pismo do Prezesa PZD.

Rzecznik najwyraźniej zapomniał, że to Sąd rejestrowy wydając swoje postanowienie o rejestracji Statutu PZD potwierdził jego zgodność z powszechnie obowiązującym prawem. Wyrażamy zdecydowaną dezaprobatę, bowiem Pana zastrzeżenia do niektórych postanowień Statutu PZD i stosowania go w praktyce stoją w wyraźnej sprzeczności z autorytetem i decyzją sądu rejestrowego. W świetle tej właśnie decyzji przedmiotowe zastrzeżenia zawarte w piśmie RPO do Prezesa PZD uznajemy za bezzasadne i bezpodstawne.

Nie rozumiemy, dlaczego głos pojedynczych osób, zawziętych przeciwników PZD stał się ważniejszy dla Rzecznika niż stanowisko całego Związku.

Mamy prawo twierdzić, że właśnie ten statut najbardziej przeszkadza byłym członkom naszej pozarządowej, samodzielnej i samorządnej organizacji społecznej.

Szanowny Panie!

W pełni utożsamiamy się ze stanowiskiem Prezydium

Krajowej Rady PZD z dnia 9.09.2016 roku, w którym trafnie i dobitnie stwierdzono m.in., że *„Wysunięte zarzuty nie są więc konsekwencją uznania kwestionowanych zapisów statutu za sprzeczne z obowiązującym prawem. Tym samym wystąpienie RPO może być potraktowane jako swoista próba narzucenia organizacji społecznej konkretnych rozwiązań statutowych zgodnych z oczekiwaniami organu władzy publicznej. Wydaje się, że takie postępowanie jest niedopuszczalne i stanowi poważne zagrożenie dla fundamentalnych cech stowarzyszeń – samodzielności, samorządności oraz niezależności. Zakładają one prawo do autonomicznego i wolnego od nadmiernej ingerencji ze strony władzy publicznej, kształtowania zasad funkcjonowania stowarzyszeń..... Dlatego krytykowanie przez RPO zasad przyjętych w PZD, bez uwzględnienia, iż nie łamią one żadnych norm prawnych, a wprowadzono je uchwałami podjętymi przez demokratycznie wybrane organy Związku, czyli zgodnie z wolą członków PZD, należy uznać za działanie podważające samodzielność i samorządność Związku.”*.

Pragniemy także zauważyć, że od publicznych i do tego publikowanych wystąpień organu władzy publicznej jakim bez wątpienia jest sprawowany przez Pana urząd, mamy prawo oczekiwać najwyższego poziomu merytoryczności i najwyczerpięjszego zaznajomienia się z przedmiotem sprawy zanim zdecyduje się Pan skierować pod adresem Związku poważnych zarzutów.

Będziemy niezmiernie radzi, gdy Rzecznik Praw Obywatelskich uszanuje fundamentalne prawo naszego stowarzyszenia do kształtowania wewnętrznych regulacji, norm i zasad, które przysługuje każdemu innemu działającemu stowarzyszeniu w Polsce.

Ponad 14 miesięczny okres obowiązywania Statutu PZD pokazuje, że jest on dokumentem w pełni gwarantującym i zabezpieczającym prawa wszystkich członków naszego Polskiego Związku Działkowców.

Z wyrazami szacunku i działkowym pozdrowieniem

Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców

Przewodnicząca
/-/ Maria Fojt

Z-cy Przewodniczącej
/-/ Bogusław Dąbrowski, /-/ Dorota Zerba

Sekretarz
/-/ Roman Żurkowski

Członkowie

/-/ Jadwiga Drzewiecka, /-/ Zenon Jabłoński, /-/ Witold Juchniewicz
/-/ Alina Nocuń, /-/ Alicja Paterek, /-/ Eugeniusz Rabuski, /-/ Zofia Zielińska

Niniejsze stanowisko drogą elektroniczną przesyłamy także do:

- Prezesa Polskiego Związku Działkowców,
- Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców.

Warszawa, dnia 26.09.2016 r.

II. INTERPELACJE POSELSKIE

1. Stanowisko Prezydium KR PZD

Stanowisko

Prezydium Krajowej Rady
Polskiego Związku Działkowców
z dnia 17 sierpnia 2016 r.

*w sprawie interpelacji poselskich złożonych przez posłów Beatę Małecką-Liberę
oraz Tomasza Cimoszewicza*

Prezydium KR PZD, po zapoznaniu się z interpelacjami złożonymi przez posła Beatę Małecką-Liberę (interpelacja nr 3797) oraz posła Tomasza Cimoszewicza (interpelacja nr 3718) w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, stwierdza, iż treść przedmiotowych wystąpień w pełni uzasadnia ich ocenę, jako inicjatyw szkodliwych dla działkowców i rodzinnych ogrodów działkowych.

Prezydium KR PZD, jako statutowy reprezentant ogólnopolskiego stowarzyszenia zrzeszającego przeszło milion członków, czuje się zobowiązane wyrazić jednocześnie sprzeciw i oburzenie wobec działań w/w posłów. Fakt wykorzystywania instrumentu interpelacji do formułowania całkowicie bezpodstawnych, a wręcz oszczerczych zarzutów wobec naszej organizacji, a co za tym idzie, wobec dziesiątek tysięcy społecznych działaczy, którzy ofiarnie pracują na rzecz działkowców i społeczności lokalnych, należy uznać za zachowanie niegodne mandatu posła. Zawarte w interpelacjach insynuacje i obraźliwe pomówienia, nie poparte żadnymi faktami, każą też postawić pytanie o intencje ich autorów.

Czy rzeczywiście, były one spowodowane wyłącznie fałszywym wyobrażeniem o rzeczywistości i troską o sytuację działkowców? Czy też, po raz kolejny, niektórzy posłowie PO usiłują wywołać zamieszanie i konflikty wokół ogrodów działkowych, by następnie – tak jak to miało miejsce w poprzedniej kadencji Sejmu – podjąć próbę przeforsowania rozwiązań prawnych – tzw. projekt posła Huskowskiego – równoznacznych z odebraniem działkowcom ich praw, oraz stwarzających możliwość swobodnego i masowego przejmowania terenów

ogrodów na cele komercyjne?

Wątpliwości te pogłębia nie tylko wyraźnie populistyczny wydźwięk przedmiotowych interpelacji, ale również sprzeczność pomiędzy deklarowanymi dziś pobudkami działań, a czynami z lat wcześniejszych.

Należy bowiem wskazać, że postulując zmianę obecnej ustawy o ROD, posła Małecką-Libera uzasadnia to poprzez przywołanie projektu ustawy z 2009 r. Tymczasem w 2009 r., to właśnie Pani posła głosowała za jego odrzuceniem. Podobnie niewiarygodnie brzmią jej wnioski, zgłaszane rzekomo z troski o prawa działkowców, jeżeli uwzględni się fakt, że jeszcze w 2013 r. była w gronie posłów głosujących za niesławnym projektem posła Huskowskiego. Projektem, który zakładał podporządkowanie ogrodów gminom, a w uzasadnieniu wprost wskazał tereny ROD, jako obszary pod inwestycje w miastach.

Jednocześnie Prezydium KR PZD pragnie wyrazić uznanie dla stanowiska zaprezentowanego w tej sprawie przez Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa, które w Sejmie reprezentował sekretarza stanu Kazimierz Smoliński.

Treść odpowiedzi na przedmiotowe interpelacje, udzielonych przez ministra K. Smolińskiego, wskazuje na głęboką znajomość problematyki ogrodów działkowych, zarówno w kontekście aspektów prawnych, jak i faktycznych. W przesłanych do Sejmu dokumentach wykazano bowiem nie tylko bezzasadność zarzutów stawianych w interpelacjach, ale także w sposób klarowny przedstawiono argumenty natury funkcjonalnej, przemawiające za rozwiązaniami przyjętymi w ustawie o ROD.

Prezydium Krajowej Rady
Polskiego Związku Działkowców

2. Odpowiedź na interpelację sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa

Odpowiedź na interpelację nr 3718

w sprawie funkcjonowania Polskiego Związku Działkowców i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

Odpowiadający:
sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury
i Budownictwa Kazimierz Smoliński
Warszawa, 04-07-2016

Szanowny Panie Marszałku,

na wstępie należy zaznaczyć, że wprowadzona w dniu 19 stycznia 2014 r. *ustawa z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 40, z późn. zm.)*, zwana dalej: „ustawą o rod”, miała na celu realizację zaleceń wynikających z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2012 r., sygn. akt K 8/10. Zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego nieobowiązująca już ustawa z dnia z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. Nr 169, poz. 1419, ze zm.) utrzymywała wyłączność organizacji Polski Związek Działkowców, zmuszając tym samym podmioty dążące do uzyskania użytkowania rodzinnego ogrodu działkowego do członkostwa w tej organizacji i utrzymywała w ten sposób monopol w prowadzeniu rodzinnych ogrodów działkowych.

Przyjęte przez parlament rozwiązania przewidywały, że z dniem 19 stycznia 2014 r. organizacja społeczna Polski Związek Działkowców stała się stowarzyszeniem ogrodowym. Stowarzyszenie ogrodowe – Polski Związek Działkowców (dalej: „PZD”) przejęło prawa i obowiązki, w tym zobowiązania i należności, organizacji Polski Związek Działkowców. W celu zapewnienia obywatelom wolności zrzeszania się wprowadzono możliwość wyodrębniania nowych stowarzyszeń ogrodowych z PZD. Zgodnie z art. 69 ustawy o rod działkowcy mogli do dnia 19 stycznia 2015 r. podjąć decyzję, czy pozostaną członkami PZD, czy wyodrębnią rodzinny ogród działkowy i powołają nowe stowarzyszenie, które przejmie prowadzenie ogrodu. Decyzja powyższa, w formie uchwały o wyodrębnieniu, mogła zostać podjęta bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy liczby działkowców korzystających z działek położonych na terenie rodzinnego ogrodu działkowego na zebraniach, do których zwołania zostały zobowiązane zarządy rodzinnych ogrodów działkowych. W przypadku niepodjęcia uchwały o wyodrębnieniu albo pozostawieniu rodzinnego ogrodu działkowego, jako jednostki organizacyjnej, PZD zobowiązane było do zorganizowania drugiego zebrania, na którym uchwałę podejmowano w obecności 3/10 liczby działkowców, korzystających z działek położonych na terenie ROD. W myśl art. 74 ust. 4 ustawy o rod działkowcy nadal mają możliwość

wystąpienia ze struktur PZD, o ile upłynęło co najmniej 24 miesiące od dnia ostatniego zebrania, którego celem było rozstrzygnięcie o wystąpieniu ze stowarzyszenia PZD. Zgodnie z art. 73 ust. 3 ustawy o rod nowo powołane stowarzyszenie staje się następcą prawnym PZD, w zakresie praw i obowiązków terenowej jednostki organizacyjnej, której dotyczyła uchwała o wyodrębnieniu rodzinnego ogrodu działkowego. Działkowcy mogą zatem powoływać nowe stowarzyszenia ogrodowe, niezależne od PZD. Wprowadzenie następstwa prawnego organizacji Polski Związek Działkowców w tej formie wynikało z konieczności zapewnienia płynnego funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych. Ustawodawca nie chciał dopuścić do sytuacji, aby rodzinne ogrody działkowe pozostały bez jakiegokolwiek zarządu.

Odnosząc się natomiast do zasygnalizowanych w przedmiotowym wystąpieniu trudności dotyczących uciążliwego charakteru procedury wyodrębniania stowarzyszeń ogrodowych ze struktur PZD, należy zauważyć, że procedury, które zostały przyjęte przez ustawodawcę wymagają wprawdzie od działkowców samoorganizowania się i zgodnej współpracy, jednak zapewniają tym samym zachowanie spójności ogrodu działkowego, który stanowi samodzielny, wydzielony obszar gruntu i z tego względu powinien być zarządzany przez jedno stowarzyszenie ogrodowe wybrane przez większość działkowców danego ogrodu. Konieczne jest zatem zachowanie obowiązujących zasad organizowania zebrań w sprawie wyodrębniania rodzinnych ogrodów działkowych ze struktur PZD.

W zakresie nadzoru nad działalnością stowarzyszeń ogrodowych należy wskazać, że Minister Infrastruktury i Budownictwa nie posiada kompetencji do kontroli stowarzyszeń ogrodowych. Zasady nadzoru nad tymi podmiotami określają przepisy *ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2015 r. poz. 1393, z późn. zm.)*. Stosownie do art. 8 ust. 5 pkt 2 ww. ustawy nadzór nad działalnością stowarzyszeń należy do starosty właściwego ze względu na siedzibę stowarzyszenia. W myśl art. 27 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, w przypadku gdy stowarzyszenie składa się z jednostek terenowych, wówczas nadzór sprawowany jest przez organ określony w art. 8 ust. 5 pkt 2 tej usta-

wy, właściwy ze względu na siedzibę terenowej jednostki organizacyjnej. Rozdział 3 ustawy – *Prawo o stowarzyszeniach* reguluje zagadnienia związane z prowadzeniem nadzoru. W ramach nadzoru organy właściwe do jego sprawowania mogą żądać od zarządu stowarzyszenia dostarczenia odpisów uchwał walnego zgromadzenia członków, a od władz stowarzyszenia – udzielenia niezbędnych wyjaśnień. Wyjaśnienia mogą dotyczyć odpowiedzi na pytania związane z działalnością stowarzyszenia.

Należy podkreślić, że w art. 73 ust. 3 ustawy o ROD ustawodawca bezwarunkowo przesądził o następstwie prawnym nowego stowarzyszenia w stosunku do majątku (praw, środków finansowych, zobowiązań) rodzinnego ogrodu działkowego, którego dotyczy uchwała o wyodrębnieniu. Ponieważ przepisy określają sposób rozliczenia pomiędzy PZD a ogrodem podlegającym wyodrębnieniu ze struktur PZD, zgodność podjętych czynności w tym zakresie może być przedmiotem kontroli. Jak wynika z art. 28 ustawy – *Prawo o stowarzyszeniach* w przypadku stwierdzenia przez organ nadzorujący, że działalność stowarzyszenia jest niezgodna z prawem lub narusza postanowienia statutu, w tym dotyczące sposobów uzyskiwania środków finansowych, czy ustanawiania składek członkowskich, organ ten dysponując szeregiem środków zaradczych, może m. in. zgło-

sić nieprawidłowości do sądu. W przypadku gdy przedstawione spostrzeżenia zostaną uznane za zasadne, do kompetencji sądu należy zastosowanie odpowiednich środków w stosunku do stowarzyszenia, wymienionych w art. 29 ustawy – *Prawo o stowarzyszeniach*, od upomnienia władz do rozwiązania stowarzyszenia. Czynności te mogą być również podjęte przez sąd na wniosek prokuratora. Przepisy ustawy – *Prawo o stowarzyszeniach* nie przewidują obowiązku okresowego badania działalności stowarzyszenia. Badanie takie może być przeprowadzone zawsze, a wiadomość o ewentualnych nieprawidłowościach może pochodzić z dowolnego źródła. Resort w odpowiedzi na skargi działkowców udziela informacji na temat obowiązujących przepisów oraz możliwych kierunków działań w tym zakresie.

Wstępna analiza ewentualnej możliwości wprowadzenia zmian do ustawy o rod wykazuje, iż obowiązujące obecnie przepisy umożliwiają prawidłowe funkcjonowanie i zarządzanie rodzinnymi ogrodami działkowymi.

W ustawie przewidziano ponadto sposób postępowania w przypadku podejrzeń o działanie stowarzyszeń ogrodowych niezgodnie z prawem, poprzez odesłanie do właściwych przepisów ustawy – *Prawo o stowarzyszeniach*. W związku z powyższym w opinii resortu infrastruktury i budownictwa omawiane zagadnienia aktualnie nie wymagają podjęcia inicjatywy legislacyjnej.

Z wyrazami szacunku,
Kazimierz Smoliński
Sekretarz Stanu

Odpowiedź na interpelację nr 3797 w sprawie nowelizacji ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

**Odpowiadający:
sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury
i Budownictwa Kazimierz Smoliński
Warszawa, 06-07-2016**

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z przekazaną przy piśmie z dnia 9 czerwca 2016 r., interpelacją nr 3797 Pani Poseł Beaty Małeckiej-Libera, w sprawie nowelizacji ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, uprzejmie udzielam odpowiedzi w zakresie zagadnienia poruszonego w interpelacji.

Na wstępie należy wskazać, że zgodnie z ustawą z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 40, z późn. zm.), zwaną dalej: „ustawą o rod” organizacja społeczna Polski Związek Działkowców z dniem wejścia w życie ustawy o rod tj. od dnia 19 stycznia 2014 roku stała się stowarzyszeniem ogrodowym. Stowarzyszenie ogrodowe – Polski Związek

Działkowców (dalej: „PZD”) przejęło prawa i obowiązki, w tym zobowiązania i należności, organizacji Polski Związek Działkowców. Wprowadzenie następstwa prawnego w tej formie wynikało z konieczności zapewnienia płynnego funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych. Ustawa o rod uchyliła przepisy zapewniające dominującą pozycję jednej organizacji w zakresie dostępu do gruntów i zarządzania ogrodami działkowymi, a tym samym zapewniła obywatelom wolność zrzeszania się. Wprowadzono możliwość wyodrębniania nowych stowarzyszeń ogrodowych z PZD.

Odnosząc się do zasygnalizowanych w przedmiotowym wystąpieniu trudności dotyczących uciążliwego

charakteru procedury wyodrębniania stowarzyszeń ogrodowych ze struktur PZD należy zauważyć, że procedura, które zostały przyjęte przez ustawodawcę, wymagają od działkowców samoorganizowania się i zgodnej współpracy, zapewniają tym samym zachowanie spójności ogrodu działkowego. Ogród działkowy stanowi bowiem samodzielny, wydzielony obszar gruntu i z tego względu powinien być zarządzany przez jedno stowarzyszenie ogrodowe wybrane przez większość działkowców danego ogrodu. Konieczne jest zatem zachowanie obowiązujących zasad organizowania zebrań w sprawie wyodrębniania rodzinnych ogrodów działkowych ze struktur PZD.

Jednocześnie chciałbym zasygnalizować, że procedura rejestracji stowarzyszeń ogrodowych jest prowadzona zgodnie z ogólnymi zasadami rejestracji stowarzyszeń przez właściwe terytorialnie sądy powszechne w oparciu o przepisy *ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2015 r. poz. 1393, z późn. zm.)*, a tym samym sprawy te nie należą do zakresu właściwości kompetencyjnej Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa. Ponadto Prezes PZD Eugeniusz Kondraci na spotkaniu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa, które odbyło się w dniu 31 maja br. zapewnił, że przedstawiciele organów PZD nie mają możliwości ingerowania w działania zmierzające do wyodrębniania ogrodów i powoływania nowych stowarzyszeń ogrodowych.

W odniesieniu do wspomnianego w piśmie poselskiego projektu *ustawy o ogrodach działkowych z 2009 roku*, zawartego w druku nr 1886, regulującego m.in. zasady zbywania działek na preferencyjnych warunkach należy wskazać, że *projekt ustawy* zaproponowany przez posłów PIS został odrzucony większością głosów w pierwszym czytaniu na posiedzeniu Sejmu RP w dniu 16 lipca 2009 r.

Nawiązując do pytania, czy resort podjął lub planuje podjąć prace zmierzające do „uwłaszczenia” rodzinnych ogrodów działkowych, należałoby uwzględnić wpływ ewentualnego przekazania prawa własności do działek na rzecz ich użytkowników na majątek jednostek samorządu terytorialnego, które z reguły są właścicielami nieruchomości zajętych przez rodzinne ogrody działkowe. Samorządom przysługuje ochrona własności wyrażona w art. 165 ust. 1 *Konstytucji RP*, a także gwarancja samodzielności finansowej. Formułując zatem propozycje le-

gislacyjne należy szanować te zasady, a tym samym precyzyjnie wyważyć interesy określonych grup społecznych korzystających z gruntów publicznych (np. działkowców) z prawami obecnych właścicieli tych gruntów. W świetle obowiązujących zasad konstytucyjnych wprowadzanie przez ustawodawcę norm władczo pozbawiających samorządy prawa własności nieruchomości wymaga zatem zachowania dużej ostrożności. Ewentualna ingerencja ustawodawcy w prawo własności jednostek samorządu terytorialnego do gruntów zajętych przez rodzinne ogrody działkowe wymagałyby zatem uprzedniego skonsultowania z przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego. Ponadto przed podjęciem tych prac niezbędne jest również dokonanie oceny wpływu ewentualnego „uwłaszczenia” działkowców na zapewnienie dalszego prawidłowego realizowania idei ogrodnictwa działkowego w Polsce. Doniosłe znaczenie tej idei akcentował Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 listopada 2012 r., sygn. akt K 8/10.

Kwestią niezbędną do rozważenia jest również wpływ ewentualnego uwłaszczenia działkowców na sposób zarządzania ogrodami. Przekazanie prawa własności gruntu na rzecz poszczególnych działkowców będzie bowiem skutkowało powstaniem współwłasności nieruchomości. Do gospodarowania własnością wspólną znajdują zatem zastosowanie przepisy o współwłasności z *Kodeksu cywilnego*. W takiej sytuacji zapewnienie prawidłowego funkcjonowania ogrodów będzie wymagało od działkowców zintensyfikowania działań samoorganizowania się i zgodnej współpracy przy gospodarowaniu ogrodem.

Wstępna analiza ewentualnej możliwości wprowadzenia zmian do ustawy o rod wykazuje, iż obowiązujące obecnie przepisy umożliwiają prawidłowe funkcjonowanie i zarządzanie rodzinnymi ogrodami działkowymi, należyce wyważają interesy określonych grup społecznych korzystających z gruntów publicznych (np. działkowców) z prawami obecnych właścicieli tych gruntów. W ustawie przewidziano ponadto sposób postępowania w przypadku podejrzeń o działanie stowarzyszeń ogrodowych niezgodnie z prawem, poprzez odesłanie do właściwych przepisów ustawy – *Prawo o stowarzyszeniach*. W związku z powyższym w opinii resortu infrastruktury i budownictwa prezentowane zagadnienia aktualnie nie wymagają interwencji legislacyjnej.

Z wyrazami szacunku

Kazimierz Smoliński
Sekretarz Stanu

3. Stanowisko Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD

STANOWISKO

Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców w sprawie interpelacji poselskich złożonych przez posłów *Beatę Małecką-Libereę* oraz *Tomasza Cimoszewicza*

Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców społecznie wykonujący swój mandat wobec członków i Związku wyrażają swoje głębokie oburzenie i zdecydowany sprzeciw wobec treści zawartych w interpelacjach posłów na Sejm RP Pani Beaty Małeckiej-Liberey (interpelacja nr 3797) i Pana Tomasza Cimoszewicza (interpelacja nr 3718), którzy swymi wystąpieniami zmirają de facto do podważania ustawy o ROD z 2013 roku.

Oba wystąpienia uważamy za bezzasadne i wręcz szkodliwe dla polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego istniejącego od prawie 120 lat. Należy z całą stanowczością podkreślić, że osobom skarżącym się od wielu lat jest nie po drodze z Polskim Związkiem Działkowców. Dziwimy się jednak, że opinie tych osób są na serio brane pod uwagę przez interpelantów.

Krajowa Komisja Rewizyjna PZD przypomina, że nowa ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych uchwalona 441 głosami Posłów na Sejm i podpisana przez Prezydenta RP jest powszechnie obowiązującym prawem od dnia 19 stycznia 2014 roku. Jest to w prawie 120-letniej historii ogrodów działkowych pierwszy owoc obywatelskiego projektu, któremu swego poparcia udzieliło prawie milion polskich Obywateli.

Ostateczny kształt ustawy jest wynikiem wielkiego kompromisu, który starał się godzić, często sprzeczne interesy, partii politycznych i przeróżnych środowisk.

Te interpelacje składane przez posłów Platformy Obywatelskiej są atakiem na wolę polskiego Parlamentu i Pana Prezydenta RP w zakresie dalszego spokojnego funkcjonowania Rodzinnych Ogrodów Działkowych oraz zapewnienia bezpieczeństwa i praw działkowców.

Pragniemy przypomnieć interpelantom, że o kształt nowej ustawy działkowcy wraz z rodzinami i sympatykami ruchu ogrodnictwa działkowego walczyli przez 18 miesięcy i dzisiaj nie pozwolimy na zmarnotrawienie tego dorobku!

Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD stwierdzają, że w nowej ustawie z 13 grudnia 2013 roku zawarte są fundamentalne zasady i prawa zapewniające trwałość rozwoju ogrodnictwa działkowego, samodzielność i niezależność Związku oraz zabezpieczone są w pełni interesy Państwa i prawie 4 milionowej rzeszy działkowców i ich rodzin.

Wreszcie postanowienia ustawy realizują wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2012 roku przede

wszystkim zapewniając pluralizm w ogrodach i wolność zrzeszania się działkowców w stowarzyszenia. Taka regulacja prawna nie stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą wolności zrzeszania się.

Spójne, klarowne i przede wszystkim jasne zapisy ustawowe, czynią w pełni zadość orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego i skutecznie przeciwstawiają się kolejnym próbom zdyskredytowania legislacyjnego dorobku działkowców. Krajowa Komisja Rewizyjna PZD stwierdza, że polscy działkowcy za swą wieloletnią aktywność w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego w pełni zasłużyli sobie na zachowanie stanu prawnego ustanowionej ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych z 13 grudnia 2013 roku.

Zarzuty jakoby ustawa była niekonstytucyjna są bezzasadne i bezpodstawne a przedstawione argumenty nie znajdują oparcia w rzeczywistości stojąc w jawnej sprzeczności z poglądami uznanych konstytucjonalistów zabierających głos w czasie prac legislacyjnych.

Wyrażamy przekonanie, że nikt logicznie myślący nie podejmie przysłowiowej rękawicy nierozważnie rzuconej przez interpelantów, bowiem skutkowałoby to działaniem przeciwko własnym Obywatelom.

Stwierdzamy, że mandat posła zobowiązuje do posługiwania się faktami w swoich wystąpieniach, a nie insynuacjami i pomówieniami.

Mamy, jako suwereni wybieralnych władz publicznych, prawo oczekiwać od posłów nie podważania obowiązującej ustawy o ROD, która dobrze zabezpiecza interesy działkowców i ich ogrodów.

Ze smutkiem stwierdzamy, że w obu interpelacjach zawarto populistyczne treści i rozwiązania z niesławnego projektu ustawy posła Huskowskiego a także zawarte w projekcie ustawy o tzw. uwłaszczeniu działkowców, które nie tylko nie zdobyły poparcia działkowców, ale także parlamentarzystów, którzy oba projekty odrzucili, jako niekonstytucyjne.

Mamienie działkowców tzw. uwłaszczeniem jest, co najmniej niestosowne, delikatnie to ujmując, bowiem temat ten nie ma najmniejszych szans na realizację. Nie powinno się rozporządzać majątkiem jednostek samorządu terytorialnego ustawą o powszechnym charakterze.

Kwestie dotyczące organizacji Polskiego Związku Działkowców, funkcjonowania Rodzinnych Ogrodów Działkowych oraz praw działkowców w klarowny i rzeczowy sposób zostały wyjaśnione i zawarte w odpowie-

dzi Sekretarza Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Pana Kazimierza Smolińskiego.

Z zadowoleniem przyjęliśmy jasne stanowisko Ministerstwa, które w sprawach podnoszonych przez interpelantów nie widzi ani podstaw ani powodów podejmowania jakichkolwiek prac legislacyjnych celem wprowadzania zmian w obowiązującej i dobrej ustawie o ROD.

Konkludując członkowie Krajowej Komisji Rewizyj-

nej PZD stwierdzają, że Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 13 grudnia 2013 roku jest obowiązującym aktem prawnym w pełni zabezpieczającym prawa działkowców jak i przyszłość naszych ogrodów.

Pragniemy zauważyć, że „majstrowanie” przy dobrze funkcjonującej ustawie może przynieść tylko negatywne skutki.

Z działkowym pozdrowieniem

Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców

Przewodnicząca
/-/ Maria Fojt

Z-cy Przewodniczącej
/-/ Bogusław Dąbrowski, /-/ Dorota Zerba

Sekretarz
/-/ Roman Żurkowski

Członkowie

/-/ Jadwiga Drzewiecka, /-/ Zenon Jabłoński, /-/ Witold Juchniewicz
/-/ Alina Nocuń, /-/ Alicja Paterek, /-/ Eugeniusz Rabuski, /-/ Zofia Zielińska

Niniejsze stanowisko drogą elektroniczną przesyłamy do:

Przewodniczącego Platformy Obywatelskiej Pana Grzegorza Schetyny,
Przewodniczącego Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej Pana Sławomira Neumanna,
Posłów na Sejm RP: Pani Beaty Małeckiej – Libery i Pana Tomasza Cimoszewicza,
Ministra Infrastruktury i Budownictwa Pana Andrzeja Adamczyka,
Sekretarza Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Pana Kazimierza Smolińskiego,
Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców,
Prezesa Polskiego Związku Działkowców Pana Eugeniusza Kondrackiego.

III. ŚMIECI W ROD

1. Interpelacja poselska w sprawie nowego systemu gospodarowania odpadami

**Interpelacja nr 33389
do Ministra Środowiska
w sprawie nowego systemu gospodarowania odpadami
Zgłaszający Wojciech Szarama**

System gospodarowania odpadami, czyli każde działania polegające na zbieraniu, transporcie, odzysku i unieszkodliwianiu odpadów, jak również nadzorze nad miejscami ich unieszkodliwienia, to zadanie, które w 2011 roku – na mocy ustawy – zostało przeniesione na samorządy lokalne. Odpowiednie i sprawne dysponowanie pozostałościami komunalnymi, w obliczu rozwoju przestrzeni konsumpcyjnej na całym świecie, stało się dziś fundamentem ochrony środowiska, w którym żyje-

my. To niezwykle ważne zadanie musi więc być oparte o szczelny, ale co ważniejsze prosty i uczciwy system gospodarowania. Z informacji przedstawionej przez Najwyższą Izbę Kontroli wynika, że żaden z celów zawartych w obowiązującej od 2012 roku znowelizowanej ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nie został w pełni zrealizowany.

Nowy system gospodarowania odpadami komunalnymi, który został wprowadzony przeszło dwa lata temu,

w żadnej mierze nie rozwiązał problemu „dzikich wysypisk”, których miast ubywać, nieustannie przybywa. Podobną nieudolność systemu egzemplifikują rosnące koszty gospodarowania odpadami, ponieważ gminy nie potrafią rzetelnie oszacować ilości wytwarzanych śmieci i asekuracyjnie nakładają na mieszkańców wyższe opłaty. Jest to oczywiście powiązane z tym, iż samorządy rozliczają się z firmami ryczałtem, niezależnie od ilości wywożonych nieczystości, w efekcie czego w nowym systemie obywatele płacą więcej, choć niejednokrotnie rzeczywiście mogliby mniej.

„Stworzony przez gminy system gospodarowania odpadami jest nieszczelny. W ponad 60 proc. skontrolowanych przez NIK gmin powstawały „dzikie wysypiska”. Co gorsza ich liczba zamiast spadać rośnie: na koniec 2013 r. w kontrolowanych gminach było ich 894, a we wrześniu 2014 r. już 1452, czyli o ponad 60 proc. więcej. Tendencję wzrostową potwierdzają także dane GUS oraz Ministerstwa Środowiska. Według danych Ministerstwa przed 1 lipca 2013 r. w lasach porzucono blisko 45 tys. m³ odpadów, a po 1 lipca 2013 r. wielkość ta wzrosła o ponad 30 tys. m³ do 76 tys. m³. Także w 2014 r. śmieci w lasach znacznie nie ubyły: Dyrektor Generalny Lasów Państwowych podaje, że w 2013 r. w lasach zebrano

125 tys. m³ śmieci, zaś w 2014 r. 120 tys. m³.” – czytamy w komunikacie na stronie internetowej Najwyższej Izby Kontroli. Taki stan rzeczy nakazuje postawić pytanie o właściwe funkcjonowanie nowego systemu gospodarowania odpadami.

Mając na uwadze przedstawione powyżej informacje, zwracam się do Pana Ministra z apelem o podjęcie działań zmierzających do uszczelnienia obecnego systemu, który nie spełnia swej roli, a w istocie często nadmiernie obciąża kieszenie mieszkańców oraz z uprzejmą prośbą o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy jako Minister Środowiska zamierza Pan podjąć jakiegokolwiek działania ukierunkowane na usprawnienie obecnie funkcjonującego systemu w kontekście jego uszczelnienia i doprowadzenia do minimalizacji powstawania „dzikich wysypisk”?

2. Czy w ocenie Pana Ministra zgodne z interesem społecznym jest korzystanie przez samorządy z możliwości przeprowadzenia przetargu, w którym stosowane są ryczałtowe ceny ofert, w rzeczywistości zawyżające rzeczywiste koszty wykonywanej usługi?

3. Czy zdaniem Pana Ministra znowelizowana ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach funkcjonuje właściwie?

Odpowiedź na interpelację nr 33389

w sprawie nowego systemu gospodarowania odpadami

Odpowiadający: podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Ostapiuk

Warszawa, 30-07-2015

Odpowiadając na pismo z dnia 7 lipca 2015 r., znak: K7INT33389, przekazujące interpelację posła Wojciecha Szaramy, w sprawie nowego systemu gospodarowania odpadami, uprzejmie przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Nowy system gospodarki odpadami komunalnymi został wprowadzony ustawą z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2013 r., poz. 1399, z późn. zm.) i obowiązuje w całej Polsce od 1 lipca 2013 r. W systemie tym gminy organizują odbieranie i prawidłowe zagospodarowanie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości w zamian za uiszczoną opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Celem wprowadzenia takich rozwiązań prawnych było uszczelnienie systemu odbierania odpadów komunalnych, zapewnienie osiągnięcia wymaganych dyrektywami unijnymi poziomów recyklingu, przygotowania do ponownego użycia i odzysku innymi metodami niektórych frakcji odpadów komunalnych, a także ograniczenia masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji kierowanych do składowania. Jednym z celów było również zmniejszenie zaśmiecenia kraju, poprzez rozwiązania, które spowodują, że pozbywanie się odpadów komunalnych w sposób niezgodny

z prawem stanie się nieopłacalne.

Nowy system gospodarowania odpadami komunalnymi jest wzorowany na systemach obowiązujących w krajach Unii Europejskiej (wszystkich, prócz jednego), a także na doświadczeniach gmin, które przed 1 lipca 2013 r. w drodze referendum przejęły gospodarowanie odpadami komunalnymi na swoim terenie. Z doświadczeń tych wynikało, że po przejęciu przez gminy organizacji systemu gospodarki odpadami opłaty pobierane od mieszkańców uległy obniżeniu, a ilość porzucanych odpadów znacznie się zmniejszyła.

Należy zauważyć, że zapisy ustawowe pozostawiają gminom wiele swobody w kształtowaniu nowego systemu na swoim terenie i pozwalają określić np. częstotliwość wywozu odpadów czy ilość odpadów odbieranych w ramach opłaty uiszczanej przez właściciela nieruchomości opłaty. Niektóre gminy chcąc obniżyć koszty systemu ustanowiły zbyt rzadką częstotliwość odbierania lub zbyt niski limit ilościowy odbieranych odpadów w ramach opłaty w stosunku do faktycznych potrzeb mieszkańców. Jednakże gminy po pierwszym okresie wdrażania nowego systemu i zakończeniu obowiązywania pierwszych umów przetargowych, biorąc pod uwa-

gę zdobyte doświadczenie dokonują korekt w systemie, które pozwalają na bardziej efektywne zaplanowanie odbierania odpadów, tak aby zapobiec powstawaniu nielegalnych miejsc gromadzenia odpadów.

Zgodnie z ustawą, gmina ma wpływ na każdy z elementów systemu i dzięki temu może kształtować sposób gospodarowania odpadami komunalnymi na swoim terenie m.in. w zakresie stawki i sposobu wyliczania opłaty, sposobu prowadzenia kampanii informacyjno-edukacyjnej, sposobu tworzenia punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych, płatności i finansów. Ponadto, niezwykle ważne jest określenie stawek opłat za świadczone usługi tak, aby pokryły one faktyczne koszty zagospodarowania odpadów i nie budziły wątpliwości mieszkańców.

Odnośnie kwestii dzikich wysypisk odpadów komunalnych uprzejmie informuję, że zgodnie z informacją Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych w 2011 r. usunięto 145,7 tys. m³ odpadów, w 2012 – 137,8 tys. m³ odpadów, w 2013 – 125,1 tys. m³ odpadów, w 2014 – 120 tys. m³ odpadów. Należy jednak zaznaczyć, że informacja ta dotyczy ilości odpadów wywiezionych z lasów, natomiast nie są w niej uszczegółowione rodzaje odpadów i nie stwierdza się, że są to odpady zdeponowane w lasach w danym roku kalendarzowym.

Ponadto na dzikich wysypiskach mogą znajdować się odpady zarówno pochodzące ze źródeł komunalnych jak i z działalności gospodarczej (np. nielegalny demontaż sprzętu elektrycznego i elektronicznego, firmy remontowo-budowlane). Nieruchomości te są objęte systemem gminnym odbierania odpadów tylko w przypadku, jeżeli rada gminy podjęła uchwałę o objęciu tych nieruchomości systemem. Jeżeli taka uchwała nie została podjęta właściciele nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne mają obowiązek zawarcia umowy z podmiotem posiadającym wpis do rejestru w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości. Jednakże zdarza się, że właściciele nieruchomości obowiązani do zawarcia umów nie wypełniają tego obowiązku i pozbywają się odpadów komunalnych w sposób niezgodny z prawem. Należy przy tym stwierdzić, że kontrolę nad tym czy umowy takie zostały zawarte sprawuje wójt, burmistrz lub prezydent miasta. W lasach duże ilości odpadów pozostawiane są również przez turystów.

Odnosząc się do kwestii stosowania przez gminy ryczałtowych cen ofert w przetargach na odbieranie lub odbieranie i zagospodarowanie odpadów, należy zaznaczyć, że kwestia ta w opinii resortu powinna podlegać ocenie samorządu, który z jednej strony na podstawie odpowiednich przepisów prawa odpowiada za dyscyplinę finansów publicznych, a z drugiej podlega weryfikacji

obywateli w procesie demokratycznym. Ponadto kwestia ta podlega kontroli regionalnych izb obrachunkowych oraz właściwych sądów. Oprócz powyższego należy zauważyć, że nie jest to zadanie zlecone gminie, tylko zadanie własne gminy, w związku z powyższym nie jest wskazane wprowadzanie ustawowych ograniczeń w tym zakresie.

Resort środowiska od początku wdrażania nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi gromadzi uwagi dotyczące nowego systemu i wnikliwie je analizuje, szczególnie pod kątem praktycznego funkcjonowania ustawy oraz tego, czy nowy system spełnia zakładane cele. Na początku 2014 roku Minister Środowiska zdecydował o powołaniu zespołu ds. analizy wdrażania ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, który składał się w szczególności z przedstawicieli małych i dużych miast, gmin wiejskich, przedstawicieli urzędów marszałkowskich, właścicieli nieruchomości oraz przedsiębiorców realizujących zadania wynikające z ustawy. Zadaniem zespołu była kompleksowa analiza nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi oraz przedstawienie Ministrowi Środowiska rekomendacji najlepszych możliwych rozwiązań, które będzie można wykorzystać w pracach legislacyjnych nad ewentualną zmianą przedmiotowej ustawy. W maju 2014 r. ww. zespół zakończył prace i przekazał Ministrowi Środowiska rekomendacje dotyczące zmian przepisów ustawy. Rekomendacje były wykorzystane przez resort środowiska w trakcie prac nad ustawą z dnia 28 listopada 2014 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 87). Jednym z rozwiązań usprawniających działanie systemu gospodarowania odpadami komunalnymi było dodanie w art. 6r ust. 2b, zgodnie z którym z pobranych opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi gmina może pokryć koszty usunięcia odpadów komunalnych z miejsc nieprzeznaczonych do ich składowania i magazynowania w rozumieniu ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach. Ponadto w nowelizacji tej określono również minimalną częstotliwość odbierania odpadów komunalnych od mieszkańców, a także ograniczono gminom możliwość wprowadzania limitów na ilości odpadów komunalnych odbieranych w ramach opłaty pobieranej od mieszkańców. Należy zaznaczyć, że działania powyższe zostały podjęte jeszcze przed ukazaniem się raportu pokontrolnego NIK, jednak raport nie obejmuje efektów tychże zmian.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w resorcie środowiska rozpoczęto prace nad analizą ex-post przepisów ustawy, której wyniki mogą posłużyć do podjęcia decyzji o ewentualnych zmianach prawa w przedmiotowym zakresie.

Janusz Ostapiuk
Podsekretarz Stanu

2. Interpelacja poselska w sprawie naliczania opłat za wywóz śmieci z terenów rodzinnych ogrodów działkowych

Interpelacja nr 4588

do ministra środowiska

w sprawie naliczania opłat za wywóz śmieci z terenów rodzinnych ogrodów działkowych

Zgłaszający: Stanisław Lamczyk

Data wpływu: 04-07-2016

Szanowny Panie Ministrze,

od kilku lat Polacy coraz lepiej radzą sobie z gospodarowaniem odpadami komunalnymi. Rośnie świadomość konieczności segregowania śmieci i w związku z tym widać efekty tych starań. Wątpliwości może rodzić sposób naliczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W przypadku rodzinnych ogrodów działkowych praktyką jest naliczanie ryczałtowej rocznej opłaty za od-

biór śmieci. Tymczasem ogrody działkowe funkcjonują tylko w sezonie wiosenno-letnim, często na wielu z nich, w okresie jesienno-zimowym odłączany jest dopływ wody i zanika wszelka działalność. W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra o zasadność wnoszenia opłat za wywóz śmieci z terenów rodzinnych ogrodów działkowych poza sezonem letnim.

Odpowiedź na interpelację nr 4588

Warszawa, dnia 1.08.2016 r.

Odpowiadając na interpelację Pana posła Stanisława Lamczyka w sprawie naliczania opłat za wywóz odpadów z terenów rodzinnych ogrodów działkowych (znak:K8INT4588), uprzejmie przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Zgodnie z art. 6c ust. 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2016 r. poz. 250) w stosunku do nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne gmina może postanowić o odbieraniu odpadów komunalnych wytwarzanych na tych nieruchomościach (przy czym może też taką uchwałę podjąć w stosunku do wszystkich lub tylko niektórych kategorii nieruchomości). Ponieważ nieruchomości z domkami letniskowymi i inne wykorzystywane na cele rekreacyjno-wypoczynkowe zasadniczo stanowią nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, od woli rady gminy zależy objęcie ich zorganizowanym przez gminę systemem odbierania odpadów komunalnych. Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nie definiuje pojęcia domku letniskowego oraz nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe. W związku z powyższym pojęciom tym należy nadać znaczenie przyjęte w języku potocznym. Domki letniskowe nie służą do zaspokajania podstawowych potrzeb mieszkaniowych tylko do celów związanych z wypoczynkiem. Inne nieruchomości wykorzystywane na cele rekreacyjno-wypoczynkowe stanowią dosyć otwartą kategorię nierucho-

Pan

Marek Kuchciński

Marszałek Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej

mości, o zaliczeniu do której decydują pełnione przez te nieruchomości funkcje. Mieszczą się tu np. ogródki działkowe (zgodnie z art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 40, z późn. zm.)), których podstawowym celem jest m.in. zaspokajanie wypoczynkowych i rekreacyjnych potrzeb społeczeństwa poprzez umożliwianie prowadzenia upraw ogrodniczych. Oznacza to, że ogródki działkowe należy zaliczyć do nieruchomości, o których mowa w art. 6j ust. 3b ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wprowadzona ustawą z dnia 28 listopada 2014 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 87) dała możliwość ustalenia ryczałtowej stawki opłaty od nieruchomości, na których są domki letniskowe lub od innych nieruchomości wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe, z tym że przepis ten dotyczy nieruchomości, w stosunku do których rada gminy podjęła uchwałę o odbieraniu odpadów komunalnych na podstawie art. 6c ust. 2. Wprowadzenie opłaty ryczałtowej wynikało z licznych skarg ze strony samorządów odnośnie do braku możliwości wyegzekwowania opłat od właścicieli domków letniskowych i innych nieruchomości wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe.

Jeżeli rada gminy podejmie na podstawie art. 6c ust. 2

ustawy uchwałę obejmującą nieruchomości, na których są domki letniskowe lub inne nieruchomości wykorzystywane na cele rekreacyjno-wypoczynkowe -jest obowiązana także uchwalić ryczałtową stawkę opłaty dla takich nieruchomości (zgodnie z art. 6j ust. 3b ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach). W przypadku gdy rada gminy takiej uchwały nie podejmie – właściciele tych nieruchomości są obowiązani do pozbywania się odpadów poprzez zawarcie umowy z podmiotem uprawnionym do odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości.

Ryczałtowa stawka opłaty jest ustalana za rok od domu letniskowego lub od innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe i stanowi iloczyn średniej ilości odpadów powstających na nieruchomościach, o których mowa w art. 6j ust. 3b, na obszarze gminy, wyrażonej w liczbie pojemników oraz stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, o której mowa w art. 6k ust. 1 pkt 2 (jest to stawka opłaty za pojemnik o określonej pojemności). Zatem opłata ta nie jest zależna od okresu przebywania na danej nieruchomości i faktycznego czasu wytwarzania odpadów czy ustalania faktycznie wytworzonej ilości odpadów. W związku z powyższym niezależnie od tego ile czasu właściciel nieruchomości spędza na nieruchomości jest zobowiązany uiszczać ryczałtową opłatę, o ile gmina objęła systemem tego typu nieruchomości.

Zwracam uwagę, że dotychczas stosowany system po-

wiązania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi z masą wytworzonych odpadów rodzi ryzyko szkodzenia oszczędności i skutkowało nielegalnym pozbywaniem się odpadów. Skutki takich działań prowadziły do degradacji środowiska naturalnego (dziłki wysypiska, zaśmiecone rowy i pobocza, wypełnione odpadami kosze na przystankach komunikacyjnych, odpady spalane w domowych piecach c.o.) i były negatywnie odczuwane przez wszystkich obywateli.

W przypadku, gdy stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za rok od domu letniskowego lub od innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe jest uchwalana przez radę gminy niezgodnie z art. 6j ust. 3c ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, bez uwzględnienia kryteriów określonych w ustawie, w oderwaniu od kosztów odebrania i zagospodarowania odpadów z wyżej wymienionych nieruchomości, właściciele nieruchomości objętych opłatą ryczałtową mogą wezwać radę gminy do usunięcia naruszenia prawa a następnie zaskarżyć uchwałę do sądu administracyjnego, zgodnie z art. 101 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 446).

Jednocześnie uprzejmie informuję, że zagadnienie opłaty ryczałtowej, o której mowa w art. 6j ust. 3b ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach jest obecnie analizowane pod kątem potrzeby wprowadzenia zmian prawnych w tym zakresie.

Departament Spraw Parlamentarnych oraz Obsługi
Rad, Zespołów i Pełnomocników w KPRM

3. Komunikat Prezydium KR PZD

KOMUNIKAT

Prezydium Krajowej Rady PZD
z dnia 17 sierpnia 2016 r.

***w sprawie interpelacji poselskich i odpowiedzi Ministra Środowiska
w sprawie śmieci***

Prezydium Krajowej Rady PZD informuje, że zapoznano się z interpelacją posła Wojciecha Szaramy (PiS), posła Stanisława Lamczyka (PO) oraz odpowiedziami Ministra Środowiska na w/w interpelacje poselskie w sprawie śmieci.

Prezydium Krajowej Rady PZD przypomina, że tematem śmieci z terenów ogrodów działkowych zajmuje się od dłuższego czasu. Została w tym zakresie przeprowadzona analiza funkcjonowania w ROD ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, w tym w zakresie opłat. W dniu 29 czerwca 2016 r. Krajowa Rada PZD

przyjęła uchwałę nr 4/VIII/2016, w której wyznaczyła zadania dla struktur PZD związane z funkcjonowaniem w ROD ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Następnie, w dniu 15 lipca 2016 r. została przesłana do Ministra Infrastruktury ocena funkcjonowania w ROD ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, w której Związek wskazał na konieczność jej nowelizacji z uwzględnieniem rodzinnych ogrodów działkowych. Dlatego też, Prezydium KR PZD zapoznano się z interpelacjami poselskimi i odpowiedziami Ministerstwa Środowiska z dużym zainteresowaniem.

Poseł Wojciech Szarama (PiS) w swojej interpelacji zarzucił systemowi gospodarowania odpadami komunalnymi wynikającemu z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach „nieudolność”. Stwierdził, że ten system w żadnej mierze nie rozwiązał problemu „dzikich wysypisk”, których zamiast ubywać, nieustannie przybywa. Podobną indolencję systemu pokazują rosnące koszty gospodarowania odpadami spowodowane tym, że gminy nie potrafią rzetelnie oszacować ilości wytwarzanych śmieci i asekuracyjnie nakładają wyższe opłaty. Co jest powiązane z tym, iż samorzady rozliczają się z firmami ryczałtem, niezależnie od ilości wywożonych nieczystości, w efekcie czego obywatele płacą więcej, choć niejednokrotnie rzeczywiście mogliby mniej. W związku z tym, poseł zwrócił się do Ministra z apelem o podjęcie działań zmierzających do uszczelnienia obecnego systemu, który nie spełnia swej roli.

W odpowiedzi, Minister Środowiska poinformował, że zgodnie z informacjami uzyskanymi z Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych ilość dzikich wysypisk co roku zmniejsza się. Ponadto na dzikich wysypiskach znajdują się nie tylko odpady ze źródeł komunalnych, ale i z działalności gospodarczej, która nie podlega systemowi gospodarowania odpadami komunalnymi. W lasach duże ilości odpadów pozostawiają również turyści. Odnosząc się do kwestii stosowania przez gminy ryczałtowych cen ofert w przetargach na odbieranie lub odbieranie i zagospodarowanie odpadów, Minister zaznaczył, że kwestia ta należy do oceny samorządu, który z jednej strony odpowiada za dyscyplinę finansów publicznych, a z drugiej podlega weryfikacji obywateli w procesie demokratycznym. Ponadto kwestia ta podlega kontroli regionalnych izb obrachunkowych oraz właściwych sądów. Niezależnie od tego, resort środowiska od początku gromadzi uwagi dotyczące nowego systemu i wnikliwie je analizuje, aby móc je wykorzystać w pracach legislacyjnych nad ewentualną zmianą przedmiotowej ustawy.

Kolejna interpelacja została wniesiona przez posła Stanisława Lamczyka (PO) i dotyczyła konkretnie rodzinnych ogrodów działkowych. Poseł zwrócił się do Ministra Środowiska o wyjaśnienie zasadności wnoszenia opłat za śmieci z terenów ROD poza sezonem letnim, kiedy odłączany jest dopływ wody i zanika wszelka aktywność.

Minister Środowiska wskazał, wprowadzenie opłaty ryczałtowej za wywóz śmieci z nieruchomości wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe wynikało z licznych skarg ze strony samorządów odnośnie braku możliwości wyegzekwowania opłat. Opłata ta jest niezależna od okresu przebywania na danej nieruchomości i faktycznego czasu wytwarzania odpadów czy ustalania faktycznie wytworzonej ilości odpadów. W związku z powyższym niezależnie od tego ile spędza się czasu na nieruchomości trzeba uiszczać ryczałtową opłatę, o ile gmina objęła systemem nieruchomości niezamieszkałe wykorzystywane na cele rekreacyjno-wypoczynkowe. Ponadto, Minister wskazał, że dotychczas stosowany system powiązania opłaty za śmieci z masą wytworzonych odpadów rodził ryzyko szukania oszczędności i skutkowało nielegalnym pozbywaniem się odpadów. Skutki takich działań prowadziły do degradacji środowiska naturalnego (dzikie wysypiska, zaśmiecone rowy i pobocza, wypełnione odpadami kosze na przystankach komunikacyjnych, odpady spalane w domowych piecach) i były negatywnie odczuwane przez wszystkich obywateli. Minister zaproponował, że w przypadku, gdy stawka opłaty ryczałtowej jest uchwalana niezgodnie z przepisami ustawy można wezwać gminę do usunięcia naruszenia prawa, a następnie zaskarżyć uchwałę do sądu administracyjnego. Niezależnie od tego, resort analizuje zagadnienie opłaty ryczałtowej pod kątem potrzeby zmian prawnych.

Po zapoznaniu się z interpelacjami poselskimi i odpowiedziami Ministerstwa Środowiska. **Prezydium KR PZD popiera stanowisko resortu środowiska o konieczności interwencji legislacyjnej w zakresie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Jednocześnie uważa, że w/w zmianami powinny zostać objęte również rodzinne ogrody działkowe. Tak, aby opłaty za śmieci były sprawiedliwe, miarodajne i dostosowane do specyfiki ogrodów, które są wykorzystywane przez działkowców sezonowo, w celach rekreacyjno-wypoczynkowych.**

Równocześnie Prezydium Krajowej Rady PZD postanowiło wystąpić w tej sprawie do Ministra Środowiska, a także poinformować o wystąpieniu Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Ministra Infrastruktury.

PREZYDIUM KRAJOWEJ RADY PZD

Warszawa, dnia 17 sierpnia 2016 r.

4. Pismo RPO do Ministra Środowiska

Rzecznik Praw Obywatelskich

Adam Bodnar

V.7204.35.2015.ŁK

W związku z napływającymi do mnie skargami obywateli, pragnę przedstawić Panu Ministrowi, wynikające z ich analizy wnioski dotyczące konieczności wprowadzenia zmian w niektórych regulacjach obecnie obowiązujących zasad gospodarowania odpadami komunalnymi. Badanie indywidualnych spraw wskazuje bowiem, że stosowanie obowiązujących przepisów prowadzi do wątpliwych pod względem konstytucyjnym skutków.

Artykuł 84 Konstytucji RP, stanowiący, że „każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie”, traktować należy – jak wielokrotnie wskazywał w swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny – nie tylko jako źródło obowiązków jednostki, lecz także jako źródło jej praw. Wynikająca z niego zasada sprawiedliwości daninowej, rozumiana jako „reguła kształtowania podatków według zasady równości i powszechności”, nakłada bowiem na ustawodawcę wymóg tworzenia przepisów materialnych prawa daninowego z jej poszanowaniem. Zasada równości, w tym równości na gruncie prawa daninowego, nie jest zasadą absolutną. Przeciwnie – dopuszczalne są od niej wyjątki, jednakże pod ściśle określonymi warunkami.

Różnicowanie podobnych podmiotów jest dopuszczalne, o ile kryterium różnicowania pozostaje w racjonalnym związku z celem oraz treścią danej regulacji; waga interesów, którym różnicowanie ma służyć, pozostaje w proporcji do wagi interesów naruszonych przez wprowadzenie różnicowania; a kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami konstytucyjnymi, które uzasadniają odmienne traktowanie. Analiza obowiązujących regulacji ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. z 2013 r. poz. 1399, z późn. zm. – dalej jako u.u.c.p.), doprowadziła do wniosku, że w odniesieniu do sposobu uregulowania obowiązku daninowego właścicieli nieruchomości wykorzystywanych jedynie przez część roku na cele rekreacyjno-wypoczynkowe, opisane warunki nie są spełnione.

Ustawodawca, implementując do krajowego porządku prawnego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/98/WE z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie odpadów oraz uchylającą niektóre dyrektywy (Dz.U.UE L z 2008 r., Nr 312, s. 3, z późn. zm. – dalej także jako dy-

Pan

prof. dr hab. Jan Szyszko Minister Środowiska

ul. Wawelska 52/54 00-922 Warszawa

rektywa 2008/98/WE), wprowadził w u.u.c.p. nowy rodzaj daniny publicznej w postaci opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ponoszonej przez właścicieli nieruchomości zamieszkałych oraz właścicieli nieruchomości niezamieszkałych, na których powstają odpady komunalne (o ile gminy zdecydują o objęciu publicznym systemem gospodarki odpadami komunalnymi także tych nieruchomości). Pozostawiając gminom swobodę w ustaleniu stawek opłat (uzależnionych od lokalnych kosztów gospodarowania odpadami), rozstrzygnął w ustawie o metodach ustalania wysokości jednostkowych opłat. Miał przy tym na względzie wykładnię, wynikającą z dyrektywy 2008/98/WE (i stanowiącej jedną z jej podstawowych reguł) zasady „zanieczyszczający płaci”, dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z 16 lipca 2009 r. w sprawie C-254/08. Zgodnie z nią, wysokość „podatku od odpadów” może, ale nie musi odzwierciedlać rzeczywistych kosztów unieszkodliwienia odpadów powstałych na danej nieruchomości. Może bowiem być uzależniona od „potencjału do wytwarzania odpadów”, z tym jednak zastrzeżeniem, że nie może powodować oczywistej nieproporcjonalności w obciążeniu kosztami niektórych posiadaczy odpadów. W oparciu o przepisy u.u.c.p., „potencjał”, o którym mowa powyżej, mierzony jest – w odniesieniu do nieruchomości zamieszkałych – w zależności od wyboru, jakiego dokona konkretna gmina, ilością osób zamieszkujących daną nieruchomość, ilością zużytej wody lub powierzchnią lokalu mieszkalnego (art. 6j ust. 1 ustawy). W odniesieniu do nieruchomości niezamieszkałych, na których powstają odpady „potencjał” mierzony jest szacunkiem ilości wytwarzanych odpadów objawiającym się w ilości zadeklarowanych pojemników (art. 6j ust. 3 ustawy).

Ustawą z dnia 28 listopada 2014 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 87), właścicieli części nieruchomości wyłączono jednak spod przedstawionych powyżej ogólnych zasad ustalania opłat. Zgodnie bowiem z wprowadzonymi do u.u.c.p. przywołaną nowelą art. 6j ust. 3b i 3c, „w przypadku nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe, lub innych nieruchomości wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe, wykorzystywanych jedynie

przez część roku, rada gminy uchwała ryczałtową stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za rok [...]”, przy czym opłata stanowi „iloczyn średniej ilości odpadów powstających na [tych] nieruchomościach [...] na obszarze gminy, wyrażonej w liczbie pojemników oraz stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi [za pojemnik o określonej objętości]”. W rozstrzygnięciu o sposobie ustalania wysokości opłaty w odniesieniu do właścicieli omawianego rodzaju nieruchomości, ustawodawca odszedł zatem od zasady, że powinna być ona uzależniona od potencjału do wytwarzania odpadów na rzecz równego podziału kosztów systemu gospodarki odpadami pomiędzy właścicieli wszystkich tych nieruchomości.

Wprowadzenie opisywanego zróżnicowania można niewątpliwie uznać za uzasadnione celami ustawy nowelizującej. Stanowiła ona bowiem realizację postulatu gmin, które napotykały na utrudnienia w naliczaniu opłat za gospodarowanie odpadami powstającymi na nieruchomościach rekreacyjno-wypoczynkowych na podstawie dotychczasowych regulacji i miała za zadanie usprawnić wykonywanie przez nie zadań z zakresu gospodarowania odpadami. W mojej ocenie, zróżnicowanie, o którym mowa, nie spełnia jednak wymogu proporcjonalności w stosunku do wagi naruszonych nim interesów (w szczególności prawa własności zainteresowanych osób) oraz nie jest uzasadnione koniecznością ochrony innych wartości konstytucyjnych.

Kierowane do mnie skargi obywateli wskazują bo-

Warszawa, 29 kwietnia 2016 r.

wiem, że w związku z wprowadzeniem opłaty ryczałtowej, ponoszą oni często kilkukrotnie wyższe opłaty niż dotychczas i to nawet w sytuacji, gdy stanowiącą ich własność nieruchomość wykorzystują jedynie w krótkim okresie urlopowym. Wprowadzenie powołaną wyżej ustawą z dnia 28 listopada 2014 r. zróżnicowania nastąpiło przy tym w zupełnym oderwaniu od innych wartości konstytucyjnych, gdyż ustawodawca wziął pod uwagę wyłącznie „praktyczny” aspekt regulacji.

Niezależnie od powyższego, zwrócić należy uwagę, że wprowadzając regulacje dotyczące opłaty ryczałtowej, ustawodawca pominął całkowicie wnioski wypływające z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 28 listopada 2013 r., sygn. akt K 17/12 dotyczące obowiązku określenia w ustawie górnych stawek opłat za gospodarowanie odpadami, jakie mogą wprowadzać gminy⁵. Tymczasem, jak wskazał Trybunał w powołanym wyroku, prawodawca zobowiązany jest wyznaczyć granice, w jakich rada gminy może realizować kompetencję do ustalania opłaty lokalnej. Ich brak narusza standard wynikający z art. 84 i art. 217 Konstytucji RP.

Przedkładając powyższe uwagi w oparciu o art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2014 r. poz. 1648, z późn. zm.), zwracam się z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska, w szczególności o zainicjowanie prac, zmierzających do dostosowania będących przedmiotem niniejszego wystąpienia regulacji do konstytucyjnych standardów.

Podpis na oryginale

5. Pismo Prezydium KR PZD do Ministra Środowiska

6094/2016

18.08.2016 r.

Szanowny Pan
prof. dr hab. Jan Szyszko
Minister Środowiska

Szanowny Panie Ministrze,

Od ponad 3 lat działkowcy skarżą się na zasady wywozu śmieci obowiązujące na terenie ROD, w tym opłaty za śmieci. A wszystko to za sprawą znowelizowanej¹ ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, która wprowadziła prawdziwą rewolucję śmieciową w ROD.

Polski Związek Działkowców ustalił, że systemem wywozu śmieci wynikającym z tej ustawy zostało objętych

2836 ROD o pow. **24435,8925 ha** i liczbie działek rodzinnych - **539681**. Stanowi to 60,40% ROD ogółem, **59,62%** powierzchni ogółem oraz **59,51%** liczby działek rodzinnych ogółem. Pozostałe ogrody rozliczają wywóz śmieci na podstawie umów z indywidualnymi firmami.

Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wprowadziła wiele kontrowersyjnych zmian w systemie gospodarowania odpadami na terenie ROD. W szczegól-

¹poprzez ustawę z dnia 1 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011 nr 152 poz. 897).

ności należą do nich: zawyżone normy gromadzenia odpadów; niedostosowana do potrzeb ROD częstotliwość wywozu śmieci, konieczność płacenia za śmieci również w okresie jesienno-zimowym, dodatkowe formalności związane ze składaniem deklaracji oraz trudna do wyegzekwowania segregacja śmieci. Jednak **największym problemem okazały się opłaty za wywóz śmieci, które rażąco wzrosły wraz z wejściem w życie z dniem 1 lutego 2015 r. nowelizacji ustawy „śmieciowej” i pojawieniem się ryczałtowej opłaty za wywóz śmieci z nieruchomości niezamieszkałych, wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe (art. 6j ust. 3b ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach).** Zgodnie z ustaleniami PZD, w chwili obecnej opłatą ryczałtową zostało objętych **806 ROD** o powierzchni **6260,3882 ha** i liczbie działek rodzinnych – **136 49**. Liczba tych ogrodów ciągle wzrasta.

Wprowadzenie opłaty ryczałtowej wywołało wiele niekorzystnych zmian. Pozbawiło ROD prawa do samodzielnego decydowania o ilości śmieci, które będą do wywiezienia z terenów ROD oraz wysokości opłaty za ich odbiór. Do tej pory, zarządy ROD w deklaracji opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi mogły same wskazywać ilość śmieci, za które będą płacić (poprzez pomnożenie liczby pojemników/kontenerów o określonej pojemności przez stawkę za wywóz śmieci). Czasami było to ograniczane poprzez narzucenie przez gminy/ogrody bardzo krzywdzących norm tj. minimalnej ilości śmieci, które musiały być zadeklarowane do wywiezienia z terenów ROD (lub minimalnej pojemności pojemników). Jednak najgorsze skutki spowodowało wprowadzenie ryczałtowej opłaty za śmieci, która zupełnie pozbawiła ogrody wpływu na ilość śmieci odbieranych z terenów ROD. Obecnie zarządy ROD mają tylko obowiązek złożenia deklaracji i określenia w niej, czy śmieci będą segregowane czy też nie - co wyłącznie warunkuje wysokość opłaty za wywóz odpadów. Określenie stawki ryczałtowej i tym samym wysokości opłaty należy do wyłącznej dyspozycji gminy/miasta, które określają ją według własnych, nieznanych kryteriów, bez uwzględniania ilości śmieci faktycznie wytwarzanych na terenie ROD. Inną sprawą jest objęcie ogrodów przez gminy/miasta zasadami wynikającymi z ustawy tzw. śmieciowej, które często nie ma uzasadnienia prawnego, lecz zależy od polityki danej gminy/miasta oraz współpracy z działkowcami oraz strukturami PZD. **Ustawodawca powinien jednoznacznie przesądzić, czy ogrody mają składać deklaracje śmieciowe czy winny rozliczać się na zasadach ogólnych. Brak równego trak-**

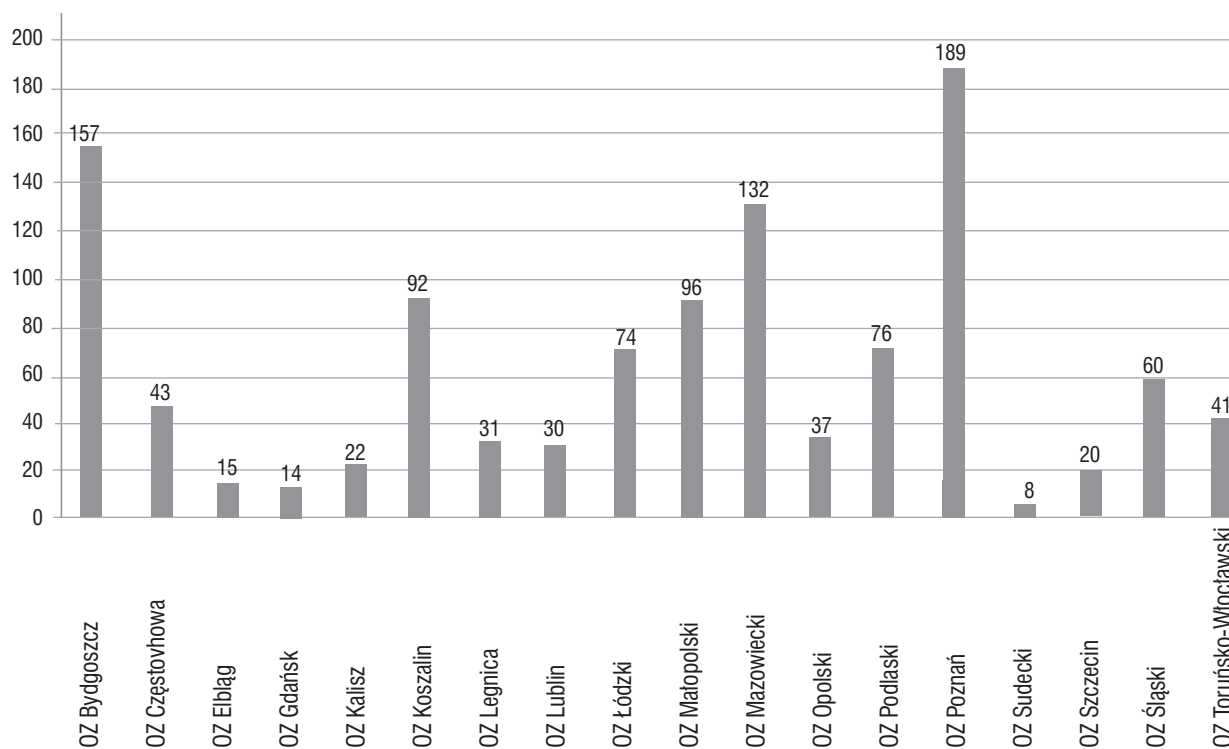
towania działkowców w tym zakresie budzi zastrzeżenia pod względem konstytucyjnym.

Brak jasnych i precyzyjnych przepisów ustawy odnoszących się do rodzinnych ogrodów działkowych powoduje, że gminy/miasta również różnie interpretują zapisy samej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w stosunku do ROD. Większość gmin/miast uważa, że opłata ryczałtowa za wywóz śmieci „dla nieruchomości niezamieszkałych wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe” odnosi się do ROD (a w ramach ogrodu do poszczególnej działki rodzinnej). Inne gminy/miasta uważają, że nie ma zastosowania do ROD, tylko do takich nieruchomości, które mają typowo charakter rekreacyjny i gdzie występują np. domki letniskowe. Jeszcze inna część gmin/miast twierdzi, że opłata ryczałtowa odnosi się do całej nieruchomości zajmowanej przez ROD, a nie do poszczególnej działki rodzinnej. A jeszcze inne gminy ryczałt utożsamiają z ogólnymi zasadami wywozu śmieci wynikającymi z ustawy tzw. śmieciowej (art. 6j ust. 3).

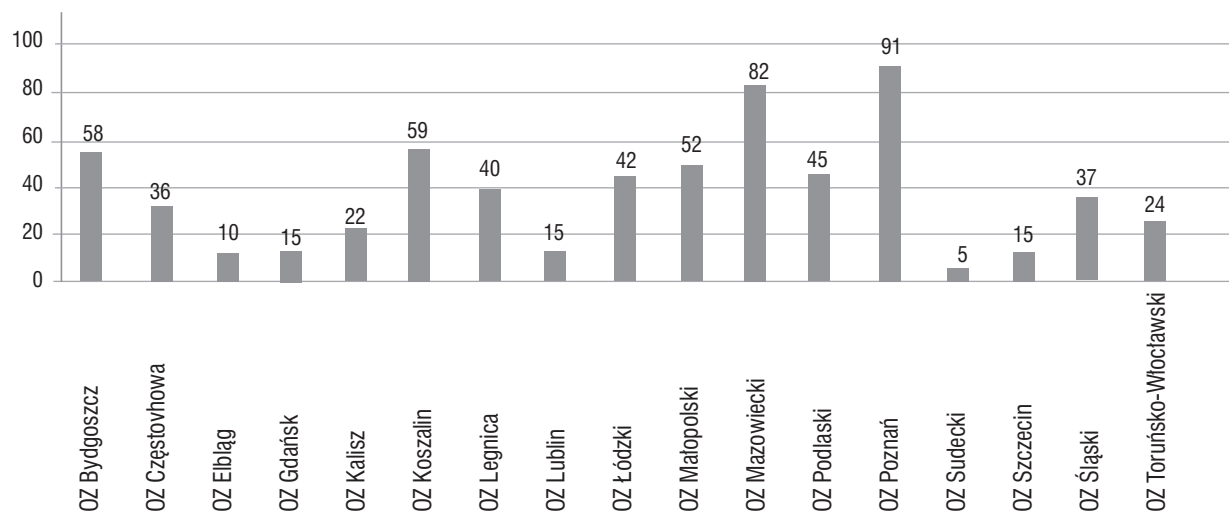
Ponadto praktyka pokazała, że gminy przyjmują bardzo różne i bardzo skrajne stawki opłaty za wywóz śmieci w terenów ROD, w szczególności dotyczy stawki opłaty ryczałtowej. Przyjmowane są one bez jakiegokolwiek analizy, oceny i konsultacji z rodzinnymi ogrodami działkowymi i często nie mają nic wspólnego z ilością śmieci faktycznie wytwarzanych na terenie ogrodów. Są one narzucane jakby „odgórnie”, w zależności od żądań finansowych firmy, której gmina/miasto zleca wywóz śmieci z terenów ROD. Gminy/miasta nie biorą również pod uwagę, że w ogrodach działkowcy nie wytwarzają tak dużej ilości śmieci. Bowiern zdecydowana większość odpadów zielonych trafia do kompostownika, w który zgodnie z Regulaminem ROD wyposażone są działki rodzinne. **Te sytuacje budzą duże zdziwienie działkowców i wywołują poczucie niesprawiedliwości, zwłaszcza gdy stawki opłaty ryczałtowej są dużo wyższe niż stawki opłat wynikające z umów zawieranych z indywidualnymi firmami.** Zgodnie z badaniem KR PZD, za śmieci zmieszane, najniższa stawka roczna wynosi **2 zł** (od działki), a najwyższa **307 zł** (od działki). Natomiast za śmieci segregowane najniższa stawka roczna wynosi **1 zł** (od działki), a najwyższa **172,64 zł** (od działki).

Poniżej przedstawiamy tabele, w których widać jak przedstawiają się opłaty ryczałtowe za śmieci zmieszane i posegregowane w poszczególnych jednostkach terenowych PZD (okręgowych zarządach):

Średnia, roczna ryczałtowa opłata za wywóz śmieci zmieszanych (od działki, w zł)



Średnia, roczna ryczałtowa opłata za wywóz śmieci segregowanych (od działki, w zł)



Panie Ministrze,

Należy uznać, że ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach poważnie zakłóciła dotychczasowy system wywozu śmieci, który od lat bardzo dobrze sprawdzał się ogrodach. Poza wygórowanymi i bardzo krzywdzącymi opłatami za śmieci, ogrody muszą zma-

gać się z m.in. z podrzucaniem śmieci przez okolicznych mieszkańców, którzy w ten sposób chcą obniżyć swoje opłaty za śmieci. Ustawa nie uwzględniła również specyfiki ROD (kompostowników). Pozostawia również wiele do życzenia jakość usług świadczonych przez firmy, którym gminy zleciły wywóz śmieci z terenów ROD np.

nieterminowy odbiór śmieci z ogrodów. W związku z powyższym, w **większości ogrodów zasady wywozu śmieci wynikające z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach są negatywnie oceniane**. Przede wszystkim zarządy ROD i działkowcy krytykują zawyżone opłaty za wywóz śmieci z terenów ROD. Za niesprawiedliwą uważają konieczność „wytwarzania” śmieci również na terenie tych ROD, które wcześniej nie miały podpisanych umów na wywóz śmieci bo większość odpadów zielonych trafiała do kompostownika, a reszta do kontenerów zamawianych okresowo. Działkowcom nie podoba się również to, że muszą płacić za śmieci „podwójnie” tj. za śmieci domowe i za śmieci ogrodowe. Wiele problemów stwarza również nadmierna biurokracja związana z wypełnianiem i składaniem deklaracji w zakresie opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

W celu obniżenia opłat za wywóz śmieci, wszystkie struktury Polskiego Związku Działkowców podejmują liczne działania. Przede wszystkim prowadzone są z władzami miast/gmin lub ich związkami powołanymi do gospodarowania odpadami komunalnymi osobiste spotkania, rozmowy oraz korespondencja w sprawie zmiany przepisów prawa miejscowego dotyczących wywozu śmieci. Okręgowe zarządy PZD i zarządy ROD uczestniczą również w sesjach rady miasta/gminy (lub posiedzeniach komisji), kiedy uchwalane/zmieniane są przepisy dotyczące śmieci. Na bieżąco monitorują zmiany w przepisach miejscowych dotyczących gospodarowania odpadami komunalnymi, aby móc w czas zareagować. Część z tych działań przynosi rezultaty w postaci utrzymania opłat na dotychczasowym poziomie (tam gdzie są one zadawalające), obniżenia lub też zwolnienia ogrodów z opłat za śmieci. Są to jednak przypadki marginalne. **Mimo spotkań, rozmów, pisemnych wystąpień PZD zdecydowana większość gmin/ miast nie jest zainteresowana zmianą wysokości opłat i „zasłania się” przepisami prawa, które dają im możliwość uchwalenia opłat w stosunku do ROD w ustalonej przez siebie wysokości**. Niektóre okręgowe zarządy poszukują pomocy również u organów nadzoru, które wydaje się, że mają ustawowy obowiązek kontroli działalności organów jednostek samorządu terytorialnego. Przykładowo, Kolegium Prezesów Zarządów ROD w Gminie Zgierz wystąpiło do Wojewody Łódzkiego o wszczęcie postępowania nadzorczego wobec przedmiotowej uchwały, jej unieważnienie oraz wstrzymanie wykonalności. Wojewoda przekazał sprawę do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi, która nie uwzględniła stanowiska zarządu ROD co do naruszenia prawa przez radnych gminy. Podobne działania podjęły zarządy poznańskich, swarzędzkich i obornickich ROD, które zaskarżyły uchwałę Zgromadzenia Związku Mię-

dygminnego „GOAP” do Wojewody i Regionalnej Izby Obrachunkowej (również bez rezultatów). Z powyższego wypływa wniosek, że możliwości współpracy i negocjacji organów PZD (w tym zarządów ROD) z organami samorządów lokalnych są ograniczone, a tryb odwoławczy (zaskarżenia) pociąga za sobą długi okres oczekiwania na wyniki przeprowadzonych przez organy postępowań administracyjnych. Niejednokrotnie nie przynoszą one również oczekiwanych skutków i wymiernych rezultatów.

Szanowny Panie Ministrze,

Krajowa Rada PZD po dokładnym zbadaniu tematu śmieci w ROD przyjęła bardzo krytyczną ocenę zapisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w stosunku do rodzinnych ogrodów działkowych, o czym świadczy załączona uchwała KR PZD nr 4/VIII/2016 z dnia 29 czerwca 2016 r. Jednocześnie KR PZD **uznała za celowe wystąpienie do Pana Ministra z wnioskiem zmianę zapisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i dostosowanie jej do potrzeb rodzinnych ogrodów działkowych, w tym spowodowanie, aby stawki opłaty za wywóz śmieci były adekwatne do ilości śmieci faktycznie wytwarzanych na terenach ogrodów**.

Jednocześnie KR PZD informuje, w tej sprawie KR PZD wystąpiła również pismem z dnia 15.07.16 r. do Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa - Sekretarza Stanu - p. K. Smolińskiego o pomoc w tej sprawie. Nawiązano również współpracę z posłem Krzysztofem Paszykiem (PSL), który wniósł w tej sprawie interpelację poselską do Ministra Środowiska. W dniu 28.04.16 r. wpłynęła odpowiedź, w której p. Sławomir Mazurek – Podsekretarz Stanu MŚ przyznał, że ryczał powinien być określony w sposób racjonalny, z uwzględnieniem średniej ilości odpadów komunalnych.

Znane są również KR PZD odpowiedzi Ministerstwa Środowiska z dnia 1.08.2016 r. (na interpelację poselską - posła Stanisława Lamczyka) oraz z dnia 21.07.2016 r. (na interpelację poselską - posła Wojciecha Szaramy), a także odpowiedź z dnia 21.06.2016 r. (na wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich). W związku z tym pismami chcielibyśmy poinformować, że **KR PZD popiera stanowisko Resortu Środowiska i zgadza się, że zasady gospodarowania odpadami z nieruchomości niezamieszkałych wymagają interwencji legislacyjnej, przynajmniej przez określenie w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach górnej granicy stawki ryczałtowej. Aczkolwiek KR PZD dostrzega również konieczność innych zmian, w interesie ogrodów i działkowców**.

Panie Profesorze,

Temat opłat za wywóz śmieci ma priorytetowe znaczenie dla wielu rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce. Opłaty za śmieci, które w wielu przypadkach przewyższają wszystkie opłaty ogrodowe powodują, że działkowcy zastanawiają się nad dalszym korzystaniem ze swoich działek. Wielu nie stać na ponoszenie tak wysokich opłat za śmieci, a jednocześnie bardzo pragną dalej uprawiać swoje działki i korzystać z uroków prze-

bywania w ogrodach działkowych. Temat wysokich opłat jest wciąż bardzo żywy wśród działkowców, którzy oczekują na reakcje przedstawicieli władzy państwowej na ich problemy związane z ustawą śmieciową. Dlatego prosimy o podjęcie niezwłocznych działań w tej sprawie i spowodowanie, aby opłaty za śmieci z ogrodów były sprawiedliwe, miarodajne i dostosowane do specyfiki ogrodów, które są wykorzystywane przez działkowców sezonowo, w celach rekreacyjno - wypoczynkowych.

Z wyrazami szacunku

Prezez PZD

/-/ Eugeniusz Kondracki

W załączeniu:

1) Uchwała KR PZD nr 4/VIII/2016 z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie zadań dla struktur PZD związanych z funkcjonowaniem w ROD ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach

6. Pismo Prezydium KR PZD do Ministra Infrastruktury

SZ.P. Kazimierz Smoliński

Sekretarz Stanu

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa

Szanowny Panie Ministrze,

Od 1 lipca 2013 r. tj. od ponad 3 lat obowiązuje znowelizowana¹ ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, w tym na terenach rodzinnych ogrodów działkowych. Zgodnie z ustaleniami dokonanymi przez Polski Związek Działkowców, systemem wywozu śmieci wynikający z tej ustawy zostało objętych **2836 ROD** o pow. **24435,8925 ha** i liczbie działek rodzinnych - **539681**. Stanowi to **60,40%** ROD ogółem, **59,62%** powierzchni ogółem oraz **59,51%** liczby działek rodzinnych ogółem. Pozostałe ogrody rozliczają wywóz śmieci na podstawie umów z indywidualnymi firmami².

Znowelizowana ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach od samego początku wzbudzała ogromne emocje wśród działkowców. W szczególności dlatego, że wprowadziła ona wiele kontrowersyjnych zmian w zakresie gospodarowania odpadami na terenie ROD. Należą do nich m.in. zawyżone normy gromadzenia odpadów, niedostosowana do potrzeb ROD częstotliwość wywozu śmieci, konieczność płacenia za śmieci również w okresie jesienno- zimowym, dodatkowe for-

malności związane ze składaniem deklaracji czy też trudna do wyegzekwowania segregacja śmieci, umożliwiająca obniżenie opłat za śmieci w ROD. Jednak **największym problemem okazały się horrendalne opłaty za wywóz śmieci, zupełnie nie dostosowane do ilości śmieci faktycznie wytwarzanych na terenie ROD.**

Problem opłat za wywóz śmieci z terenów ROD został spotęgowany przez wejście w życie z dniem 1 lutego 2015 r. ryczałtowej opłaty za wywóz śmieci z nieruchomości niezamieszkałych, wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe (art. 6j ust. 3b ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach). Na podstawie tego przepisu gminy/miasta zaczęły masowo przyjmować uchwały o wprowadzeniu opłaty ryczałtowej i obejmować nimi rodzinne ogrody działkowe. Zgodnie z ustaleniami PZD, opłatą ryczałtową zostało objętych **806 ROD** o powierzchni **6260,3882 ha** i liczbie działek rodzinnych - **136 49**.

Powyższy system opłat zupełnie pozbawił zarządy ROD prawa do samodzielnego decydowania o ilości śmieci, które będą do wywiezienia z terenów ROD oraz wysokości opłaty za ich odbiór. Do tej pory, zarządy ROD w de-

¹poprzez ustawę z dnia 1 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011 nr 152 poz. 897).

²tam, gdzie gminy/miasta podjęły uchwały o odbieraniu odpadów z nieruchomości zamieszkałych, a nie podjęły uchwały o odbieraniu odpadów z nieruchomości niezamieszkałych (zgodnie z art. 6c ust 1 i 2 ustawy utrzymania czystości i porządku w gminach)

klaracji opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi mogły same wskazywać ilość śmieci, za które będą płacić (poprzez pomnożenie liczby pojemników/kontenerów o określonej pojemności przez stawkę za wywóz śmieci). Czasami było to ograniczane poprzez narzucenie przez gminy/ogrody bardzo niekorzystnego rozwiązania, a mianowicie: minimalnej ilości śmieci, które musiały być zadeklarowane do wywiezienia z terenów ROD (lub minimalnej pojemności pojemników). Natomiast wprowadzenie opłaty ryczałtowej zupełnie pozbawiło ogrody wpływu na ilość śmieci odbieranych z terenów ROD. Zarządy ROD mają tylko obowiązek złożenia deklaracji i określenia w niej, czy śmieci będą segregowane czy też nie - co wyłączenie warunkuje wysokość opłaty za wywóz odpadów. Określenie stawki ryczałtowej i tym samym wysokości opłaty należy do wyłącznej dyspozycji gminy/miasta, które określają ją według własnych, nieznanych kryteriów, bez uwzględniania ilości śmieci faktycznie wytwarzanych na terenie ROD.

Innym problemem jest to, że ogrody działkowe są różnie traktowane przez gminy/miasta w zakresie zasad wywozu śmieci. **Zastosowanie do ROD zapisów ustawy tzw. śmieciowej w zakresie wprowadzenia opłaty ryczałtowej³ często nie ma uzasadnienia prawnego, lecz zależy od polityki danej gminy/miasta oraz współpracy z działkowcami oraz strukturami PZD.**

Gminy/miasta również różnie interpretują zapisy samej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w stosunku do ROD. Przyczyną tego stanu rzeczy jest brak jasnych i precyzyjnych przepisów ustawy odnoszących się do rodzinnych ogrodów działkowych. Większość gmin/miast uważa, że opłata ryczałtowa za wywóz śmieci „dla nieruchomości niezamieszkałych wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe” odnosi się do ROD (a w ramach ogrodu do poszczególnej działki rodzinnej). Inne gminy/miasta uważają, że nie ma zastosowania do ROD, tylko do takich nieruchomości, które mają typowo charakter rekreacyjny i gdzie występują np. domki letniskowe. Jeszcze inna część gmin/miast twierdzi, że opłata ryczałtowa odnosi się do całej nieruchomości zajmowanej przez ROD, a nie do poszczególnej działki rodzinnej. A jeszcze inne gminy ryczałt utożsamiają z ogólnymi zasadami wywozu śmieci wynikającymi z ustawy tzw. śmieciowej (art. 6j ust. 3).

Stawki opłat za wywóz śmieci wprowadzane przez gminy/miasta na podstawie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach są dużo wyższe niż stawki opłat wynikające z umów zawieranych z indy-

widualnymi firmami. W szczególności dotyczy to stawek opłaty ryczałtowej, które są przyjmowane bez jakiegokolwiek analizy ilości odpadów powstających na terenie ogrodów. Najbardziej kontrowersyjne jest to, że ustalane opłaty za śmieci nie mają nic wspólnego z ilością śmieci faktycznie wytwarzanych na terenie ogrodów. Są one ustalane bez analizy, oceny i konsultacji z rodzinnymi ogrodami działkowymi. Są one narzucane „odgórnie”, w zależności od żądań finansowych firmy, której gmina/miasto zleca wywóz śmieci z terenów ROD. Gminy/miasta nie biorą również pod uwagę, że w ogrodach działkowcy nie wytwarzają tak dużej ilości śmieci. Bowiem zdecydowana większość odpadów zielonych trafia do kompostownika, w który zgodnie z Regulaminem ROD wyposażone są działki rodzinne. Stawki opłaty ryczałtowej za gospodarowanie odpadami komunalnymi na nieruchomościach wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe, do których zaliczane są ogrody są też bardzo zróżnicowane. Są one również bardzo skrajne. Za śmieci zmieszane, najniższa stawka roczna wynosi 2 zł (od działki), a najwyższa 307 zł (od działki). Natomiast za śmieci segregowane najniższa stawka roczna wynosi 1 zł (od działki), a najwyższa 172,64 zł (od działki).

Panie Ministrze,

Funkcjonowanie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach stwarza wiele problemów w rodzinnych ogrodach działkowych. Poza wygórowanymi i bardzo krzywdzącymi opłatami za śmieci, ogrody muszą zmagać się z m.in. z podrzucaniem śmieci przez okolicznych mieszkańców, którzy w ten sposób chcą obniżyć swoje opłaty za śmieci. Ustawa nie uwzględnia specyfiki ROD. Pozostawia również wiele do życzenia jakość usług świadczonych przez firmy, którym gminy zleciły wywóz śmieci z terenów ROD np. nieterminowy odbiór śmieci z ogrodów.

W związku z powyższym, w większości ogrodów zasady wywozu śmieci wynikające z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach są negatywnie oceniane. Przede wszystkim zarządy ROD i działkowcy krytykują zawyżone opłaty za wywóz śmieci z terenów ROD. Za niesprawiedliwą uważają konieczność „wytwarzania” śmieci również na terenie tych ROD, które wcześniej nie miały podpisanych umów na wywóz śmieci bo większość odpadów zielonych trafiała do kompostownika, a reszta do kontenerów zamawianych okresowo. Działkowcom nie podoba się również to, że muszą płacić za śmieci „podwójnie” tj. za śmieci domowe i za śmieci ogrodowe. Wiele problemów stwarza również nadmier-

³zgodnie z art. 6j ust. 3c ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, gminy mają obowiązek uchwalenia opłaty ryczałtowej w przypadku, gdy postanowiły odbierać śmieci m.in. z nieruchomości niezamieszkałych, wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe

na biurokracja związana z wypełnianiem i składaniem deklaracji w zakresie opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

W celu obniżenia opłat za wywóz śmieci, wszystkie struktury Polskiego Związku Działkowców podejmują liczne działania. Przede wszystkim prowadzone są z władzami miast/gmin lub ich związkami powołanymi do gospodarowania odpadami komunalnymi osobiste spotkania, rozmowy oraz korespondencja w sprawie zmiany przepisów prawa miejscowego dotyczących wywozu śmieci. Okręgowe zarządy PZD i zarządy ROD uczestniczą również w sesjach rady miasta/gminy (lub posiedzeniach komisji), kiedy uchwalane/zmieniane są przepisy dotyczące śmieci. Na bieżąco monitorują zmiany w przepisach miejscowych dotyczących gospodarowania odpadami komunalnymi, aby móc w czas zareagować. Część z tych działań przynosi rezultaty w postaci utrzymania opłat na dotychczasowym poziomie (tam gdzie są one zadawalające), obniżenia lub też zwolnienia ogrodów z opłat za śmieci. Są to jednak przypadki marginalne. Zdecydowana większość gmin/ miast nie jest zainteresowana zmianą wysokości opłat i „zasłania się” przepisami prawa, które dają im możliwość uchwalenia opłat w stosunku do ROD w ustalonej przez siebie wysokości.

Szanowny Panie Ministrze,

W związku z docierającymi informacjami o horrendalnych opłatach za wywóz śmieci z terenów ogrodów Kra-

jowa Rada PZD postanowiła dokładnie zbadać ten temat i na podstawie otrzymanych wyników badania przyjęła bardzo krytyczną ocenę zapisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w stosunku do rodzinnych ogrodów działkowych. Jednocześnie **uznała za celowe wystąpienie do Pana Ministra z wnioskiem dostosowanie zapisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach do potrzeb rodzinnych ogrodów działkowych (uwzględniając specyfikę ogrodów), w tym spowodowanie, aby stawki opłaty za wywóz śmieci były adekwatne do ilości śmieci faktycznie wytwarzanych na terenach ogrodów. Takie są oczekiwania środowiska działkowców!**

Pragniemy jeszcze raz podkreślić, że temat opłat za wywóz śmieci ma priorytetowe znaczenie dla wielu rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce. Opłaty za śmieci, które w wielu przypadkach przewyższają wszystkie opłaty ogrodowe powodują, że działkowcy zastanawiają się nad dalszym korzystaniem ze swoich działek. W związku z tym, jeszcze raz prosimy o zrozumienie sytuacji działkowców wielu ogrodów, których nie stać na ponoszenie tak wysokich opłat za śmieci, a jednocześnie bardzo pragną dalej uprawiać swoje działki i korzystać z uroków przebywania w ogrodach działkowych. Prosimy zrozumieć, **że ogrody działkowe nie uchylają się od opłat za wywóz śmieci, ale chcą, aby były one sprawiedliwe, miarodajne i dostosowane do specyfiki ogrodów, w których ludzie nie mieszkają, lecz uprawiają i wypoczywają.**

Wiceprezes PZD
/-/ Stanisław Zawadka

Prezes PZD
/-/ Eugenisz Kondracki

Warszawa, 15 lipca 2016 r.

IV. WYSTĄPIENIA W SPRAWIE FUNDUSZY DLA ROD

1. Rzecznik Praw Obywatelskich

Rzecznik Praw Obywatelskich
Adam Bodnar

Pan
Eugenisz Kondracki
Prezes Krajowej Rady Polskiego
Związku Działkowców

Wielce Szanowny Panie Prezesie

Do Rzecznika Praw Obywatelskich wypłynął szereg skarg stowarzyszeń ogrodowych dotyczących katalogu beneficjentów programu „Wspieranie rozproszonych, od-

nawialnych źródeł energii Część 2) Prosument - linia dofinansowania z przeznaczeniem na zakup i montaż mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii". Beneficjentami tego programu mogą być osoby fizyczne, spółdzielnie

mieszkaniowe, wspólnoty mieszkaniowe oraz jednostki samorządu terytorialnego. Uprawnienie to nie dotyczy więc stowarzyszeń ogrodowych, o których mowa w ustawie z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2014 r., poz. 40 ze zm.). Rzecznik

skierował w tej sprawie wystąpienie do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W załączeniu przesyłam do wiadomości Pana Prezesa kopię odpowiedzi otrzymanej przez Rzecznika w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku
/-/ Adam Bodnar

Dnia, 13 lipca 2016 r.

**Narodowy Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej**

Artur Michalski - Zastępca Prezesa Zarządu

**Pan
Stanisław Trociuk
Zastępca Rzecznika
Praw Obywatelskich
Al. Solidarności 77
00-090 Warszawa**

W odpowiedzi na pismo z dnia 25.05.2016 r. (znak: VII. 612. 17. 2016. MM) pragnę poinformować, iż koncepcja Programu priorytetowego „Prosument - linia dofinansowania zwrotnego z przeznaczeniem na zakup i montaż mikroinstalacji proekologicznych dla osób fizycznych i wspólnot mieszkaniowych" była poddawana szerokiej konsultacji społecznej. Zgodnie z założeniem dofinansowanie miało być przeznaczone wyłącznie na rzecz osób fizycznych posiadających prawo do dysponowania budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, wspólnot lub spółdzielni mieszkaniowych zarządzających budynkami wielorodzinnymi. Przy założeniu, iż znaczna ilość emisji CO₂ generowana jest przez gospodarstwa domowe, możliwość dofinansowania w ramach Programu przewidziana została jedynie dla zakupu i montażu instalacji w budynkach mieszkalnych w rozumieniu Programu (pkt. 7.5.4), co automatycznie determinowało określenie kręgu beneficjentów. Przyjęcie takiego rozwiązania eliminowało możliwość uwzględnienia w gronie beneficjentów programu stowarzyszeń ogrodowych. Działalność stowarzyszeń ogrodowych związana jest bowiem z rodzinnym ogrodem działkowym w rozumieniu ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2014 r., poz. 40 ze zm., dalej urod). Przepisy urod definiują ROD jako urządzenia użyteczności publicznej, służące zaspokajaniu wypoczynkowych, rekreacyjnych i innych potrzeb

socjalnych członków społeczności lokalnych poprzez zapewnienie im powszechnego dostępu do ROD oraz działek dających możliwość prowadzenia upraw ogrodniczych na własne potrzeby, a także podniesienie standardów ekologicznych otoczenia (por. art. 4 urod). Ponadto art. 12 urod wyklucza możliwość posadowienia na działce ROD budynku mieszkalnego w rozumieniu pkt 7.5.4 Programu.

Jednocześnie informuję, że w bieżącym roku, w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej został wykonany przegląd obowiązujących programów priorytetowych, pod kątem zgodności z możliwościami finansowymi NFOŚiGW, wzajemnego wykluczania się programów oraz pokrywania się ich z obszarami finansowania ze środków UE na poziomie krajowym i regionalnym.

W wyniku analizy ustalono zakres zmian do wprowadzenia w programach. Sukcesywnie zatwierdzane są zweryfikowane i skorygowane już programy priorytetowe. W przypadku niektórych programów trwają jeszcze ustalenia dotyczące ostatecznego ich kształtu. Dotyczy to również programu Prosument, w związku z tym nie ma jeszcze decyzji, co do jego ostatecznego kształtu. Zgodnie z przewidywaniami, proces zatwierdzania zmian w programach powinien zostać zakończony z dniem 30.06.2016 r i po tym terminie będzie dostępna uaktualniona oferta finansowania NFOŚiGW.

Z poważaniem
/-/ Artur Szymon Michalski

2. Pismo Prezesa PZD do RPO

Szanowny Panie Rzeczniku,

W nawiązaniu do pisma z dnia 13 lipca 2016 r.¹, w sprawie skarg stowarzyszeń ogrodowych dotyczących braku możliwości dofinansowania przedsięwzięć prowadzonych przez ogrody działkowe w ramach programu „Wspieranie rozproszonych, odnawialnych źródeł energii Część 2) Prosument – linia dofinansowania z przeznaczeniem na zakup i montaż mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii”, w imieniu działkowców i Polskiego Związku Działkowców pragnę podziękować Panu Doktorowi za zainteresowanie sprawą.

Również i Związek dostrzega trudności w uzyskiwaniu

Warszawa, dnia 20 lipca 2016 r.

**Pan
dr Adam Bodnar
Rzecznik Praw Obywatelskich**

wsparcia finansowego od podmiotów prawnych powołanych do jej udzielania, w tym od Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i to nie tylko w przypadku ww. programu priorytetowego, ale także i innych aktualnie obowiązujących programów.

Dlatego też PZD wystąpił z pismem do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o włączenie stowarzyszeń ogrodowych, w tym Polskiego Związku Działkowców, do programów priorytetowych, dzięki którym rozwój ogrodów działkowych pod względem ekologicznym będzie możliwy. W załączeniu przesyłam do wiadomości Pana Rzecznika kopię niniejszego pisma.

Z wyrazami szacunku
Prezes PZD
/-/ Eugeniusz Kondracki

3. Pismo Prezesa PZD do NFOŚiGW

Szanowny Panie Prezesie,

Do Krajowej Rady PZD wpłynęło pismo od Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 13.07.2016 r., w którym Rzecznik informuje nas o problemie związanym z brakiem możliwości dofinansowania przedsięwzięć prowadzonych przez rodzinne ogrody działkowe w ramach programu „Wspieranie rozproszonych odnawialnych źródeł energii Część 2) Prosument – linia dofinansowania z przeznaczeniem na zakup i montaż mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii”. Pismo to jest efektem wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich do NFOŚiGW w sprawie niniejszego programu priorytetowego. Znana jest nam także Pańska odpowiedź z dnia 24.06.2016 r. znak: NFOŚiGW-16-62460, z której wynika, iż beneficjentami ww. programu priorytetowego mogą być osoby fizyczne, spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty mieszkaniowe oraz jednostki samorządu terytorialnego. Nato-

**Pan
Artur Szymon Michalski
Zastępca Prezesa Zarządu
Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie**

miast w gronie beneficjentów pomija się stowarzyszenia ogrodowe.

Działalność stowarzyszenia Polskiego Związku Działkowców w ramach prowadzenia rodzinnych ogrodów działkowych to całe spektrum działalności społecznej, ekologicznej, kulturalnej, edukacyjnej i socjalnej. Rodzinne ogrody działkowe to nie tylko altany i działki. To również domy działkowca, w których toczy się życie działkowe. Ogrody pełnią nie tylko walor socjalny, dając korzyści bezpośrednim użytkownikom działek, ale również podnoszą standardy ekologiczne otoczenia i są dobrodziejstwem dla całej społeczności lokalnej. Wiele ogrodów jest otwartych, co umożliwi wszystkim mieszkańcom korzystanie z pożytków, jakie niosą te „zielone płuca” miast. Działkowcy coraz aktywniej włączają się w życie wspólnot lokalnych, organizowanych jest wiele imprez, spotkań, czy pokazów. W tym celu wykorzysty-

¹VII.612.17.2016.MM

wane są nie tylko tereny rekreacyjne ogrodów, gdzie dzieci ze szkół i przedszkoli bawią się na ogrodowych placach zabaw, czy zdobywają wiedzę w zakresie środowiska i ekologii, ale i pomieszczenia domów działkowca i świetlic ogrodowych, gdzie organizowane są imprezy kulturalne. Możliwości ogrodów w zakresie edukacji i wypoczynku są z pewnością jeszcze większe. Szansą może być jeszcze większe wykorzystanie domów działkowca, świetlic ogrodowych oraz terenów ogólnych ROD. Może się to odbywać przy współpracy z placówkami oświatowymi, opiekuńczymi i ochrony zdrowia. Mogą być też one przygotowane na spełnianie potrzeb seniorów. Jednakże bez pomocy z zewnątrz dalszy rozwój rodzinnych ogrodów działkowych nie będzie możliwy. Miasta, samorządy lokalne, a także inne podmioty prawne powołane do udzielania wsparcia finansowego powinny dostrzec potencjał, jaki tkwi w rodzinnych ogrodach działkowych i umożliwić im dalszy rozwój.

Szanowny Panie Prezesie,

Najważniejszym zadaniem NFOŚiGW jest efektywne i sprawne wykorzystanie środków z Unii Europejskiej, celem rozbudowy i modernizacji infrastruktury ochrony

Warszawa, dnia 20 lipca 2016 r.

4. Odpowiedź NFOŚiGW

**Narodowy Fundusz , Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
Artur Michalski - Zastępca Prezesa Zarządu**

Szanowny Panie Prezesie!

W odpowiedzi na Pana pismo L.dz. 6340/W /16, chciałbym Panu Prezesowi bardzo podziękować za przesłane materiały i propozycję możliwości konsultowania przez wojewódzkie fundusze zasad i warunków udzielania dofinansowania dla stowarzyszeń ogrodowych za pośrednictwem okręgowych zarządów Polskiego Związku Działkowców.

Jednocześnie informuję, że obecnie kończą się konsultacje z wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej (WFOŚiGW), które będą pośrednikami we wdrażaniu kompleksowego programu o nazwie

Warszawa, 2016-09-29

środowiska i gospodarki wodnej w naszym kraju. Zarządza finansami publicznymi poprzez programy priorytetowe, z których może korzystać określona grupa beneficjentów.

Dlatego też zwracam się do Pana Prezesa, aby Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dostrzegł możliwości rodzinnych ogrodów działkowych i włączył stowarzyszenia ogrodowe, jakim jest również Polski Związek Działkowców zarówno do Programu priorytetowego „Wspieranie rozproszonych, odnawialnych źródeł energii Część 2) Prosument – linia dofinansowania z przeznaczeniem na zakup i montaż mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii”, jak i innych programów, dzięki którym rozwój rodzinnych ogrodów działkowych pod względem ekologicznym będzie możliwy.

W imieniu miliona działkowców, liczę na przychyłność Pana Prezesa, co będzie skutkowało zmianą w zakresie obowiązujących programów priorytetowych, pod kątem dopuszczenia stowarzyszeń ogrodowych, w tym PZD i rodzinnych ogrodów działkowych jako beneficjentów, którzy będą mogli korzystać z dofinansowań w zakresie ochrony środowiska.

Z wyrazami szacunku

Prezes PZD

/-/ Eugeniusz Kondracki

**Pan Eugeniusz Kondracki
PZD Stowarzyszenie Ogrodowe
Bobrowiecka 1, 00-728 Warszawa (Mokotów)**

Region, nastawionego m.in. na wspieranie walki z niską emisją. Zasady i warunki tego instrumentu znajdują się obecnie w końcowej fazie uzgodnień. Niezależnie jednak od ostatecznych ustaleń co do kształtu nowego instrumentu, Narodowy Fundusz dąży do stworzenia programu otwartego, z możliwością kształtowania ostatecznej oferty dla beneficjentów przez pośrednika (WFOŚiGW). Dlatego też Państwa propozycja zostanie przekazana do wojewódzkich funduszy po ustaleniu ostatecznych warunków współpracy Narodowego Funduszu i WFOŚiGW.

Z poważaniem

Artur Szymon Michalski

Z-CA PR ZESA ZARZĄDU

Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej

/-/

V. KOMUNIKATY PREZYDIUM KR PZD

Komunikat Prezydium Krajowej Rady PZD

z dnia 17 sierpnia 2016 r.

w sprawie zamieszkiwania i zameldowania osób na terenach rodzinnych ogrodów działkowych

Prezydium Krajowej Rady PZD zapoznało się ze zgłoszoną interpelacją poselską nr 3865 Pana Posła Tomasza Szymańskiego w sprawie zakazu meldunku osób na terenach rodzinnych ogrodów działkowych, jej odpowiedzią przedstawioną przez Pana Tomasza Zdzikota, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz interpelacją nr 1630 Pani Poseł Krystyny Sibińskiej w sprawie osób eksmitowanych z ogrodów działkowych i odpowiedzią przedstawioną przez Pana Kazimierza Smolińskiego, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa.

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców podziela argumentację zawartą w przedstawionych odpowiedziach na przedmiotowe interpelacje.

Należy zgodzić się z odpowiedzią Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, wskazującą na zakaz zamieszkiwania na terenie działek, uregulowany w art. 12 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz na obowiązek meldunkowy wynikający z art. 24 ust. 1 ustawy o ewidencji ludności. Przedstawione w tej odpowiedzi rozumienie norm dotyczących obowiązku meldunkowego nie pozostawia zastrzeżeń. Wypada również podzielić przytoczone w tej odpowiedzi argumenty sądów administracyjnych.

Zdaniem Prezydium Krajowej Rady PZD pomimo obowiązującego zakazu zamieszkiwania na terenie działek, z uwagi na praktykę stosowaną przez niektóre organy administracji samorządowej polegającą na zameldowywaniu osób na terenach rodzinnych ogrodów działko-

wych, istnieje potrzeba doprecyzowania przepisów ustawy o ewidencji ludności tak by niemożliwym stało się dokonywanie meldunku osób na terenach nie służących zamieszkiwaniu.

Należy zgodzić się również z odpowiedzią Sekretarza Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa na drugą ze wskazywanych interpelacji, w szczególności ze stwierdzeniem, iż prawo powinno chronić te stany faktyczne, które są z nim zgodne. Poruszone w interpelacji Pani Poseł Krystyny Sibińskiej kwestie są również związane z przywołanym w art. 12 ustawy o ROD zakazem zamieszkiwania na terenie działek. Słuszne jest stwierdzenie zawarte w odpowiedzi na tę interpelację, iż podjęcie nielegalnego zamieszkiwania w altanach działkowych nie może powodować przyznania danej osobie statusu lokatora. Należy bowiem pamiętać, iż altana działkowa nie jest lokalem mieszkalnym i nie spełnia funkcji mieszkalnych w rozumieniu ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego.

Prezydium Krajowej Rady PZD uznaje za bardzo pozytywne stwierdzenie Pana Ministra wskazujące na sygnały, które dochodzą od licznej grupy działkowców, iż obowiązujące przepisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w sposób należyty zabezpieczają potrzeby użytkowników ogrodów działkowych i gwarantują zachowanie idei ogrodnictwa działkowego w Polsce zgodnie z tradycją.

Prezydium Krajowej Rady PZD

Warszawa, dnia 17 sierpnia 2016 r.

Komunikat Prezydium Krajowej Rady PZD

z dnia 17 sierpnia 2016 r.

w sprawie opłaty audiowizualnej dla działkowców

Prezydium Krajowej Rady PZD zapoznało się ze zgłoszoną interpelacją poselską nr 3130 Pani Poseł Krystyny Sibińskiej w sprawie opłaty audiowizualnej dla działkowców.

W podnoszonej w ww. interpelacji sprawie wypowiedziało się już Prezydium Krajowej Rady PZD w formie komunikatu z dnia 27 kwietnia 2016 r.

Należy przypomnieć, iż do Sejmu RP wpłynął projekt ustawy o składce audiowizualnej. Projekt zakłada, iż z dniem 1 stycznia 2017 r. system opłat abonamento-

wych zostanie zastąpiony systemem składki audiowizualnej. Projekt był skierowany na obrady Sejmu RP. Po I czytaniu został skierowany do Komisji Kultury i Środków Przekazu. Interpelacja Pani Poseł odnosi się do prac w komisji sejmowej nad tym projektem.

Prezydium zapoznało się z aktualnym stanem projektu, nad którym pracuje Komisja Kultury i Środków Przekazu. Ze stanu tych prac wynika, że stanowisko jakie Prezydium KR PZD zajęło w komunikacie z dnia 27 kwietnia 2016 r. jest nadal aktualne.

Wypada przypomnieć, iż zgodnie ze stanowiskiem Prezydium KR PZD pomimo obaw, że projektowany projekt ustawy o składce audiowizualnej spowoduje konieczność uiszczania składki, mającej zastąpić obecny tzw. abonament radiowo – telewizyjny, zarówno w domu, w którym mieszkają, jak i na działce, w przypadku działkowców korzystających z działek w ROD, konieczność podwójnego uiszczania nowej składki co do zasady nie wystąpi.

Zawarte w nim zapisy stanowią, iż obowiązek zapłaty składki ciążyć ma na tzw. „odbiorcy końcowym”, przez którego należy rozumieć osobę fizyczną, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej będącą odbiorcą końcowym energii elektrycznej na podstawie umowy zawartej z przedsiębiorstwem energetycznym (art. 3 ust. 1 pkt 3 projektu ustawy). Stro-

ną teź umowy jest ROD, a nie działkowiec, a więc ewentualny obowiązek poniesienia składki ciążyć będzie na ROD. Kwestia wewnątrz ogrodowego rozliczenia zużycia wg. wskazań tzw. podliczników, jako nie następującego w oparciu o umowę z przedsiębiorstwem energetycznym, jest neutralna z punktu widzenia proponowanej ustawy. Obowiązek wnoszenia składki audiowizualnej może wystąpić jedynie w przypadku umów zawieranych przez działkowca bezpośrednio z przedsiębiorstwem energetycznym, co w ROD prowadzonych przez PZD ma miejsce jedynie sporadycznie.

Prezydium KR będzie monitorowało dalszy tok prac w Sejmie RP. Jest to konieczne ze względu na to, że gdyby w wyniku prac nad ustawą jej treść była dla działkowców niekorzystna, dotyczyłoby to blisko miliona rodzin działkowych w Polsce.

Prezydium Krajowej Rady PZD

Warszawa, dnia 17 sierpnia 2016 r.

Komunikat Prezydium Krajowej Rady PZD z dnia 15 września 2016 r.

w sprawie udzielania pomocy finansowej dla ROD realizujących zadania inwestycyjno-remontowe

Prezydium KR PZD na posiedzeniu 15 września br. po zapoznaniu się z wnioskami zarządów ROD o udzielenie pożyczek z Funduszu Samopomocowego, pozytywnie zaakceptowanymi przez Prezydium OZ PZD udzieliło pożyczek dla 7 ROD na łączną kwotę 230.420 zł.

Fundusz Samopomocowy PZD reguluje uchwała nr 12/III/2015 Krajowej Rady PZD z dnia 1.10.2015r., w sprawie Funduszu Samopomocowego PZD i zasad jego funkcjonowania.

Pożyczki otrzymały następujące ROD:

1. ROD „Promień” w Sulechowie w wysokości 7.920 zł na wymianę ogrodzenia – okręg w Zielonej Górze
2. ROD „Na Wzgórzach” w Suchym Lesie w wysokości 90.000 zł na wymianę ogrodzenia- okręg w Poznaniu
3. ROD „Relax” w Swarzędzu w wysokości 20.000 zł na remont budynku świetlicy- okręg w Poznaniu
4. ROD „Stokrotka” w Białej Podlaskiej w wysokości 15.000 zł na elektryfikację ogrodu- okręg w Lublinie
5. ROD „Odrodzenie” w Bytowie w wysokości 50.000 zł na budowę sieci wodociągowej – okręg w Słupsku
6. ROD „Kolejarz” w Kędzierzynie Koźlu w wysokości 17.500 zł na wymianę ogrodzenia
7. ROD im. T. Kościuszki w Prudniku w wysokości 30.000 zł na rozbudowę sieci wodociągowej

Taka forma pomocy finansowej od lat cieszy się nieślabnącym zainteresowaniem wśród ogrodów. Spłata pożyczki może być rozłożona aż na 5 lat (maksymalnie 10

rat). Zatem działkowcy za uzyskane środki mogą przyspieszyć realizację inwestycji, korzystać ze zmodernizowanej lub wybudowanej infrastruktury, a spłatę dokonywać w latach następnych.

Przyznawanie pożyczek odbywa się na zasadach określonych w uchwale nr 256/2015 Prezydium KR PZD z dnia 1 października 2015 r., w sprawie zasad udzielania i zwrotu pożyczek z Funduszu Samopomocowego Polskiego Związku Działkowców. Decyzję upoważniającą zarząd ROD do zaciągnięcia pożyczki z Funduszu Samopomocowego podejmuje walne zebranie w formie uchwały wraz z uzasadnieniem. Uchwała winna określić kwotę pożyczki, partycypację działkowców w jej spłacie, a także propozycję okresu, na jaki ma być zaciągnięta. Wniosek o przyznanie pożyczki z Funduszu Samopomocowego PZD, zarząd ROD składa do Prezydium Krajowej Rady PZD za pośrednictwem właściwego okręgowego zarządu PZD, który opiniuje wniosek. Na podstawie tych dokumentów, Prezydium KR PZD podejmuje decyzję o udzieleniu pożyczki.

W 2016 roku udzielono łącznie pożyczek dla 33 ROD na kwotę 1.142.320 zł. Kolejne wnioski będą rozpatrywane w miarę ich wpływu.

Ponadto Prezydium KR PZD udzieliło dotacji z Funduszu Rozwoju będącego w dyspozycji jednostki krajowej, dla 2 ROD na łączną kwotę 12.600 zł.

Prezydium Krajowej Rady PZD

Warszawa, dnia 15 września 2016 r.

VI. UCHWAŁY PREZYDIUM KR PZD

UCHWAŁA Nr 294/2016

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 17 sierpnia 2016 r.

w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie statusu osób pozbawionych członkostwa w PZD w ramach postępowania wewnątrzorganizacyjnego

W związku pismem z dnia 23 czerwca 2016r. (AO-I.511.82.2016.PBO), skierowanym do Prezydium KR PZD przez Prezydenta m.st. Warszawy, występującego w charakterze organu nadzoru nad stowarzyszeniem ogrodowym PZD, Prezydium KR PZD stwierdza:

1. Zaskarżenie do sądu, w trybie art. 50 ust. 1 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, uchwały w spra-

wie pozbawienia członkostwa w PZD, nie wpływa na status osoby pozbawionej członkostwa w PZD,

2. W przypadku, o którym mowa w pkt. 1, uchwała w sprawie pozbawienia członkostwa w PZD podjęta w trybie zgodnym ze Statutem PZD, do chwili jej uchylecia przez Sąd, wywołuje skutki prawne, które muszą być respektowane przez organy PZD.

Uzasadnienie

Wystąpienie organu nadzoru odnosi się do kwestii statusu osoby, której członkostwo w PZD ustało w trybie pozbawienia członkostwa, a co do której nie zakończyło się postępowanie sądowe, prowadzone na podstawie art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Urod).

Zgodnie z § 30 ust. 1 Statutu PZD, członkowi Związku przysługuje prawo odwołania się od uchwały o pozbawieniu członkostwa do właściwego organu wyższego stopnia nad organem wydającym uchwałę, w ciągu 14 dni od daty otrzymania uchwały. Wniesienie odwołania w terminie i trybie, określonym w § 30 ust. 1 i 2, wstrzymuje wykonanie zaskarżonej uchwały (§ 30 ust. 3). Zgodnie z § 50 ust. 2. Uchwały organów PZD podjęte w trybie odwoławczym są ostateczne i nie przysługują od nich odwołanie. Z kolei treść § 30 ust 3 statutu PZD uzasadnia stwierdzenie, iż z dniem rozpatrzenia odwołania (w sposób negatywny) uchwała w sprawie pozbawienia członkostwa staje się wykonalna.

Tym samym zasadnym jest stwierdzenie, iż w przypadku utrzymania uchwały o pozbawieniu członkostwa w mocy przez organ odwoławczy, postępowanie wewnątrzorganizacyjne w przedmiotowej sprawie uznaje się za zakończone, a zatem członkostwo ustaje (§ 25 pkt 2 Statutu PZD).

W świetle powyższych uwag, zgodnie ze Statutem PZD, obowiązywanie ostatecznej uchwały w przedmiocie pozbawienia członkostwa wywołuje ten skutek, iż osoba, której ona dotyczy, uznawana jest za „nie członka” PZD. Zasadnym jest również stwierdzenie braku podstaw dla przyjęcia, że status ten ulega zmianie, w przypadku podjęcia próby podważania uchwały poprzez skierowanie wniosku o stwierdzenie nieważności uchwały w trybie wewnątrzorganizacyjnym (§ 51 Statutu PZD) lub wniosku o jej uchYLENIE (§ 52 ust. 1 Statutu PZD).

Analogiczną opinię należy wyrazić również nt. skutków ewentualnego zaskarżenia uchwały w trybie art. 50 ust. 1 Urod do sądu powszechnego. Za powyższym stanowiskiem przemawia zarówno treść ustawy Urod – tj. brak przepisu, z którego wynikałby skutek w postaci wstrzymania wykonalności uchwały w przedmiocie pozbawienia członkostwa w związku ze skierowaniem pozwu do sądu, jak i orzecznictwo dotyczące analogicznych spraw, tj. o pozbawienie członkostwa w stowarzyszeniu, a zapadłych na gruncie sporów dotyczących stowarzyszeń funkcjonujących w oparciu o ustawę z dnia 7 kwietnia 1989r. prawo o stowarzyszeniach (Upos), zwłaszcza, że zgodnie z art. 45 ust. 2 Urod, w zakresie w niej nieuregulowanym, do stowarzyszeń ogrodowych stosuje się odpowiednio przepisy Upos.

W świetle powszechnie przyjętych w orzecznictwie i doktrynie poglądów, pomimo braku w ustawie prawo o stowarzyszeniach regulacji odnoszących się do tej kwestii (odpowiednika art. 50 ust. 1 Urod) członkom stowarzyszeń (innych niż stowarzyszenia ogrodowe), przysługuje prawo do zaskarżania uchwał odnoszących się do ich członkostwa. Podstawą prawną do wytoczenia takiego powództwa jest art. 189 kpc. Tym samym, w zakresie prawa do zaskarżenia uchwały dotyczącej pozbawienia członkostwa, sytuacja prawna członka stowarzyszenia ogrodowego jest identyczna, jak członka stowarzyszenia funkcjonującego w oparciu o Upos. Odmiennie kształtuje się sytuacja w zakresie roszczenia o nabycie członkostwa – przysługuje on wyłącznie działkowcowi ubiegającemu się o członkostwo w stowarzyszeniu ogrodowym.

Prowadząc rozważania dotyczące skutków zaskarżenia uchwały w trybie art. 50 Urod, zasadnym jest zatem posłużenie się wykładnią stosowaną przez sądy na gruncie art. 189 kpc, albowiem sprawy te mają w istocie iden-

tyczny charakter. Należy tu wskazać zwłaszcza na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2015 r. III CZP 27/15, zawierającą bardzo szeroki wywód dotyczący możliwości zaskarżenia, w trybie art. 189 k.p.c., przez członka stowarzyszenia uchwały, zarówno w celu ochrony przed bezpodstawnym wykluczeniem z organizacji, jak i innych praw wynikających z nawiązanego stosunku prawnego członkostwa.

Na gruncie sprawy będącej przedmiotem interwencji organu nadzoru, szczególną wagę mają poglądy zawarte w w/w. uchwale SN, a odnoszące się do sposobu interpretacji relacji pomiędzy stowarzyszeniem, a członkiem. Wynika z nich bowiem, iż zdaniem SN, należy je postrzegać nie tylko w kontekście członek – stowarzyszenie, ale również członek - pozostali członkowie stowarzyszenia, „*tak by członkowie pozostający w danej organizacji nie byli przymuszeni do współdziałania z osobami, z którymi nie są w stanie współdziałać. Inaczej mówiąc, wolność zrzeszania się to nie tylko prawo do wstąpienia do stowarzyszenia, ale również prawo stowarzyszenia do wykluczenia członków.*” Uwaga ta, jest o tyle istotna, że z uzasadnienia uchwał będących przed-

miotem sprawy objętej interwencją organu nadzoru wynika, iż podstawą pozbawienia członkostwa było naruszenie Regulaminu ROD, który w istocie służy umożliwieniu działkowcom korzystanie z działek zgodnie z ich przeznaczeniem. Co za tym idzie, uchwałę organu stowarzyszenia należy postrzegać jako działanie skierowane na ochronę praw i interesów pozostałych członków organizacji posiadających działki w ogrodzie.

Odnosząc się do zasadniczego wątku wystąpienia organu nadzoru – tj. statusu osób pozbawionych członkostwa, co do których nie zakończyło się postępowanie sądowe prowadzone na podstawie art. 50 ust. 1 Urod, a zatem skutków uchwały objętej przedmiotem zaskarżenia, należy przywołać tezę z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009 r. I UK 123/08, w którym stwierdził on, iż „uchwała (organu stowarzyszenia podjęta w trybie zgodnym ze statutem) dotknięta nieważnością aż do chwili jej uchylenia przez Sąd wywołuje skutki prawne, które muszą być respektowane”.

Biorąc powyższe pod uwagę, Prezydium KR PZD postanowiło jak na wstępie.

I Wiceprezes
/-/ Tadeusz Jarzębak

Prezes
/-/ Eugeniusz Kondracki

Warszawa, dnia 17 sierpnia 2016 r.

UCHWAŁA Nr 36/2015

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 17 lutego 2015r.

w sprawie świadczeń pieniężnych i nagród wypłacanych z tytułu pracy społecznej w rodzinnych ogrodach działkowych

(tekst jednolity uwzględniający zmiany wprowadzone uchwałą Nr 295/2016 z dnia 17 sierpnia 2016 r.)

W celu zrekompensowania utraconych korzyści i poniesionych kosztów związanych z wykonywaniem zadań statutowych na rzecz Związku przez członków organów PZD w ROD oraz nagrodzenia osób szczególnie zasłużonych w działaniach na rzecz ROD, Prezydium Krajowej Rady PZD w związku z art. 13 pkt 5 i 7 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, postanawia, co następuje:

§ 1

Niniejsza uchwała określa zasady ustalania wysokości oraz przyznawania:

- 1) świadczeń pieniężnych z tytułu działania w organach ROD w celu zrekompensowania utraconych korzyści i poniesionych kosztów związanych z wykonywaniem zadań statutowych na rzecz Związku przez członków organów PZD w ROD zwanych dalej „świadczeniami”,

- 2) nagród finansowych, stanowiących pieniężną formę uznania zasług uprawnionego w zakresie wzorowego i skutecznego wykonywania pracy społecznej i obowiązków statutowych na rzecz ROD, a w szczególności zaangażowania w realizowanie zadań, których stopień trudności wymagał znacznego nakładu pracy, zwanych dalej „nagrodami”.

§ 2

1. Na zasadach określonych w niniejszej uchwale świadczenie może zostać przyznane osobie będącej:
 - 1) członkiem zarządu ROD,
 - 2) członkiem komisji rewizyjnej ROD.
2. Na zasadach określonych w niniejszej uchwale nagroda może zostać przyznana osobie będącej:
 - 1) członkiem zarządu ROD,
 - 2) członkiem komisji rewizyjnej ROD,

- 3) instruktorem Społecznej Służby Instruktorskiej,
- 4) członkiem PZD pracującym społecznie na rzecz ROD, w szczególności w ramach komisji problemowej powołanej przez organ ROD.

§ 3

Środki finansowe przeznaczone na świadczenia i nagrody pokrywane są w całości ze środków pochodzących z opłat ogrodowych uiszczanych przez działkowców z przeznaczeniem na zarządzanie ROD i pozostających w dyspozycji zarządu ROD.

§ 4

1. Środki finansowe przeznaczone na świadczenia i nagrody w rodzinnym ogrodzie działkowym powinny być zaplanowane w preliminarzu finansowym uchwalonym przez walne zebranie członków (Konferencję Delegatów) ROD.
2. Wysokość środków finansowych zaplanowanych w preliminarzu finansowym na świadczenia i nagrody nie powinna przekraczać wysokości środków, które zarząd ROD jest zobowiązany przekazywać w skali rocznej w ramach partycypacji w finansowaniu działalności na rzecz ROD prowadzonej przez jednostki okręgowe i jednostkę krajową.
3. Walne zebranie może podjąć decyzję o przeznaczeniu na świadczenia i nagrody kwoty wyższej niż wynikająca z ust. 2. Dla ważności takiej decyzji wymagane jest, aby przed przyjęciem preliminarza, walne zebranie podjęło odrębną uchwałę, w której określona zostanie wysokość środków przeznaczanych na świadczenia i nagrody.
4. Decyzję o podziale środków przeznaczonych na świadczenia i nagrody podejmuje zarząd ROD w formie uchwały po zasięgnięciu opinii komisji rewizyjnej ROD.

§ 5

1. Decyzję o przyznaniu osobie uprawnionej świadczenia na dany rok kalendarzowy podejmuje na okres do 12 miesięcy zarząd ROD w formie uchwały, po zasięgnięciu opinii komisji rewizyjnej ROD.
2. Uchwała, o której mowa w ust. 1 i 2, powinna zawierać w szczególności powołanie podstawy prawnej, imię i nazwisko osoby uprawnionej do pobierania świadczenia, funkcję pełnioną w organach ROD, wysokość przyznanego świadczenia oraz terminy jego wypłaty.
3. Przy przyznawaniu świadczenia zarząd ROD powinien uwzględnić w szczególności pełnioną funkcję i wynikający z niej stopień odpowiedzialności, aktywność i zaangażowanie w wykonywaniu powierzonych zadań, kontakty z innymi organami PZD i działkowcami, a także czas przeznaczany na wyko-

nywanie społecznych obowiązków.

4. Prawo do świadczenia wygasa z chwilą zaprzestania pełnienia funkcji uprawniającej do pobierania tego świadczenia.
5. Świadczenie nie przysługuje za okres, w którym wbrew postanowieniom statutu nie odbyło się posiedzenie organu, którego członek otrzymuje świadczenie.
6. W okresie otrzymywania świadczenia, osoby uprawnione nie mogą pobierać wynagrodzenia wypłacanego przez PZD z tytułu umowy o pracę, umowy zlecenia, umowy o dzieło lub innej umowy o podobnym charakterze, jeżeli świadczona praca mieści się w zakresie wykonywanych funkcji, z tytułu której pobierane jest świadczenie.

§ 6

1. Decyzję o przyznaniu nagrody podejmuje zarząd ROD w formie uchwały.
2. Uchwała, o której mowa w ust. 1, powinna zawierać w szczególności powołanie podstawy prawnej, imię i nazwisko uprawnionego, przesłanki o których mowa w § 1 pkt 2, wysokość przyznanej nagrody oraz termin jej wypłaty.

§ 7

1. Łączna wysokość środków wypłacanych przez zarząd ROD na świadczenia i nagrody nie może przekroczyć wysokości środków zaplanowanych zgodnie z § 4 ust. 1.
2. Świadczenia lub nagrody nie wypłaca się, a wypłacona podlega niezwłocznemu zwrotowi, jeżeli została przyznana niezgodnie z postanowieniami niniejszej uchwały. Decyzję o wstrzymaniu lub zwrocie świadczenia lub nagrody podejmuje - w drodze uchwały – prezydium właściwego okręgowego zarządu.

§ 8

Świadczenie oraz nagrody rozlicza się i dokumentuje na zasadach określonych w ustawie z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych.

§ 9

1. Traci moc uchwała 143/2007 Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 22 sierpnia 2007 r. w sprawie świadczeń pieniężnych wypłacanych z tytułu działania w organach rodzinnych ogrodów działkowych.
2. Świadczenia przyznane na podstawie uchwały zarządu ROD podjętej w oparciu o uchwałę wskazaną w ust. 1, a nie wypłacone do dnia podjęcia niniejszej uchwały, podlegają wypłaceniu na dotychczasowych warunkach do końca okresu, na który je przyznano.
3. Niniejsza uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Skarbnik PZD
/-/ Marian PASIŃSKI

Prezes PZD
/-/ Eugeniusz Kondracki

Uchwała Nr 355/2016

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 15 września 2016 r.

w sprawie wprowadzenia wytycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych dotyczących niepełnosprawności działkowców

W celu zapewnienia sprawnego wdrożenia i stosowania ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych we wszystkich jednostkach organizacyjnych PZD, Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców postanawia:

§ 1

Wprowadzić „Wytyczne w zakresie przetwarzania danych osobowych dotyczących niepełnosprawności działkowców”, stanowiące załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Wytyczne, o których mowa w § 1, stanowią dokument powszechnie obowiązujący we wszystkich rodzinnych ogrodach działkowych, okręgach oraz jednostce krajowej PZD.

§ 3

Niniejszą uchwałę wraz z załącznikiem Prezes Związku opublikuje w Biuletynie Informacyjnym KR PZD.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

I Wiceprezes

/-/ Tadeusz Jarzębak

Prezes

/-/ Eugeniusz Kondracki

Warszawa, dnia 15 września 2016 r.

Załącznik do
Uchwały Nr 355./2016
Prezydium KR PZD
z dnia 15.09.2016 r.

WYTYCZNE w zakresie przetwarzania danych osobowych dotyczących niepełnosprawności działkowców

W związku z interwencją Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych w sprawie stosowanej w niektórych rodzinnych ogrodach działkowych praktyki przetwarzania danych osobowych dotyczących niepełnosprawności, Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców przypomina, że wszystkie jednostki i organy Związku mają obowiązek dołożenia szczególnej staranności w zakresie obchodzenia się z danymi osobowymi działkowców.

Wyrazem tego jest uchwała nr 147/2009 Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 28 października 2009 r. w sprawie wprowadzenia wytycznych dotyczących przetwarzania i ochrony danych osobowych w jednostkach PZD. Uchwała ta została podjęta w celu zapewnienia sprawnego wdrożenia i stosowania ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych we wszystkich jednostkach organizacyjnych Związku, a zwłaszcza w rodzinnych ogrodach działkowych.

W przedmiotowych wytycznych szczegółowo określono podstawowe zasady przetwarzania i ochrony danych osobowych. W szczególności wyjaśniono znaczenie zasadniczego pojęcia „danych osobowych”, przez które rozumie się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Za osobę możliwą do zidentyfikowania uznaje się osobę, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności przez powołanie się na numer identyfikacyjny albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne. W kontekście działalności ROD można więc przykładowo stwierdzić, że informacja o numerze porządkowym działki zalicza się do danych osobowych, gdyż pozwala dokonać identyfikacji działkowca.

Ponadto w wytycznych wyjaśniono, że przetwarzaniem danych osobowych są wszelkie operacje wykonywane na danych osobowych. Przetwarzaniem jest zatem

już samo przechowywanie danych, nawet jeśli faktycznie się z nich nie korzysta. W pojęciu przetwarzania mieści się także ich udostępnianie, zmienianie, modyfikowanie, przekazywanie, zbieranie, utrwalanie, opracowywanie i usuwanie.

W tym zakresie należy przypomnieć podstawową zasadę obowiązującą w Związku, że gromadzenie danych osobowych działkowców jest dopuszczalne wyłącznie w celu ich wykorzystania do realizacji swoich zadań statutowych. Jest to podstawowa reguła, która wyznacza granice przetwarzania danych osobowych przez poszczególne organy PZD.

Jednakże reguła ta nie znajduje pełnego zastosowania do tzw. „danych wrażliwych”. Pod tym pojęciem rozumie się wszelkie informacje o pochodzeniu rasowym lub etnicznym, poglądach politycznych, przekonaniach religijnych lub filozoficznych, przynależności wyznaniowej, partyjnej lub związkowej, jak również informacji o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym oraz informacji dotyczących skazań, orzeczeń o ukaraniu i mandatów karnych, a także innych orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowym lub administracyjnym.

Z punktu widzenia zarządów ROD istotne jest, że za dane wrażliwe uznaje się informacje o stanie zdrowia, które są objęte szczególną ochroną. Zdarza się bowiem, że w swojej praktyce te organy PZD potrzebują takich danych. Dotyczy to zwłaszcza informacji potwierdzających niepełnosprawność niektórych działkowców, którzy ubiegają się o możliwość wjazdu samochodem na teren ogrodu z uwagi na swoją niedyspozycję zdrowotną. W takich sytuacjach zainteresowany zazwyczaj okazuje zarządowi ROD odpowiednie dokumenty urzędowe - zwykle orzeczenie o niepełnosprawności - celem uzyskania zgody na skorzystanie z przywileju.

W tym kontekście należy przypomnieć, że w wytycznych zaznaczono, iż wykorzystywanie danych „wrażliwych” jest zasadniczo zabronione, chyba że zachodzi jedna z wyjątkowych sytuacji, opisanych w art. 27 ust. 2 ustawy. Z punktu widzenia działalności organów PZD istotne jest, że przetwarzanie danych „wrażliwych” jest

w zasadzie dopuszczalne, jeśli wyrazi na to pisemną zgodę osoba, której one dotyczą (art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy) lub jeśli zostały już podane do wiadomości publicznej przez osobę, której dane dotyczą (art. 27 ust. 2 pkt 8 ustawy).

Niezależnie jednak od powyższych zasad ustawowych trzeba również uwzględnić specyfikę funkcjonowania większości rodzinnych ogrodów działkowych. Należy zwłaszcza wziąć pod uwagę możliwości sprostania wymogom przechowywania oraz zabezpieczenia takich danych, które zostały szczegółowo określone w przepisach oraz przedmiotowych wytycznych.

Z tego względu Prezydium Krajowej Rady uznaje za zasadną sugestię Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, że nie jest konieczne gromadzenie przez zarządy ROD pełnych orzeczeń o niepełnosprawności w celu wydania zgody na wjazd samochodem na teren ogrodu. Zakres informacji w przedmiotowych orzeczeniach zasadniczo wykracza poza cele związane realizacją odpowiednich przepisów związkowych. Stąd też nie ma potrzeby gromadzenia takich dokumentów przez zarządy ROD. Zupełnie wystarczającym jest dokonywanie stosownych adnotacji w aktach danego działkowca po okazaniu przez niego orzeczenia o swojej niepełnosprawności. Taki sposób postępowania czyni zadość zarówno wymogom wynikającym z przepisów o ochronie danych osobowych, jak również regulacjom wewnętrznym określającym zasady wjazdu na teren ROD przez osoby niepełnosprawne. Jednocześnie nie naraża zarządów ROD na negatywne następstwa wynikające z niewłaściwym przetwarzaniem danych wrażliwych dotyczących stanu zdrowia poszczególnych działkowców.

Dlatego też Prezydium Krajowej Rady zwraca się do wszystkich zainteresowanych organów PZD, a zwłaszcza do zarządów ROD, o stosowanie w swojej praktyce powyższego postępowania przy weryfikacji stanu niepełnosprawności działkowców występujących o zgodę na wjazd na teren ROD. Takie działanie nie tylko przyczyni się do usprawnienia funkcjonowania pracy zarządów, ale przede wszystkim zwiększy ochronę danych osobowych działkowców zrzeszonych w Związku.

PREZYDIUM KRAJOWEJ RADY PZD

UCHWAŁA NR 279/2016

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 28 lipca 2016 r.

w sprawie przyznania dotacji na inwestycje i remonty w Rodzinnych Ogradach Działkowych

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców działając na podstawie § 134 ust. 2 pkt 5 statutu Polskiego Związku Działkowców postanawia:

§ 1

1. Przyznać ze środków Funduszu Rozwoju Krajowej Rady PZD, dotację w kwocie 23.300 złotych (słownie złotych: dwadzieścia trzy tysiące trzysta) dla następujących ROD:

L.P.	OZ PZD ROD	Miejscowość	Zadanie	Dotacja przyznana pln
BYDGOSZCZ				
1	Jedność	Nakle	Modernizacja sieci wodociągowej	5 000
2	Malwa	Bydgoszcz	Przebudowa sieci energetycznej, oświetlenia	6 000
ZIELONA GÓRA				
3	Lotos	Nowa Sól	Częściowa wymiana siatki ogrodzeniowej	3 300
4	im. „35-lecia”	Żary	Częściowa wymiana ogrodzenia	4 000
5	Żwirek	Gubin	Modernizacja głównej linii energetycznej	5 000
ŁĄCZNIE				23 300

2. Środki przekazać na konto bankowe ROD wskazane przez Zarząd ROD we wniosku o dotację.

§ 2

Termin rozliczenia dotacji ustalić do 28 lipca 2017 r.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

WICEPREZES
/-/ Tadeusz Jarzębak

PREZES
/-/ Eugeniusz Kondracki

Warszawa, dnia 28 lipca 2016 r.

UCHWAŁA NR 309/2016

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 17 sierpnia 2016 r.

w sprawie przyznania dotacji na inwestycje i remonty w rodzinnych ogrodach działkowych z funduszu PZD przeznaczzonego na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w ROD

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców działając na podstawie § 134 ust. 2 pkt 5 statutu Polskiego Związku Działkowców oraz uchwały Krajowej Rady PZD nr 13/III/2015 r w sprawie zasad funkcjonowania w Polskim Związku Działkowców Funduszu przeznaczzonego na usuwanie Skutków Klęsk Żywiołowych w ROD oraz uchwały Prezydium Krajowej Rady PZD nr 258/2015 z dnia 01.10.2015 r. w sprawie zasad udzielania dotacji z Funduszu przeznaczzonego na

usuwanie skutków klęsk Żywiołowych w ROD, nadzoru ich wydatkowania oraz rozliczania, postanawia:

§ 1

Przyznać dotację w kwocie 10.500 zł (słownie: dziesięć tysięcy pięćset złotych) na inwestycje i remonty w zakresie usuwania skutków powodzi, ze środków zgromadzonych na Funduszu na usuwanie skutków klęsk żywiołowych dla ROD:

L.P.	OZ PZD ROD	Miejscowość	Zadanie w ramach usuwania skutków powodzi	Dotacja przyznana pln
	ŚWIĘTOKRZYSKI			
1	Metalowiec	Skarżysko-Kamienna	Naprawa zerwanej części pokrycia dachowego domu działkowca oraz remont pomieszczeń w budynku	5 500
	PIŁA			
2	Zielony Zakątek	Chodzież	Zdjęcie i wymiana wykładzin we wszystkich zalanych pomieszczeniach administracyjnych i gospodarczych w domu działkowca oraz naprawa instalacji burzowej odprowadzającej nadmiar wody opadowej z budynku	5 000
			ŁĄCZNIE	10 500

§ 2

Termin rozliczenia dotacji ustalić do: 17.08.2017r.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

SKARBNIK

/-/ Barbara Korolczuk

PREZES

/-/ Eugeniusz Kondracki

Warszawa, dnia 17.08.2016 r.

UCHWAŁA NR 331/2016

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 15 WRZEŚNIA 2016 r.

w sprawie przyznania dotacji na inwestycje i remonty w rodzinnych ogrodach działkowych

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców działając na podstawie § 134 ust. 2 pkt 5 statutu Polskiego Związku Działkowców postanawia:

§ 1

1. Przyznać ze środków Funduszu Rozwoju Krajowej Rady PZD, dotację w kwocie 12 600 złotych (słownie złotych: dwanaście tysięcy sześćset) dla następujących ROD:

2. Środki przekazać na konto bankowe ROD wskazane przez Zarządy ROD we wniosku o dotację.

§ 2

Termin rozliczenia dotacji ustalić do 15 września 2017 r.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

SKARBNIK

/-/ Barbara Korolczuk

PREZES

/-/ Eugeniusz Kondracki

Warszawa, dnia 15.09.2016 r.

L.P.	OZ PZD ROD	Miejscowość	Zadanie	Dotacja przyznana pln
	ZIELONA GÓRA			
1	Promień	Sulechów	Wymiana ogrodzenia w ROD	5 000
	PIŁA			
2	im. K. Marcinkowskiego	Rogoźno	Remont i rozbudowa budynku administracyjnego ROD	7 600
			ŁĄCZNIE	12 600

VII. ROZSTRZYGNĘCIA KONKURSÓW KRAJOWYCH

UCHWAŁA NR 256/2016

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 14 lipca 2016 r.

*w sprawie rozstrzygnięcia konkursu krajowego
„Rodzinny Ogród Działkowy Roku 2016”*

Prezydium Krajowej Rady PZD, działając na podstawie Statutu PZD oraz uchwały nr 44/2016 Prezydium KR PZD z dnia 2 marca 2016 r. w sprawie ogłoszenia konkursu krajowego „Rodzinny Ogród Działkowy Roku 2016”, postanawia, co następuje:

§ 1

1. Najlepszy Rodzinny Ogród Działkowy Roku 2016 – I miejsce:

ROD „Tulipan” Zabrze - OZ Śląski

2. Laureaci konkursu Rodzinny Ogród Działkowy Roku 2016:

- 1) **ROD „Mamry” Węgorzewo** - OZ Warmińsko-Mazurski
- 2) **ROD „Chemik” Żory** - OZ Śląski
- 3) **ROD im. Floriana Ceynowy Wejherowo** - OZ Pomorski
- 4) **ROD „Jubilat” Jelcz Laskowice** - OZ Wrocław
- 5) **ROD „Pod Lipami” Piła** – OZ Piła

§ 2

Laureatowi konkursu, który zajął I miejsce nadaje się tytuł: „Najlepszy Ogród Działkowy Roku 2016” i przyznaje się puchar Prezesa PZD, dyplom, tablicę okolicznościową oraz nagrodę pieniężną w wysokości 5.000 złotych.

§ 3

Pozostałym laureatom konkursu nadaje się tytuł „ROD Roku 2016” i przyznaje puchary, dyplomy, tablice okolicznościowe oraz nagrody pieniężne w wysokości 4.000 zł.

§ 4

Przyznaje się wyróżnienia dla następujących ROD w poszczególnych dziedzinach:

1. **ROD „Nowalijka” Gorzów Wielkopolski** - OZ Gorzów Wlkp. - za Działalność Statutową
2. **ROD „Zieleniak” Debrzno** - OZ Słupsk - za Działalność Oświatową
3. **ROD „Zorza” Ziernice** - Okręg Legnica - za Inwestycje i modernizacje
4. **ROD „Prefabet” Kolbuszowa** - OZ Podkarpacki - za Zagospodarowanie ROD
5. **ROD „Radość” Bielawa** - OZ Sudecki - za Zagospodarowanie działek
6. **ROD „1 Maja” Białystok** - OZ Podlaski - za Działalność na rzecz środowiska naturalnego
7. **ROD „Tysiąclecie” Częstochowa** - OZ Częstochowa - za Bezpieczeństwo
8. **ROD „Senior” Nowy Sącz** - OZ Małopolski - za Promocję Związku
9. **ROD „Zacisze” Toruń** - **OZ Toruńsko-Włocławski** - za Przychylność dzieciom i młodzieży
10. **ROD „Przyszłość” Tomaszów Lubelski** - Okręg w Lublinie - Specjalne wyróżnienie.

i przyznaje puchary, dyplomy, tablice okolicznościowe oraz nagrody pieniężne w wysokości 2.000 złotych.

§ 5

Wszystkie ROD biorące udział w konkursie otrzymają zestawy wydawnictw związkowych na wyposażenie bibliotek ogrodowych.

WICEPREZES

/-/ Stanisław Zawadka

PREZES

/-/ Eugeniusz Kondracki

Warszawa, dnia 14 lipca 2016 r.

UCHWAŁA NR 257/16
Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 14 lipca 2016 r.
w sprawie rozstrzygnięcia konkursu krajowego
„Wzorowa Działka Roku 2016”

Prezydium Krajowej Rady PZD, działając na podstawie Statutu PZD oraz uchwały nr 45/2016 Prezydium KR PZD z dnia 2 marca 2016 r. w sprawie ogłoszenia konkursu krajowego „Wzorowa Działka Roku 2016”, postanawia, co następuje:

§ 1

Ustala się listę laureatów, których działki otrzymują tytuł „Wzorowa działka Roku 2016”:

1. **Jolanta i Dariusz Zaporowscy dz. nr 280** - ROD im. 22 Lipca Ostrów Wlkp. – OZ Kalisz
2. **Małgorzata Seman - Jaskulska dz. nr 299** - ROD „Miedzianka” Polkowice – OZ Legnica
3. **Teresa Bala i Tadeusz Szczerba dz. nr 112/I** - ROD „Przyszłość” Tomaszów Lubelski – OZ Lublin
4. **Halina Marciszewska dz. nr 84** - ROD „Budowlani” Piwki k/Kutna – OZ Łódzki
5. **Maria i Zbigniew Pękalscy dz. nr 363** - ROD „Księża Bolko” Świdnica – OZ Sudecki
6. **Barbara Radajewicz dz. nr 38** - ROD „Tulipan” Zabrze – OZ Śląski
7. **Jolanta i Czesław Chrostowscy dz. nr 229** - ROD „Mamry” Węgorzewo – OZ Warmińsko-Mazurski
8. **Maria Włodarczyk dz. nr 276** - ROD „Jubilat” Jelcz Laskowice – OZ Wrocław

§ 2

Laureaci konkursu, których działki otrzymały tytuł

„Wzorowa Działka Roku 2016” otrzymują dyplomy, roczną prenumeratę miesięcznika „działkowiec”, wydawnictwa związkowe oraz nagrody rzeczowe o wartości 1.000 złotych.

§ 3

Ustala się listę użytkowników, których działki otrzymały wyróżnienia:

1. **Wiesława i Siegmund Major dz. nr 316** - ROD „Słonecznik” Trzcianka – OZ Piła
2. **Halina i Bogusław Puchlik dz. nr 274** - ROD „Ma-linka” Suwałki – OZ Podlaski
3. **Katarzyna Serwońska dz. nr 241** - ROD „Pod Dębem” Szczecin – OZ Szczecin
4. **Genowefa i Józef Strzałkowscy dz. nr 34A** - ROD „Wodnik” Chełmża – OZ Toruńsko-Włocławski
5. **Anna i Waldemar Nowakowscy dz. nr 41** - ROD „Janowo” Rumia – OZ Pomorski

i przyznaje dyplomy, roczną prenumeratę miesięcznika „działkowiec”, wydawnictwa związkowe oraz nagrody rzeczowe o wartości 500 zł.

§ 4

Wszyscy uczestnicy, których działki brały udział w konkursie otrzymają dyplomy, roczną prenumeratę miesięcznika „działkowiec” oraz wydawnictwa związkowe.

WICEPREZES

/-/ Stanisław Zawadka

PREZES

/-/ Eugeniusz Kondracki

Warszawa, dnia 14 lipca 2016 r.

UCHWAŁA NR 258/16
Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 14 lipca 2016 r.
w sprawie rozstrzygnięcia konkursu krajowego
„Wzorowa Altana”

Prezydium Krajowej Rady PZD, działając na podstawie Statutu PZD oraz uchwały nr 60/2016 Prezydium KR PZD z dnia 21 marca 2016 r. w sprawie ogłoszenia konkursu krajowego „Wzorowa Altana”, postanawia, co następuje:

§ 1

Ustala się listę laureatów, których altany otrzymują tytuł „Wzorowa altana”:

1. **Hanna i Andrzej Pukownik altana na dz. nr 60**
- ROD „Pocztowiec” Niemcz – OZ Bydgoszcz

2. **Dorota i Wiesław Kucyk altana na dz. nr 173** - ROD im. Obrońców Westerplatte Świdnik – OZ Lublin
3. **Ewa i Krzysztof Ciepłuch altana na dz. nr 311** - ROD „Rozkwit” Sieradz – OZ Łódzki
4. **Sebastian Niewiadomski altana na dz. nr 255** - ROD „Radiowo-Fosa II” Warszawa – OZ Mazowiecki
5. **Jakub Jaskuła altana na dz. nr 140** - ROD „Zagajnik” Poznań - OZ Poznań
6. **Edyta Dziuba altana na dz. nr 1/340** - ROD im. Księcia Bolko Świdnica – OZ Sudecki
7. **Anna i Rafał Ślęzak altana na dz. nr 27** - ROD „Wypoczynek” Hermanice-Ustroń – OZ Śląski
8. **Elżbieta i Antoni Rogowscy altana na dz. nr 125** - ROD „Złote Łany” Bielsko-Biała – OZ Śląski
9. **Halina Nowak altana na dz. nr 42** - ROD „Źródło” Skarżysko Kamienna – OZ Świętokrzyski
10. **Genowefa i Józef Strzałkowski altana na dz. Nr 34A** - ROD „Wodnik” w Chełmży – OZ Toruńsko-Włocławski

§ 2

Laureaci konkursu, których altany otrzymały tytuł „Wzorowa Altana” otrzymują dyplomy, roczną prenumeratę miesięcznika „działkowiec”, wydawnictwa związkowe oraz nagrody rzeczowe o wartości 1.000 złotych.

§ 3

Ustala się listę użytkowników, których altany otrzymały wyróżnienia:

1. **Barbara Kwec, Kazimierz Pietralik altana na dz. nr 347** - ROD im. „Tysiąclecie” Częstochowa – OZ Częstochowa
2. **Andrzej Kołodyński altana na dz. nr 87** - ROD „Szarotka” Biała Podlaska – OZ Lublin
3. **Małgorzata i Michał Dębczak altana na dz. nr 93** - ROD „Pszczółka” Biała Podlaska – OZ Lublin
4. **Maria Małkowska – Staroń altana na dz. nr 81** - ROD „Zimowit” Łódź – OZ Łódzki
5. **Kamila i Tomasz Nowaccy altana na dz. nr 315** - ROD im. Stanisława Staszica Czarnków – OZ Piła

6. **Elżbieta i Bogdan Pamuła altana na dz. nr 5** - ROD „Posanie” Stalowa Wola – OZ Podkarpacki
7. **Danuta i Zenon Ptak altana na dz. nr B-21** - ROD im. 2 Armii Wojska Polskiego Poznań – OZ Poznań
8. **Halina Fenske altana na dz. nr 76** - ROD „Zacisze” Toruń – OZ Toruńsko-Włocławski
9. **Ewa i Leszek Tarnowscy altana na dz. nr 25** - ROD „Zacisze” Toruń – OZ Toruńsko-Włocławski
10. **Bogumiła i Ryszard Makszyński altana na dz. nr 16** - ROD „Miejski” Działdowo – OZ Warmińsko-Mazurski
11. **Krystyna i Tadeusz Zera altana na dz. nr 103** - ROD „Grządka” Hawa – OZ Warmińsko-Mazurski
12. **Ewa i Adam Bieleccy altana na dz. nr 37** - ROD im. Gen. Władysława Sikorskiego Kwidzyń – OZ Pomorski
13. **Krystyna i Mieczysław Wołkowicz altana na dz. nr 20** - ROD „Bratek” Tuchów – OZ Małopolski
14. **Kazimiera Łęczyńska altana na dz. nr 30** - ROD „Agawa” Gliwice – OZ Śląski
15. **Halina i Krzysztof Nieroda altana na dz. nr 282** - ROD „Gajowice” Wrocław – OZ Wrocław
16. **Marianna i Edward Buchman altana na dz. nr 78** - ROD „Raków” Psary – OZ Wrocław
17. **Alojzy Ignaszewski altana na dz. nr 59** - ROD „Raków” Psary – OZ Wrocław
18. **Wioleta i Tomasz Smoliński altana na dz. nr 808** - ROD „Nadwiślański” Płock – OZ Mazowiecki
19. **Anna Swoboda altana na dz. nr 2** - ROD „Tulipan” Zabrze – OZ Śląski
20. **Lilla i Marian Biały altana na dz. nr 8** - ROD „Wiśnia” Zabrze – OZ Śląski

i przyznaje dyplomy, roczną prenumeratę miesięcznika „działkowiec”, wydawnictwa związkowe oraz nagrody rzeczowe o wartości 500 zł.

§ 4

Wszyscy uczestnicy, których altany brały udział w konkursie otrzymają dyplomy, roczną prenumeratę miesięcznika „działkowiec” oraz wydawnictwa związkowe.

WICEPREZES
/-/ Stanisław Zawadka

PREZES
/-/ Eugeniusz Kondracki

Warszawa, dnia 14 lipca 2016 r.

VIII. PUBLICYSTYKA

1. Ogród wyrwany z sideł roszczeń. Kto jest autorem sukcesu?

Kompleks ogrodów działkowych przy ulicy Waszyngtona, leżący nieopodal Stadionu Narodowego pomiędzy Al. Waszyngtona, ulicą Kinową, Al. Stanów Zjednoczonych a Kanałem Wystawowym, stał się jęczyzkiem u wagi w czasie ostatnich przepychanek ws. nieprawidłowości zachodzących podczas reprivatyzacji w Warszawie. Polski Związek Działkowców wielokrotnie zwracał uwagę na problemy związane z tzw. dekretem Bieruta, a także alarmował ws. zbyt szybkiego oddawania gruntów ogrodów działkowych byłym właścicielom, którzy w stolicy mają w zwyczaju pojawiać się niczym króliki z kapelusza – wszędzie i masowo. To właśnie dlatego w ciągu minionych lat wokół dziesiątek, jeśli nie setek zwrotów, jakie zostały poczynione często w atmosferze podejrzenia, narosło tak wiele wątpliwości o zasadność

tych działań i ich słusność.

Tymczasem, jak pokazuje głośna sprawa ogrodów na Waszyngtona, często są to epizody, które mają drugie dno i gdyby nie szczegółowa analiza dokumentów oraz ich sprawdzanie w miejscach czasem odległych o tysiące kilometrów, dziś z pewnością w miejscu tym zamiast oazy zieleni, stałyby apartamenty dla bogatych i kolejne centra handlowe tudzież biurowce. Niestety, dziś już nikt nie chce wracać w szczegółach do tychże spraw, a zniesławiona aferą reprivatyzacyjną warszawska władza, przypisuje sobie zasługi nie bacząc, że większość problemów, jakie od lat ma ten kompleks ogrodów, to zasługa właściwie w dużej mierze stołecznej administracji. Prawda jest bowiem taka, że gdyby nie PZD, to dziś ROD przy Waszyngtona mogłoby już nie być.

Krótką historia

Ciąg dziwnych zbiegów okoliczności i zaniedbań rozpoczyna się już w 1999 roku, gdy ni stąd ni zowąd po 50 latach bezczynności reaktywowana została spółka Nowe Dzielnice S.A., która czym prędzej zbyła swoje prawa i roszczenia na rzecz nowo utworzonej spółki Projekt S Sp. z o.o. Zaledwie kilka miesięcy później nowy nabywca przekazał Miastu dokumenty mające potwierdzić przysługujące mu do nieruchomości prawa i żąda jej zwrotu. Tutaj zaczyna się ciąg nieprawidłowości, jakich dopuścili się warszawscy urzędnicy. Dostarczone dokumenty były zniszczone i niepełne w najważniejszych fragmentach, co podważało ich prawdziwość. Nikt nie sprawdził, czy osoby, które dokonały reaktywacji spółki były faktycznie jej uprawnionymi posiadaczami. Co więcej w 2003 roku Miasto zaczęło przygotowywać się do zwrotu cennej ziemi. Podzielono teren kompleksu ROD Waszyngtona na kilka części i wyodrębnilo działkę o powierzchni 32,085 ha bez wskazania z czego wynika tenże wniosek dekretowy. Marek Kolarski – ówczesny dyrektor Biura Gospodarki Nieruchomościami, Geodezji i Katastru miasta st. Warszawy – podpisał decyzję w imieniu Prezydenta Warszawy, której efektem było przekazanie spółce „Projekt S” prawa wieczystego użytkowania. W ten sposób za milion złotych, które firma Projekt „S” zapłaciła za roszczenia prawowitych właścicieli, nabywcy zyskali ziemię, która - według szacunków - na wolnym rynku mogłaby osiągnąć cenę ponad stu milionów złotych. Nic więc dziwnego, że Związek zaskarżył decyzję Prezydenta Warszawy, jednak odmówiono PZD podmiotu strony i oddalono skargę. Tymczasem

oczywistym było, że decyzja ta nie miała żadnych racjonalnych i faktycznych przesłanek, stąd też wzbudziła ogromną mobilizację w środowisku działkowym. Dzięki zaangażowaniu PZD, które po odmowie przyjęcia skargi na tę decyzję, włączyło się aktywnie w sprawę zarówno poprzez publikacje medialne, jak i bezpośrednie wystąpienia, nieprawidłowościami zainteresował się sam Prokurator, który po interwencji PZD włączył się do sprawy biorąc pod uwagę ujawnione dowody. Związek wykazał w tej sprawie ogromne zaangażowanie. Zorganizowane zostało wówczas dwustronne spotkanie pomiędzy wiceprezydent Warszawy Dorotą Safjan, a delegacją PZD, które jednak nie przyniosło oczekiwanych efektów, bowiem ówczesna wiceprezydent opowiedziała się po stronie spółki Projekt „S”, a nie działkowców i nie chciała wziąć pod uwagę wskazywanych przez Związek braków w dokumentacji i nieprawidłowości, do jakich doszło. PZD podkreślał nie tylko sam fakt nieuprawnionego zwrotu, ale przede wszystkim to, że ogród został tam założony legalnie, a tereny, na których powstał kompleks były wówczas terenami bagiennymi. Decyzja o zwrocie gruntu, nie tylko była nadużyciem wobec użytkowników teren działkowców, ale pozbawiała ich majątku i to bez odszkodowań i wyznaczenia terenu zastępczego pod budowę ogrodu odtworzeniowego, co było niezgodne z obowiązującą ustawą o ROD. Dopiero medialny szum, jaki Związek wywołał wokół faktu przejęcia przez dekretowców ziemi wartej miliony za bezcen, a także skarga Prokuratora sprawiły, że zareagował sam Lech Kaczyński – ówczesny Prezydent Warszawy.

W trybie „autokontroli” uchylił decyzję jako „zawierającą błędy”, a następnie zwolnił osobę odpowiedzialną za jej wydanie – Marka Kolarskiego. - Odwołałem go, ponieważ nie poinformował przełożonych o okolicznościach związanych z tzw. zwrotem działek przy al. Waszyngtona – wyjaśniał prezydent na łamach dziennika „Życie Warszawy”. Jak tłumaczył, gdyby wiedział o tej sytuacji, zaleciłby mu odmowę tego rodzaju zwrotu, nawet jeśli z formalnego punktu widzenia wszystko było w porządku. W ramach protestu przeciwko cofnięciu tej decyzji dymisję złożyła wiceprezydent Safjan, która nie zgadzała się z reperkusjami, które dotknęły Marka Kolarskiego. Jej zdaniem kwestia ceny transakcji dotyczyła relacji między podmiotami prawnymi, miasto nie mogło w nie ingerować. Ujawnione w mediach stanowisko w tej sprawie wyjaśniało, dlaczego spotkanie z nią delegacji PZD nie przyniosło żadnych efektów. Tylko obrona PZD, jak i honorowe zachowanie Prezydenta uratowały ogród przed likwidacją. Sprawa decyzji o przekazaniu nieruchomości na rzecz spółki Projekt „S” w użytkowanie wieczyste toczyła się przez następne lata w kolejnych instancjach sądowych. Po licznych przepychankach w roku 2008 WSA w Warszawie orzekł, że decyzja ta miała braki formalne, jak również zauważone

zostały uchybienia w gromadzeniu materiału dowodowego, wobec czego sędziowie zdecydowali, że nie podlega ona wykonaniu. Także i ten wyrok został przez spółkę Projekt „S” zaskarżony. O ile jednak nie dziwi, że wyrok ten był niezadowolający dla spółki, która walczy wszelkimi metodami o odzyskanie jakże cennego dla nich terenu, o tyle zaskoczeniem okazała się postawa Miasta. W imieniu Prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz – jej pełnomocnicy - ku zdziwieniu wszystkich - złożyli skargę kasacyjną tego wyroku. Takie postępowanie sugeruje, że stołeczna władza nie widziała problemu w tym, że teren ROD „Waszyngtona” trafi za bezcen w ręce prywatnej spółki. Tylko zdecydowane działania obronne prawników PZD sprawiły, że stołeczna władza ugięła się pod naporem krytyki i masowego sprzeciwu wobec tak skandalicznych działań. Po licznie wysyłanych przez Związek i warszawskie środowisko działkowe protestach, stanowiskach i oficjalnych wystąpieniach do władz Warszawy, skarga została ostatecznie wycofana, jednak sam fakt jej złożenia mówi sam za siebie. Takie są fakty. NSA oddalił skargę kasacyjną spółki Projekt „S”, co ostatecznie zamknęło sprawę jednej błędnej decyzji, która mogła być początkiem końca tego ogrodu.

Obrona wciąż trwa

Tylko dzięki wysiłkom PZD, a potem Prokuratury, która wykonała pracę, jaką winni byli wykonać urzędnicy M. St. Warszawy, udało się odwrócić bieg tej sprawy i doprowadzić do pozytywnego dla działkowców i ROD „Waszyngtona” rozstrzygnięcia. To za sprawą wnikliwych badań Prokuratury udało się ustalić, że spółka „Nowe Dzielnice”, jako spółka belgijska na mocy porozumienia polsko-belgijskiego otrzymała już w 1975 roku odszkodowanie za utraconą nieruchomość. To potwierdziło jedynie, że reaktywacja spółki Nowe Dzielni-

ce S.A. była bezprawna, a dokumenty przedstawione w sądzie mogły zostać z premedytacją sfabrykowane lub posiadano je nielegalnie. Skoro Nowe Dzielnice S.A. nie miały prawa do reaktywacji, to osoby występujące w jej imieniu, nie miały też żadnego prawa sprzedawać roszczenia, które notabene zostały spłacone. Umowa zawarta z Projekt „S” Sp. z o.o. nie mogła zatem wywołać żadnych skutków prawnych. Dlaczego więc obrona ROD „Waszyngtona” zajęła blisko 17 lat, a sprawa wciąż nie jest zamknięta?

Skandaliczne postępowanie władz Warszawy

W tym wypadku naprawdę trudno mówić o jakichkolwiek zasługach władz Warszawy. Prawda jest taka, że PZD, jak i sami działkowcy, pomimo usilnych prób uzyskania jakiegokolwiek informacji, nie mogli dowiedzieć się przez wiele miesięcy, jaka jest sytuacja prawna zarządzanej i użytkowanej przez nich od wielu lat nieruchomości. Skutkiem takiego postępowania była ogromna niepewność jutra, a co za tym idzie niszczenie tego pięknego kompleksu ogrodowego. Ludzie żyli tu latami w strachu przed tym, co zgotuje im władza. Zamiast inwestować masowo sprzedawano działki z obszaru ROD Waszyngtona za bezcen, bowiem ich użytkownicy bali się, że nagle zostaną tych terenów pozbawieni i to bez odszkodowań.

W Warszawie jest 160 Rodzinnych Ogrodów Działkowych. – prawie połowa z nich jest zagrożona reprivatyzacją. Związek od lat czyni wysiłki, by porozumieć się z miastem i otrzymać stosowne dokumenty umożliwiające ostateczne potwierdzenie praw działkowców do użytkowanych terenów. Niestety dotąd było to niemalże nieosiągalne. Taki jest właśnie prawdziwy „sukces” pracy administracji i pracowników podległych Pani Prezydent.

Wybiórczy sposób udzielenia informacji przez Urząd m. st. Warszawy budzi od lat poważny niepokój, szczególnie, że PZD złożyło do prawowitego właściciela gruntu, czyli m.st. Warszawy, wniosek o wydanie decyzji o stwierdzeniu nabycia prawa użytkowania gruntu te-

renu kompleksu Waszyngtona, na którym funkcjonuje aż pięć rodzinnych ogrodów działkowych, w trybie art. 76 ust. 2 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. Działkowcy i PZD od niemalże trzech lat wciąż łudzeni są przez władze miasta, że Prezydent m.st. Warszawy zamierza w końcu wydać decyzję o potwierdzeniu nabycia prawa użytkowania przez

Związek. Gdyby ta obietnica została spełniona, to PZD stałby się stroną postępowania administracyjnego, a tym samym mógłby brać udział w postępowaniu na każdym jego etapie. Niestety wszystko kończy się na obietnicach. Takie postępowanie sprawiło, że doszczętnie zniszczona została wiara w racjonalność poczynań lokalnych władz stolicy.

Wciąż w zawieszeniu

Ze szczątkowych informacji docierających do PZD wynika, że z powództwa Prokuratora przeciwko spółce Nowe Dzielnice S.A oraz Projekt Saska sp. z o.o. (dawniej Projekt „S” sp. z o.o.) toczy się w chwili obecnej postępowanie o ustalenie nieważności umowy sprzedaży praw i roszczeń do nieruchomości wchodzących w skład kompleksu ROD przy al. Waszyngtona w Warszawie. To oznacza, że żadna decyzja w przedmiocie ewentualnego zwrotu tego terenu nie będzie podjęta do czasu zbadania przez Sąd Cywilny ważności umowy przenoszącej roszczenia dekretowe. Nadzór prokuratora nad postępowaniem administracyjnym daje nadzieję, że wszelkie

czynności podejmowane w tej sprawie będą opierać się na przepisach prawa oraz każda wątpliwa i nierozstrzygnięta kwestia zostanie dogłębnie wyjaśniona. Sprawa jest też nieustająco monitorowana przez PZD, jednak czynności te utrudnia postawa władz Warszawy. Wysilek i zaangażowanie prawników związkowych sprawiło, że ogród ten w dalszym ciągu istnieje i służy mieszkańcom Pragi, jak i całej Warszawy, napowietrzając zatrute spalinami i ołowiem miasto. „Sukces wydaje się być w dużej mierze kwestią wytrwania, gdy inni rezygnują” – napisał amerykański pisarz F. William. Tak właśnie jest w przypadku ogrodów przy Waszyngtona.

AH

2. Sukces PZD w walce o ocalenie ogrodu przed roszczeniami

Działkowcy z ROD „Relaks” w Nowosolnej od 14 lat żyli w ciągłej niepewności czy ich ogród przetrwa, czy może trafi w ręce spadkobierców wywłaszczonych kiedyś właścicieli terenów, na których założono ogród. Sprawa, choć pozornie błaha, ciągnęła się latami, a działający w imieniu skarżących mecenas dwoił się i troił, by ogród trafił w ręce jego mocodawców. 120 rodzin działkowych w końcu może odetchnąć i myśleć o tym, jak rozwijać i upiększać swój ogród.

Ta sprawa jest przykładem na to, że obecność ogrodu w strukturach PZD to nie tylko żółto-zielone flagi powiewające przy wejściu do ogrodu czy płacenie symbolicznych składek, ale i realna i rzeczwiśta ochrona dla działkow-

ców i ich ogrodu. Gdy nagle i niespodziewanie pojawiają się problemy, roszczenia i dziwne zbiegi okoliczności, a nawet nie do końca prawdziwe zeznania świadków, nie liczy się nic ponad to, kto staje w obronie pokrzywdzonych. W tym wypadku Polski Związek Działkowców nie tylko stanął na wysokości zadania, ale też dzięki zaangażowaniu i owocnej oraz udanej współpracy z Miastem i Prokuraturą Generalną, która występowała w sprawie w imieniu Skarbu Państwa, udało się doprowadzić tę sprawę do pozytywnego orzeczenia sądowego. Gdyby nie PZD sporne 7 ha ziemi znajdującej się praktycznie w środku ogrodu, nie tylko rozczłonkowałoby ROD, ale z pewnością stało się początkiem jego końca.

Początek sprawy

To bardzo odległe dzieje. 22 kwietnia 1949 roku Pełnomocnik dla Spraw Reformy Rolnej na podstawie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej nadał Adamowi W. gospodarstwo rolne o powierzchni 7,24 ha wraz z budynkami i inwentarzem we wsi Nowosolna, w powiecie łódzkim. Niestety w roku 1970 Sąd Powiatowy w Łodzi odebrał nadaną nieruchomości na poczet zaległych należności i przekazał go w ręce Skarbu Państwa. Orzeczenie to wydano na podstawie ustawy z 28 czerwca 1962 roku o przejmowaniu nie-

ruchomości rolnych na własność Skarbu Państwa. Następnie odebraną rodzinie W. ziemię Skarb Państwa przekazał w gospodarowanie w ręce najpierw Kółka Rolniczego (1974 r.), a następnie miejskiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego w Łodzi (1979r.). To właśnie w tym zakładzie 27 grudnia 1979 roku zapadła decyzja o realizacji na części posiadanej terenu letniskowego ogrodu działkowego. Dwa dni później przekazano wyznaczony teren Wojewódzkiemu Zarządowi Pracowniczych Ogrodów Działkowych w Łodzi w użytkowanie na cele utworzenia ogrodu działkowego.

Współistnienie ogrodu i rodziny W.

Rodzina W. wciąż jednak pozostawała na ziemi, która została jej sądownie odebrana. W dalszym ciągu także korzystali, choć nie płacili podatków od nieruchomości, uprawiając już tylko na części ziemi, zboża i warzywa. Adam W. zmarł w styczniu 1980 roku, a ziemię po nim odziedziczyła żona i dzieci oraz wnuczki. W tym samym roku na terenie tym pojawili się pierwsi działkowcy, głównie pracownicy „Wifamy”. Dowodem w sprawie okazała się istniejąca dokumentacja, w tym decyzje Dyrekcji i Rady Zakładowej Kombinatu Maszyn Włókienniczych POLMATEX WIFAMA w Łodzi o przydziale

działek oraz dowody wpłat składek członkowskich za rok 1980 i 1981, a także zeznania świadków. Dokumenty te okazały się kluczowe dla sprawy, bowiem sąd uznał, że bieg zasiedzenia nieruchomości może być liczony dopiero od pojawienia się na tym terenie działkowców. Skarb Państwa musiał wykazać nieprzerwane posiadanie samoistne w dobrej wierze przez co najmniej przez dziesięć lat. Tymczasem zgodnie z orzeczeniem sądu pierwszym przejawem sprawowania władztwa nad ziemią było dopiero przekazanie jej w ręce struktur działkowych, które w miejscu tym stworzyły ogród.

Pojawiają się roszczenia

W 1997 roku czterech spadkobierców pozbawionych własności właścicieli gospodarstwa rolnego złożyło skargę o wznowienie postępowania z roku 1970, a w 2003 roku udało im się doprowadzić do uchylenia niekorzystnego wyroku, który orzekł o przepadku mienia za długi. Uchylenie wyroku pozwoliło Ewie Ś., Teresie W., Danucie L. Krystynie I. wpisać się do księgi wieczystej, w której notabene jako władającym ziemią wpisany jest Polski Związek Działkowców. - O toczącej się sprawie nikt nawet nie poinformował użytkowników grunty działkowców ani naszego Związku – wspominał na łamach łódzkiego dziennika Stanisław Jędrzejek, prezes ROD

„Relaks”. O sprawie PZD i działkowcy dowiedzieli się dopiero w 2009 roku z pisma z wydziału geodezji łódzkiego magistratu. W tym roku właścicielki terenu wystąpiły bowiem do sądu o wydanie gruntu. Na takie działanie nie można było pozostać obojętnym. Miasto Łódź wspólnie z PZD postanowiły walczyć o działkowców i ogród. W 2010 roku PZD przyłączył się więc do wniosku Miasta o stwierdzenie nabycia przez Skarb Państwa w drodze zasiedzenia własności spornej nieruchomości. Od tego czasu przed sądem toczył się bój o udowodnienie upływu czasu zasiedzenia.

Działania przeciwko PZD

Zwarcie sił związkowo-samorządowych było co najmniej nie w smak spadkobierczyniom rodziny W., które próbowały wyłączyć ze sprawy PZD i Miasto, jako podmioty, które w opinii strony, nie posiadają legitymacji procesowej. Jednakże sąd uznał, że interes prawny PZD i Miasta wynika z art. 8 ustawy o ROD z 2013 r. o ROD, gdzie wskazano, że ROD zakładane są na gruntach stanowiących własność Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego, stąd też mogą one brać udział w każdym stanie sprawy, aż do jej zakończenia. Łódzki sąd, nie pierwszy już raz, pokazał, że ustawa o ROD działa i chroni interesy działkowców i Związku.

Dlaczego właśnie teraz tak nagminnie zgłaszają się spadkobiercy, którzy przez tyle lat milczeli? Wystarczy przyjrzeć się cenom ziemi: niegdyś metr kwadratowy gruntów w Nowosolnej, gdzie leży ROD „Relaks” kosztował 4 zł, a dziś jego cena waha się w przedziale pomiędzy 140 a 170 złotych! -Tak naprawdę tu chodzi tylko o kasę – uważają działkowcy, którzy po wyroku sądu apelacyjnego, który oddalił skargę i uznał, że materiał dowodowy zgromadzony przez sąd Okręgowy został przygotowany i oceniony właściwie – odetchnęli

z ulgą. To nie pierwsza sprawa związana z roszczeniami na tym terenie. Nie dziwi więc, że właśnie w tym miejscu spadkobiercy i roszczenia pojawiają się jak grzyby po deszczu. W 1998 roku toczyła się sprawa związana z roszczeniami jednego z rolników, który odzyskał 7,3 ha gruntów. Sprawa ciągnęła się w sądach 11 lat. Co ciekawe wnioskodawcy wycenili swoje roszczenie na bagatella ponad 2 mln złotych za zaledwie 7 hektarów ziemi. W pierwszej instancji Skarb Państwa, a zatem i działkowcy przegrali, ale ostatecznie rok temu ziemia wróciła do Skarbu Państwa i działkowców z ROD „Relaks”. To właśnie ten niekorzystny z punktu widzenia tzw. roszczeniowców wynik sprawił, że pełnomocnik spadkobierców Adama i Marianny W. dwoił się i troił, by sprawę przenieść do innego miasta. W domyśle zapewne bardziej przychylnego dekretozom, niż Łódź. Jednak nie udało się znaleźć wiarygodnego powodu, by do tej idei przekonać sędziów. Stąd też podejmowano wiele innych prób, które miały m.in. przerwać bieg zasiedzenia, a nawet zdyskredytować sędziów (strona sugerowała, że sędziowie mogą mieć interes w sprawie, gdyż mogą być teoretycznie posiadaczami działki). Jak wspomina przebieg rozpraw Prezes ROD Relaks w Nowosolnej Stani-

sław Jędrzejek, pojawiali się też świadkowie, którzy pod przysięgą zeznawali, że rodzina W. uprawiała ziemię do 1984 r. podczas, gdy w miejscu tym od 1980 urzędowali działkowcy. Sąd wobec bezsprzecznych dowodów będących w posiadaniu PZD i działkowców, nie dał wiary zeznaniom tychże wątpliwych świadków powołanych przez spadkobierców wywłaszczonych. Aktywna obrona działkowców z ROD „Relaks” przez radcę prawnego OZ PZD w Łodzi sprawiła, że za wszelką cenę próbowano utrudnić PZD uczestniczenie w postępowaniu. Strona złożyła wniosek, w którym domagała się sporządzenia i udostępnienia przez PZD danych kontaktowych wszystkich działkowców, którzy uprawiają na spornym terenie swoje działki. Zaistniało podejrzenie, że może chodzić o chęć bądź zastraszenia działkowców lub też indywidualnego pozywania ich za bezumowne korzystanie z ziemi od 2003 roku, tj. od czasu, gdy spadkobiercy wpisali się do księgi wieczystej części ogrodu. Sąd jednak wniosek oddalił. W jego miejsce niemalże natychmiast pojawiały się jednak kolejne, równie absurdalne wnioski. Wobec dowodów w postaci dokumentów dotyczących założenia ogrodu działkowego na tym terenie, strona zażądała np. przeprowadzania wyjątkowo kosztownych dowodów tj. badania przez dendrologa, który dla sprawy

miałby sprawdzać wiek posadzonych w ogrodzie drzew. Prawdopodobnie chodziło o to, by udowodnić, że ich zasadzenie miało miejsce po roku 1984. Jednakże ze względu na czasochłonność procesu, jak i ogromne koszty z tym związane, sąd oddalił wniosek strony i oparł się jedynie na dokumentach archiwalnych, które zachowały się w całości i w oryginałach. Sąd wykazał ogromne zrozumienie dla działkowców. Trudno było bowiem oczekiwać, że w takim miejscu, gdzie rosną jedynie chaszczki i zielsko, z dnia na dzień powstanie piękny i ogrodzony ogród i liczne drzewa. To właśnie fakt grodzenia próbował podważyć mecenas spadkobierców rodziny W., gdyż na wszelkie sposoby próbowano przerwać bieg zasiedzenia w tej sprawie, który umożliwiłby przejęcie terenu rodzinie W.. Sąd jednak podzielił w tej sprawie opinię Prokuratury i PZD, że zaniedbana i zarosnięta chwastami ziemia wymagała ogromnego nakładu pracy, która trwała nieprzerwanie przez co najmniej kilka lat. Działkowcy odchwaszczali teren, zbierali perz i kamienie, urządzali alejki, budowali ujęcia wodne oraz altany. Nic tutaj nie powstało z dnia na dzień, tak więc grodzenie terenu ogrodu zakończono dopiero w 1984 roku. Od tego czasu działkowcy użytkowali nieprzerwanie swoje działki i rozwijali ROD „Relaks” w Nowosolnej.

Wszystko dobre, co się dobrze kończy

Wartość terenów objętych roszczeniami powoduje, że sprawy takie jak ta w ROD „Relaks” w Nowosolnej często przybierają groteskowy wręcz obrót. Ewentualna wygrana oznacza bowiem dla osób zgłaszających roszczenia olbrzymie zyski, dlatego wnioskodawcy nie przebierają w metodach i dowodach, często wątpliwych, by przekonać do swojej racji sąd. W tym wypadku wydzielenie spornego terenu z ogrodu, aby pozostała część ROD mogła funkcjonować w sposób niezakłócony, było by naprawdę trudne. Zwrot 1/3 części ogrodu i to znajdującej się praktycznie pośrodku, mógłby bowiem oznaczać, iż cały ogród nie może dalej funkcjonować – a co najmniej 120 rodzin zostałyby bezwzględnie pozbawionych swojej działki i wieloletniej pracy.

Ochrona działkowców i ogrodów przed skutkami roszczeń zgłaszanych do ich terenów od lat pozostaje jednym z najważniejszych zadań ale i wyzwań stojących przed PZD. Skala problemu w całym kraju jest wręcz olbrzymia. PZD niezwykle starannie podchodzi do każdego takiego przypadku, każda wygrana cieszy stokrotnie, gdyż często jest to okupione wieloletnią pracą i staraniami, które pociągają za sobą ogromne koszty finansowe. Sukces – tak jak w wypadku ROD „Relaks” w Nowosolnej – to bez wątpienia zasługa związkowych prawników. To także potwierdzenie tego, co środowisko działkowców wie już od dawna – tylko zjednoczeni jesteśmy w stanie obronić się przed zagrożeniami i likwidacji ogrodów, a także przed niesłusznymi roszczeniami.

AH

IX. INTERPELACJE POSELSKIE W SPRAWIE WYPOWIEDZENIA DZIERŻAWY DZIAŁKOWEJ I UWŁASZCZENIA DZIAŁKOWCÓW

1. Interpelacja i odpowiedź w sprawie wypowiedzenia umowy dzierżawy działkowej przez stowarzyszenie ogrodowe

W dniu 25.07 br. poseł Jerzy Gosiewski (PiS) złożył interpelację w sprawie wypowiedzenia umowy dzierżawy działkowej przez stowarzyszenie ogrodowe, w której pyta Ministra Infrastruktury i Budownictwa czy rozważa on zmianę w art. 36 ust. 3 ustawy o ROD, która ode-

brałaby uprawnienie stowarzyszeniu ogrodowemu do wypowiedzenia umowy dzierżawy działkowej. W odpowiedzi Minister stwierdza: „w opinii resortu infrastruktury i budownictwa omawiane zagadnienia aktualnie nie wymagają podjęcia inicjatywy legislacyjnej”.

Interpelacja

Szanowny Panie Ministrze!

Rodzinne ogrody działkowe (ROD) działają na podstawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 13.12.2013 r., jak i innych aktów normatywnych, m.in. regulaminu ROD.

Art. 36 ust. 3 wyżej wspomnianej ustawy dopuszcza stowarzyszeniu ogrodowemu wypowiedzenie umowę, nie później niż na miesiąc naprzód, na koniec miesiąca kalendarzowego, jeżeli działkowiec (pkt. 1) pomimo pisemnego upomnienia nadal korzysta z działki lub altany działkowej w sposób sprzeczny z przepisami ustawy lub regulaminem, niszczy infrastrukturę ogrodową albo wykracza w sposób rażący lub uporczywy przeciwko porządkowi ogrodowemu, czyniąc uciążliwym korzystanie z innych działek. Zapis ten dotyczy m.in. sposobu prowadzenia nasadzeń, lokalizacji i rozmiaru altan, wjazdu samochodem, itp., a przy tym relacji z najbliższymi sąsiadami, a zatem i zasadami współżycia społecznego. Oznacza to, że każdy działkowiec korzystający ze swojej działki poddany jest pewnym ograniczeniom. Działkowiec, godząc się na te ograniczenia, zyskuje pewność, że postępowanie innych nie będzie zakłócało jego pobytu na działce. Jednak nie do końca przepis ten jest respektowany, zdarzają się incydenty, w których działkowcy – sąsiedzi nie mogą dojść między sobą do porozumienia. Do swoich konfliktów próbują pozyskiwać zwolenników – tworząc „kliki” i czym więcej osób pozyska, tym lepiej jest dla niego. Z zasady poparcie większości jest przekonujące. Druga strona konfliktu z nieliczną grupą wspierającą bywa „zakrzyczana” – nie ma racji, bo jej argumenty nie są tak autentyczne. Musi ponieść konsekwencje, czasami krzywdzące. Zachodzące sprzeczne różnice zdań mogą przerodzić się w czyny zakazane prawem np. dokonywanie przez samego działkowicza w złości na własnej działce dewastacji mienia z przypisaniem wykonania tychże czynności nieakcepto-

wanemu sąsiadowi działkowemu. Sabotaż ma sens, bo chcąc wykorzystać niniejszy przepis, można pozbyć się zniechęconego sąsiada. Istotne jest zarzucić sąsiadowi niewłaściwe zachowanie prawne – przede wszystkim oczernić go przez zarzucenie niszczenia infrastruktury innym użytkownikom działek. Wiadome jest, że słowa pojedynczej jednostki, osoby odpierającej zarzuty nie będą tak wiarygodne jak słowa zaświadczające kilku osób. Osoba ta zdecydowanie stanie się winna – tylko dlatego, że przeciwko niej świadczyła większa grupa działkowców, bo nie jest lubiana, np. za unikanie imprezowania z nimi. Preferowanie przecież spokoju nie jest tak atrakcyjne, by miało uznanie u większości. Zgodnie z ww. przepisem „sprawcy złego czynu” (w związku z niszczeniem mienia) można wypowiedzieć umowę. Skutkiem tego, zgodnie z prawem, można pozbawić kogoś prawa do działki, jednocześnie robiąc mu krzywdę przez niesłuszne dyscyplinowanie za nieprzestrzeganie przepisu. Decyzja taka jest kompromitująca, a staje się skandaliczna, gdy taka sytuacja dotyczy dzierżawcy uprawiającego działkę przez np. czterdzieści lat.

Art. 3 wspomnianej wyżej ustawy mówi, że celem rodzinnego ogrodu działkowego jest m.in: zaspokajanie wypoczynkowych i rekreacyjnych potrzeb społeczeństwa poprzez umożliwianie prowadzenia upraw ogrodniczych i integrację społeczną osób w wieku emerytalnym oraz niepełnosprawnych. Zgodnie z niniejszym artykułem opisane powyżej zachowanie sąsiedzkie zdecydowanie nie sprzyja realizacji potrzeby wypoczynku i rekreacji oraz integracji społecznej wręcz przeciwnie daje podstawy do wyczerpania psychicznego i nerwowego, jak i poczucia zagrożenia, które powodują negatywne działania zawierające wiele ujemnych bodźców, tak jak: groźby kary, potępienia, dezaprobaty, krytyki. W sytuacji takiej rozwija się stan niepewności, a nie bezpieczeństwa.

Zrozumiałe jest, że odebranie działki kłopotliwemu dzierżawcy poprzedzone jest rozmowami i upomnieniami. Gdy forma ta nie jest skuteczna i spór dalej trwa, może zostać rozstrzygnięty (zgodnie z Regulaminem Rodzinnych Ogrodów Działkowych par. 26, od ust. 1 do 3) w drodze mediacji, którą prowadzi komisja mediacyjna powołana przez zarząd rodzinnych ogrodów działkowych. Jeżeli ten układ nie daje pozytywnych wyników i któraś ze stron nie wywiązuje się z zawartych warunków, sprawę rozstrzyga zarząd rodzinnych ogrodów działkowych - par. 27 ust. 3.

Zdarza się, że opiniujący najczęściej z otoczenia działkowiczów, są dobrze wszystkim znani - nie można wierzyć w ich niepodważalną bezstronność. Dlatego też nie zawsze, każdy spór między sąsiadami rozpatrywany jest sprawiedliwie, mimo to, że obowiązuje ich zasada prawdy obiektywnej, art. 7 K.p.a., który mówi, że „w toku postępowania organy administracji stoją na straży praworządności, z urzędu lub na wniosek stron podejmują wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli”.

Kolejna zasada (K.p.a.) dotyczy pogłębiania zaufania obywateli (art. 8), która nakazuje każde postępowanie przeprowadzić w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej.

Jak można wzbudzać zaufanie stron konfliktu do władzy rozstrzygającej, skoro ona jest z ich otoczenia i nie raz relacje ich porównać można do rodzinnych.

Wyłączanie się z rozstrzygnięcia konfliktu dość często jest pomijane, ze względu na to, że tak jest wygodniej lub może ze zwykłej niewiedzy, lub z przeświadczenia, że pod żaden z wyszczególnionych punktów art. 24 par. 1 K.p.a. nie podlega się.

Najczęściej orzekający nie mają żadnego doświadczenia prawnego, lub posiadają niewielkie, w wyniku czego

nie można dziwić się, że pominięto wiele kroków niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego, a przecież stojący na straży praworządności zobowiązani są do wyczerpującego zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego (zgodnie z wyżej wspomnianą zasadą prawdy obiektywnej), a nie orzekać na podstawie informacji słownej, bo zaświadcza większość lub/i innych dowodów nie ma.

W trosce o zapewnianie poczucia bezpieczeństwa psychicznego, które jest niezbędne dla każdej osoby, jak i powstrzymywanie narażania na niesłuszne ponoszenie konsekwencji za czyny niezgodne z prawdą, których się nie dokonało, rozstrzygnięcia niniejszych konfliktów nie należy powierzać strukturom rodzinnych ogrodów działkowych. Wskazany, moim zdaniem, byłoby odebranie im tegoż uprawnienia (art. 36 ust. 3), i przekazanie osobom bezstronnym, kompetentnym, ze świadomością poczucia najwyższej wartości dla człowieka. Poważne podejście do sprawy, jak również należyte i profesjonalne zebranie dowodów powinno decydować o jakości rozstrzygnięcia sporów. Stąd uprawnienie do rozpatrywania konfliktu winno być przypisywane, z mocy samej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych do osób wykwalifikowanych prawnie, gwarantujących rzetelny sposób rozpatrzenia nieporozumień, np. organów ścigania. Prezesi rodzinnych ogrodów działkowych winni zostać zobowiązani do zgłaszania zamiaru wypowiedzenia umowy dzierżawy działkowej do najbliższej Rejonowej Prokuratury.

Panie Ministrze,

czy rozważy Pan zmianę w art. 36 ust. 3 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, która odebrałaby uprawnienie stowarzyszeniu ogrodowemu do wypowiedzenia umowy dzierżawy działkowej?

Z poważaniem,
Jerzy Antoni Gosiewski

Odpowiedź

Odpowiadający: podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Jerzy Szmít
Warszawa, 23-08-2016

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazaną przy piśmie z dnia 2 sierpnia 2016 r., interpelacją nr. 5190 Pana Posła Jerzego Gosiewskiego, w sprawie wypowiedzenia umowy dzierżawy działkowej przez stowarzyszenie ogrodowe, uprzejmie udzielam odpowiedzi w zakresie zagadnienia poruszonego w interpelacji.

Odpowiadając na pytanie dotyczące możliwości wprowadzenia zmiany „w art. 36 ust. 3 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, która odebrałaby uprawnienie stowarzyszeniu ogrodowemu do wypowiedzenia umowy dzierżawy działkowej” należy przeanalizować obecnie obowiązujący tryb rozwiązywania umowy dzierżawy działkowej określony w ustawie z dnia 13 grudnia 2013 r.

o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 40, z późn. zm.), zwanej dalej: „ustawą o rod”. W kontekście wątpliwości Pana Posła Jerzego Gosiewskiego rozpatrzenia wymaga również kwestia możliwości zastosowania w stosunku do stowarzyszeń ogrodowych przepisów ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 23), zwanej dalej: „Kpa”

Na wstępie należy zaznaczyć, że działkowiec korzysta z działki na podstawie umowy dzierżawy działkowej. Ta forma władania uprawnia bowiem działkowca do używania gruntu i pobierania z niego pożytków. Dotyczy jednak ściśle określonej rzeczy, tj. działki w ROD. Dlatego też z dzierżawy działkowej wynikają obowiązki związane z odpowiednim wykorzystaniem działki, przestrzeganiem regulaminu oraz regulowaniem opłat ogrodowych. Dzierżawa działkowa jest chroniona na podstawie przepisów o ochronie własności. Ponadto – na wniosek działkowca, dzierżawa może być ujawniona w księdze wieczystej (art. 28 ust. 4 i 6 ustawy o rod).

W określonych przepisami przypadkach umowa dzierżawy działkowej może zostać wypowiedziana przez stowarzyszenie ogrodowe z podaniem przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy. Należy podkreślić, że ustawodawca w art. 37 ustawy o rod przyznał użytkownikowi działki możliwość wytoczenia powództwa o uznanie wypowiedzenia umowy za bezskuteczne albo o przywrócenie prawa do działki na poprzednich warunkach. Pozew do sądu należy złożyć w terminie 30 dni od dnia doręczenia pisma wypowiedzającego umowę. W przypadku, kiedy sąd uzna, że wypowiedzenie umowy nastąpiło z naruszeniem przepisów ustawy o rod orzeka o jego bezskuteczności albo jeżeli umowa uległa rozwiązaniu o przywróceniu prawa do działki na poprzednich warunkach. W związku z powyższym ustawodawca zapewnił działkowcom możliwość prezentowania stanowiska przed niezawisłymi organami.

Ponadto należy wskazać, że rozdział 3 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach reguluje zagadnienia związane z prowadzeniem nadzoru nad stowarzyszeniami, w tym stowarzyszeniami ogrodowymi, pod względem zgodności ich działania z prawem oraz naruszania postanowień statutu, w tym sposobu nabywania i utraty członkostwa, przyczyny utraty członkostwa oraz praw i obowiązków członków. Stosownie do art. 8 ust. 5 pkt 2 ww. ustawy nadzór nad działalnością stowarzyszeń należy do starosty właściwego ze względu na siedzibę stowarzyszenia. W myśl art. 27 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, w przypadku gdy stowarzyszenie składa się z jed-

nostek terenowych, wówczas nadzór sprawowany jest przez starostę właściwego ze względu na siedzibę terenowej jednostki organizacyjnej.

Podjętą kwestię stosowania przepisów Kpa przez stowarzyszenia ogrodowe należy zauważyć, że zasady ogólnego postępowania administracyjnego regulują przepisy art. 1 pkt 1 i 2 Kpa poprzez scharakteryzowanie katalogu podmiotów upoważnionych do ich stosowania, dzieląc je ze względu na charakter organu, przed którym stosuje się przepisy kodeksu, instytucję właściwości tych organów, charakter sprawy (sprawy indywidualne), sposób rozstrzygnięcia (w formie decyzji administracyjnej). Ponadto Kpa reguluje postępowanie w sprawie skarg i wniosków przed organami państwowymi, organami jednostek samorządu terytorialnego oraz przed organami organizacji społecznych. Zgodnie z art. 221 § 2 Kpa petycje, skargi i wnioski mogą być składane do organizacji i instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej. Ponadto zgodnie z wydanym na podstawie Kpa rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 roku w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków (Dz. U. z 2002 r. poz. Nr 5, poz. 46), przepisy rozporządzenia stosuje się do skarg i wniosków składanych do organów organizacji i instytucji społecznych, gdy pozostają one w związku z wykonywanymi przez te organizacje i instytucje społeczne zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej.

W związku z powyższym dla możliwości stosowania przepisów Kpa, decydujące znaczenie ma fakt, czy dany podmiot wykonuje zadania zlecone z zakresu administracji publicznej. Stowarzyszeniom ogrodowym nie powierzono tego rodzaju zadań, a tym samym do postępowań prowadzonych przez stowarzyszenia ogrodowe nie znajdują zastosowania przepisy Kpa.

Analiza ustawy o rod wykazuje, iż obowiązujące przepisy umożliwiają dzierżawcy działki, z którym stowarzyszenie ogrodowe rozwiązało umowę, kwestionowanie tego rozstrzygnięcia przed instytucją niezależną od stowarzyszenia (sądem powszechnym). W ustawie przewidziano ponadto sposób postępowania w przypadku podejrzeń o działanie stowarzyszeń ogrodowych niezgodnie z prawem, poprzez odesłanie do właściwych przepisów ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, w tym w szczególności do organów nadzoru (starostów). W związku z powyższym w opinii resortu infrastruktury i budownictwa omawiane zagadnienia aktualnie nie wymagają podjęcia inicjatywy legislacyjnej.

Z wyrazami szacunku

Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

2. Interpelacja i odpowiedź w sprawie uwłaszczenia działkowców

W dniu 31.07 br. poseł Marcin Horała (PiS) złożył interpelację do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie uwłaszczenia działkowców. W odpowiedzi Ministerstwo poinformowało, że „resort nie planuje podjęcia

prac ukierunkowanych na wprowadzenie rozwiązań przewidujących przekazanie praw zbywalnych (prawa własności lub prawa użytkowania wieczystego) na rzecz działkowców użytkujących grunty publiczne”.

Interpelacja

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z zapytaniami kierowanymi przez środowiska działkowców uprzejmie proszę o informację, czy ministerstwo planuje lub prowadzi prace legislacyjne zmierzające do uwłaszczenia działkowców uprawiają-

cych ogrody działkowe, zniesienia przymusu przynależności do PZD i innych zmian w duchu projektu zmieniającego ustrój ogródków działkowych procedowanego w latach 2006-2007?

Z wyrazami szacunku
Marcin Horała
Poseł na Sejm RP

Odpowiedź

**Odpowiadający: sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Kazimierz Smoliński
Warszawa, 05-10-2016**

Szanowny Panie Marszałku!

Odnosząc się do pytania o prace legislacyjne zmierzające do „uwłaszczenia” działkowców na gruntach zajmowanych przez rodzinne ogrody działkowe, informuję, że resort nie planuje podjęcia prac ukierunkowanych na wprowadzenie rozwiązań przewidujących przekazanie praw zbywalnych (prawa własności lub prawa użytkowania wieczystego) na rzecz działkowców użytkujących grunty publiczne. Należy zauważyć, że z reguły właścicielami nieruchomości zajętych przez rodzinne ogrody działkowe są jednostki samorządu terytorialnego. Samorządom przysługuje ochrona własności wyrażona w art. 165 ust. 1 Konstytucji RP, a także gwarancja samodzielności finansowej. Formułując zatem propozycje legislacyjne należy szanować te zasady, a tym samym precyzyjnie wyważyć interesy określonych grup społecznych korzystających z gruntów publicznych (np. działkowców) z prawami obecnych właścicieli tych gruntów. W świetle obowiązujących zasad konstytucyjnych wprowadzanie przez ustawodawcę norm władczo pozbawiających samorządy prawa własności nieruchomości bez odszkodowania nie wydaje się możliwe. Należy ponadto zauważyć, że przekazanie działkowcom prawa zbywalnego do działek w ogrodach (prawa własności) mogłoby z czasem spowodować stopniowe wyzbywanie się gruntów i wykorzystywanie ich na inne cele, co byłoby nie zgodne z ideą ogrodnictwa działkowego. Wobec takiego potencjalnego zagrożenia obowiązujące przepisy pozostawiające samorządom prawo własności gruntów zajmowanych przez ogrody, wydają się stanowić udaną próbę kompromisu, zapewniając zaspokaja-

nie potrzeb rekreacyjnych i socjalnych członków społeczności lokalnych w formie ogrodnictwa działkowego.

Nawiązując do zagadnienia dotyczącego przynależności działkowców do stowarzyszenia ogrodowego – Polski Związek Działkowców[1] koniecznym wydaje się wskazanie, że wprowadzona w dniu 19 stycznia 2014 r. ustawa z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 40, z późn. zm.)[2], zniósła wyłączenie organizacji Polski Związek Działkowców w prowadzeniu rodzinnych ogrodów działkowych. Przyjęte w ustawie o rozwiązaniu spowodowały przekształcenie organizacji społecznej Polski Związek Działkowców w stowarzyszenie ogrodowe (PZD). PZD przejęło prawa i obowiązki, w tym zobowiązania i należności, organizacji Polski Związek Działkowców. Natomiast w celu zapewnienia obywatelom wolności zrzeszania się wprowadzono możliwość wyodrębnienia nowych stowarzyszeń ogrodowych z PZD. Zgodnie z art. 69 ustawy o rod działkowcy mogli do dnia 19 stycznia 2015 r. podjąć decyzję, czy pozostaną członkami PZD, czy wyodrębnią rodzinny ogród działkowy i powołają nowe stowarzyszenie, które przejmie prowadzenie ogrodu. W myśl art. 74 ust. 4 ustawy o rod działkowcy nadal mają możliwość wystąpienia ze struktur PZD, o ile upłynęło co najmniej 24 miesiące od dnia ostatniego zebrania, którego celem było rozstrzygnięcie o wystąpieniu ze stowarzyszenia PZD. Zgodnie z art. 73 ust. 3 ustawy o rod nowo powołane stowarzyszenie staje się następcą prawnym PZD, w zakresie praw i obowiązków terenowej jednostki organizacyjnej, której dotyczyła uchwała o wyodrębnieniu rodzinnego ogrodu

działkowego. Działkowcy mogą zatem powoływać nowe stowarzyszenia ogrodowe, niezależne od PZD.

Chciałbym również podkreślić, że osoby użytkujące działki w rodzinnych ogrodach działkowych nie są zobligowane do członkostwa w stowarzyszeniu ogrodowym.

Zgodnie z art. 67 ust. 2 ustawy o rod działkowcy zrzeszeni w stowarzyszeniu ogrodowym mogą złożyć oświadczenie woli o rezygnacji z członkostwa, zachowując jednocześnie prawo do działki.

Z wyrazami szacunku
Kazimierz Smoliński
Sekretarz Stanu

[1] zwany dalej: „PZD”

[2] zwana dalej: „ustawą o rod”

X. KRAJOWA KOMISJA REWIZYJNA ZBADAŁA SPRAWĘ PRZEDSTAWIONĄ W „MAGAZYNIE ŚLED CZYM” EMITOWANYM W TVP 1

PROTOKÓŁ

z przeprowadzonego badania odbytego w dniach 11-13 października 2016 roku dot. dokumentacji związanej z likwidacją części ROD pod budowę drogi ekspresowej S2, a będącej w posiadaniu Okręgowego Zarządu Mazowieckiego Polskiego Związku Działkowców w Warszawie oraz kwestii rejestracji ROD „Zielone Wzgórze” w Warszawie przez Zespół Kontrolny Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD w Warszawie w składzie:

1. Maria Fojt
2. Bogusław Dąbrowski
3. Zofia Zielińska
4. Zbigniew Parys

Przewodnicząca Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD,
Z-ca Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD,
Członek Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD,
Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Warszawie.

Krajowa Komisja Rewizyjna PZD działając na podstawie Statutu PZD i Regulaminu Komisji Rewizyjnych PZD w związku z wyemitowanym na antenie TVP 1 w dniu 5 października 2016 roku materiału w programie „Magazyn śledczy Anity Gargas” dotyczącym likwidacji ROD im. „Bohaterów Westerplatte” w Warszawie na wniosek Prezesa PZD postanowiła dokonać zbadania dokumentacji będącej w posiadaniu OZM PZD w Warszawie oraz kwestii rejestracji Stowarzyszenia Działkowego „Zielone Wzgórze” w Warszawie celem zajęcia stanowiska.

Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD w Warszawie przekazał, do dyspozycji Zespołu Kontrolnego Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD, kserokopie 91 dokumentów. Najważniejsze dokumenty dotyczące likwidacji chronologicznie przedstawiają się następująco:

1. Decyzja Wojewody Mazowieckiego Nr 1181/06 z dnia 11 sierpnia 2006 roku o ustaleniu lokalizacji dla inwestycji: budowa drogi ekspresowej w korytarzu zarezerwowanym pod autostradę A2 (Południowa Obwodnica Warszawy) – odcinek: węzeł „Opacz” (bez węzła) – węzeł „Lotnisko” (bez węzła) – wraz z przebudową infrastruktury technicznej.
2. Zawiadomienie Wojewody Mazowieckiego z dnia 16 sierpnia 2006 roku o wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji dla inwestycji jw.
3. Pismo MGGP1.dz. W/01/11/2006 z dnia 06.11.2006 r. skierowane do OZM PZD w Warszawie „dot. likwidacji pracowniczych ogrodów działkowych na trasie projektowanej drogi ekspresowej Południowego Obejścia Warszawy – dzielnica Włochy.” W piśmie tym działając z upoważnienia GDDKiA o/Warszawa

- zwrócono się do OZM PZD o likwidację części ogrodów znajdujących się na wskazanych w zestawieniu działkach geodezyjnych.
4. Decyzja Wojewody Mazowieckiego Nr 154/07 z dnia 31 stycznia 2007 roku o udzieleniu GDDKiA zezwolenia na niezwłoczne zajęcie nieruchomości, w celu budowy drogi ekspresowej N-S od węzła „Lotnisko” do węzła „Marynarska” w Warszawie wraz z przebudową infrastruktury technicznej oraz nadanie tej decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności.
 5. Pismo MGGP l.dz. W/8/05/2008 z dnia 05.05.2008 r. skierowane do OZM PZD w Warszawie „dot. likwidacji pracowniczych ogrodów działkowych na trasie projektowanej drogi ekspresowej Południowego Obejścia Warszawy – dzielnica Włochy.” W piśmie tym działając z upoważnienia GDDKiA o/Warszawa zwrócono się do OZM PZD o likwidację części ogrodów znajdujących się na wskazanych w zestawieniu działkach geodezyjnych.
 6. Uchwała nr 39/2008 Prezydium OZM PZD w Warszawie z dnia 14 maja 2008 roku w sprawie zaopiniowania wniosku o częściową likwidację ROD „Latawiec Emeryci”, „Bohaterów Westerplatte” i „Krokus” w Warszawie. W uchwale postanowiono pozytywnie zaopiniować wniosek o likwidację części w/w ROD i wystąpić o zgodę do Krajowej Rady PZD.
 7. Pismo l.dz.16/2008 z dnia 05.06.2008 r. skierowane przez Zarząd ROD im. Bohaterów Westerplatte w Warszawie do OZM PZD w Warszawie dot. pozytywnego wyrażenia zgody na częściową likwidację ogrodu z zastrzeżeniem, że likwidacja będzie wykonana w oparciu o ustawę o ROD z 2005 roku.
 8. Pismo z dnia 07.06.2008 r. skierowane przez Zarząd ROD „Latawiec-Emeryci” w Warszawie do OZM PZD dot. pozytywnego wyrażenia zgody na częściową likwidację ogrodu z zastrzeżeniem, że likwidacja będzie wykonana w oparciu o ustawę o ROD z 2005 roku.
 9. Pismo l.dz. 1/08 z dnia 09.06.2008 r. skierowane przez Zarząd ROD „Krokus” do OZM PZD dot. pozytywnego wyrażenia zgody na częściową likwidację ogrodu z zastrzeżeniem, że likwidacja będzie wykonana w oparciu o ustawę o ROD z 2005 roku.
 10. Porozumienie zawarte w dniu 01.08.2008 r. w Warszawie pomiędzy OZM PZD w Warszawie a Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA), które:
 - w § 1 tego porozumienia stwierdza, że „Przedmiotem porozumienia jest określenie warunków likwidacji części ogrodów działkowych: ROD „Latawiec-Emeryci” pow. 0,9157 ha, ROD „Bohaterów Westerplatte” pow. 6,3761 ha, ROD „Krokus” pow. 0,6243 ha, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki geodezyjne” o łącznej powierzchni 7,9161 ha.
 - w § 2 ust.3 tego porozumienia zapisano, że „Inwestor zobowiązuje się do przekazania dla PZD terenu zastępczego o powierzchni ogrodów, jakie mają ulec likwidacji tj. 7,9161 ha, (tereny zakupione w obrębie Budy Strzyże, powiat Żyrardów) w wieczyste użytkowanie na 99 lat za pośrednictwem Starosty”.
- W dalszych paragrafach zapisano szereg istotnych postanowień niezwykle ważnych dla działkowców i PZD.
11. Uchwała nr 53/2008 Prezydium OZM PZD w Warszawie z dnia 3 września 2008 roku w sprawie częściowej likwidacji ROD „Latawiec Emeryci”, „Bohaterów Westerplatte” i „Krokus” w Warszawie, w której zapisano, że po zapoznaniu się z podpisanym porozumieniem pomiędzy OZM PZD a GDDKiA o/Warszawa przyjmuje zawarte w nim warunki likwidacji części w/w ROD i występuje o zgodę na w/w likwidację do Krajowej Rady PZD.
 12. Pismo MGGP l.dz. ZG/11/09/2008/ZG z dnia 30.09.2008 r. skierowane do OZM PZD w Warszawie „dot. likwidacji pracowniczych ogrodów działkowych na trasie projektowanej drogi ekspresowej Południowego Obejścia Warszawy – dzielnica Włochy – uaktualnienie powierzchni.”
 13. Aneks Nr 1 wraz z załącznikami z dnia 19.11.2008 r. do Porozumienia zawartego w dniu 1.08.2008 r. dotyczącego likwidacji omawianych ROD.
 14. Uchwała Nr 199/2008 Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 8 grudnia 2008 r. w sprawie likwidacji części Rodziny Ogrodów Działkowych „Bohaterów Westerplatte”, „Krokus”, „Emeryci i Latawiec” w Warszawie, woj. Mazowieckie. Prezydium KR PZD postanowiło wyrazić zgodę na likwidację części w/w ROD.
 15. Pismo l.dz. 4571/AP-TP/2014 z dnia 14.10.2014 r. skierowane przez OZM PZD do Krajowej Rady PZD dot. wyjaśnień w sprawie częściowej likwidacji ROD „Bohaterów Westerplatte” w Warszawie.
 16. Pismo l.dz. 5688/RP-ŁP/2016 z dnia 15.09.2016 r. skierowane przez OZM PZD do Krajowej Rady PZD dot. niewypłaconych odszkodowań działkowcom z ROD „Bohaterów Westerplatte”.
 17. Oświadczenie Księgowej OZM PZD w Warszawie z dnia 13.10.2016 r. dot. niepodpisanych operatów szacunkowych przez użytkowników działek na łączną kwotę 97 570,00 złotych.
 18. Oświadczenie Kierownika Biura OZM PZD w Warszawie z dnia 13.10.2016 r. dot. sprawdzenia adresu wskazanego na operacie szacunkowym działka nr () Biorąc pod uwagę w/w dokumenty dotyczące likwidacji części ROD pod drogę ekspresową Zespół Kontrolny

Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD stwierdza, że:

- Wojewoda Mazowiecki swoją decyzją nr 1181/06 z dnia 11.08.2006 roku ustalił lokalizację drogi ekspresowej S2 z rygiem natychmiastowej wykonalności. Decyzja ta została wydana na wniosek Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie na podstawie ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych i była podstawą do przeprowadzenia likwidacji działek w ROD: im. Bohaterów Westerplatte, „Krokus” i „Latawiec-Emeryci”.

- Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) zgodnie z obowiązującą wówczas ustawą z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych (art.19 i 20) jako podmiot, w którego interesie miała nastąpić likwidacja części ROD zobowiązana była do:

- zapewnienia nieruchomości zamiennej,
- założenia na nieruchomości zamiennej nowego ogrodu i odtworzenia urządzeń i budynków,
- wypłaty odszkodowań działkowcom za składniki majątkowe znajdujące się na działkach stanowiące ich własność (tzw. nasadzenia i naniesienia).

- W celu realizacji w/w obowiązków w dniu 1 sierpnia 2008 roku zostało zawarte porozumienie pomiędzy Polskim Związkiem Działkowców i GDDKiA w sprawie określenia warunków likwidacji części Rodzinnego Ogrodu Działkowego: „Latawiec-Emeryci” pow. 0,9157 ha, „Bohaterów Westerplatte” pow. 6,3761 ha i „Krokus” pow. 0,6243 ha oznaczonych w ewidencji gruntów, jako działki geodezyjne.

- W wyniku realizacji powyższego porozumienia:

- GDDKiA zapewniła nieruchomość zamienną i w dniu 27 października 2010 roku została podpisana umowa w formie aktu notarialnego rep. A nr 7464/2010 o oddaniu Polskiemu Związkowi Działkowców w użytkowanie wieczyste gruntu o powierzchni 12,80 ha położonego w miejscowości Budy Strzyże gmina Mszczonów.
- GDDKiA odtworzyła ogród na w/w nieruchomości i w dniu 10 stycznia 2012 roku nastąpiło formalne przekazanie Polskiemu Związkowi Działkowców terenu oraz majątku trwałego w formie infrastruktury ogrodowej.
- GDDKiA przygotowała mapę terenów z projektowanym pasem drogi ekspresowej a OZM PZD naniósł na nią numery działek rodzinnych.
- Na zlecenie GDDKiA biegły rzeczoznawca majątkowy przygotował operaty szacunkowe zawierające wycenę składników majątkowych działkowców znajdujących się na likwidowanych działkach.

Stwierdzamy, że każdy z operatów szacunkowych na podstawie, których wypłacano odszkodowania był oso-

wiście akceptowany przez działkowców tak, co do wartości, jak i ilości.

W materiale telewizyjnym zaprezentowano informację niezgodną z prawdą. W OZM PZD w Warszawie znajdują się oryginały operatów własnoręcznie podpisanych przez działkowców. Operaty były prezentowane dziennikarce i na jej wyraźną prośbę wysłano skany pierwszych stron operatów szacunkowych (po zanonimizowaniu).

Niestety w trakcie programu nie zaprezentowano ich w całości a jedynie fragment, który nie zawierał ani nazwy dokumentu ani wartości wyceny.

- Na podstawie zaakceptowanych przez działkowców operatów szacunkowych przekazywanych przez OZM PZD, GDDKiA dokonywała przelewu odszkodowań na rachunek bankowy OZM PZD, który następnie dokonywał przelewu na rzecz poszczególnych działkowców.

Członkowie Zespołu Kontrolnego Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD stwierdzili, że dokonywane operacje zostały udokumentowane odpowiednią dokumentacją finansową i bankową.

- GDDKiA w niektórych przypadkach nie akceptowała wycen przygotowanych przez wyznaczonego przez siebie biegłego rzeczoznawcę majątkowego stwierdzając, że wycena objęła także teren nieobjęty lokalizacją drogi ekspresowej, nakazując biegłemu dokonanie korekty wyceny.

- GDDKiA dostosowała infrastrukturę likwidowanych części ROD zgodnie z zapisami Porozumienia w sprawie likwidacji z dnia 01.08.2008 r. oraz przebudowała także infrastrukturę na pozostałym terenie Rodzinnych Ogrodów Działkowych zlokalizowanych w kompleksie ogrodów Na Paluchu.

- GDDKiA za pośrednictwem Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD w Warszawie w 2009 roku wypłaciła 273 odszkodowania dla działkowców z części likwidowanych trzech ROD w kwocie 13 826 159,55 złotych. Średnia kwota wypłaconego odszkodowania wynosiła 50 645,27 złotych tak, więc twierdzenie w materiale telewizyjnym, że były one bardzo niskie mija się z prawdą.

- Działka nr () w ROD „Bohaterów Westerplatte” p. J.C leżała w pasie drogi ekspresowej i podlegała likwidacji. Odszkodowanie zostało wypłacone wg operatu szacunkowego po zaakceptowaniu przez działkowca.

- Działka nr () w ROD „Bohaterów Westerplatte” p. E.J. nie leżała w pasie drogi ekspresowej, lecz została przedstawiona do likwidacji, bowiem przeznaczono ją na budowę budynku magazynu na potrzeby ogrodu. Odszkodowanie zostało wypłacone wg. operatu szacun-

kowego po zaakceptowaniu przez działkowca.

W piśmie l.dz. 4571/AP-TP/2014 z dnia 14.10.2014 r. skierowanym przez OZM PZD do Krajowej Rady PZD w pkt.1 zapisano „Na podstawie sporządzonych operatów szacunkowych na dzień 30 czerwca 2009 r., przez uprawnionego rzeczoznawcę majątkowego, zostały wypłacone odszkodowania dla działkowców. W tym ROD „Bohaterów Westerplatte” otrzymał kwotę w wysokości 65 559,00 złotych za zlikwidowaną należącą do niego działkę nr 744A, na której znajdowała się wiata ze stolarnią oraz kwotę w wysokości 47 342,00 złotych za zlikwidowaną należącą do niego działkę nr 358A, na której znajdował się budynek administracyjny ROD.”.

Zatem zarzut sformułowany w trakcie emisji programu telewizyjnego, że użytkownikowi działki nr. () wypłacono horrendalne odszkodowanie jest chybiony, bowiem należałoby zadać pytanie – dlaczego były Zarząd ROD „Bohaterów Westerplatte” kierowany przez A.B nie odtworzył wiaty ze stolarnią oraz budynku administracyjnego ROD.

Sprawę tę winien OZM PZD skierować do organów ścigania.

OZM PZD odszkodowanie za majątek ROD znajdujący się na działkach nr 358 i nr 744 A w łącznej kwocie 112 901,00 złotych przelał na konto ROD w dwóch transzach: kwotę 65 559,00 złotych w dniu 26.10.2009 r. i kwotę 47 342,00 złotych w dniu 02.12.2009 r.

• Zespół Kontrolny Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD zbadał także sprawy dot. działek nr (), (), (), (), () w ROD im. Bohaterów Westerplatte i stwierdził, że:

- działka nr () – użytkownik K. K. – na podstawie operatu szacunkowego części działki, wykonanego przez rzeczoznawcę majątkowego z dnia 30.06.2009 r. na kwotę 2 150,00 złotych, OZM PZD przelewem na jego konto wypłacił w dniu 12.03.2010 r.

W związku ze zniszczeniem przez wykonawcę pozostałej części działki został wykonany dodatkowy operat szacunkowy z dnia 10.06.2012 r. na kwotę 51 318,00 złotych, którą OZM PZD przelewem na jego konto wypłacił w dniu 15.11.2012 r.

- działka nr () – użytkownik S.F. – 18% powierzch-

ni działki wchodzącej w projektowany pas drogi ekspresowej zostało uznane w operacie szacunkowym wykonanym przez rzeczoznawcę majątkowego z dnia 10.06.2012 r. na kwotę 4 310,00 złotych i wypłacone przez OZM PZD przelewem na jego konto w dniu 30.06.2013 r.

W związku ze zniszczeniem przez wykonawcę pozostałej części działki został wykonany dodatkowy operat szacunkowy z dnia 20.08.2012 r. na kwotę 47 489,00 złotych i wobec nie przekazania środków przez GDDKiA do OZM PZD, ich nie wypłacono.

- działka nr () – użytkownik A.B. – wykonany przez rzeczoznawcę majątkowego operat szacunkowy na część działki z dnia 30.06.2009 r. na kwotę 2 505,00 złotych nie został uznany przez użytkownika. Po interwencji użytkownika ponownie wykonano operat szacunkowy i uznano, że zniszczeniu uległ pas drogi, na której usytuowana była altana działkowa. Odszkodowanie zostało wypłacone przez OZM PZD w dniu 15.11.2012 r. przelewem na jego konto w kwocie 35 408,00 złotych zgodnie z operatem szacunkowym z dnia 10.06.2012 r.
- działka nr () – użytkownik J.S. oraz działka nr () – użytkownik B. K. – z treści pisma l.dz. 4571/AP-TP/2014 z dnia 14.10.2014 r. skierowanego przez OZM PZD do Krajowej Rady PZD wynika, że działki te nie były przewidziane do likwidacji, ale w trakcie prowadzonych prac przez wykonawcę zostały zniszczone i nadal toczą się postępowania wyjaśniające.
- działka nr () – użytkownik S.S. – operat szacunkowy sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego z dnia 30.06.2009 r. na kwotę 55 182,00 złotych. Odszkodowanie do chwili obecnej nieodebrane pomimo wezwania przez OZM PZD pismem l.dz. 2650/2009 z dnia 20.10.2009 r. Środki pieniężne znajdują się na koncie bankowym OZM PZD w Warszawie.

W dniu 13.10.2016 r. Kierownik Biura OZM PZD w Warszawie dokonał osobistego sprawdzenia adresu wskazanego na operacie szacunkowym i ustalił, że obecny mieszkaniec jest zameldowany pod tym adresem od 20 lat.

Kwestia rejestracji Stowarzyszenia Działkowego „Zielone Wzgórze”.

Krajowa Komisja Rewizyjna PZD w wyniku szczegółowego zapoznania się z dokumentacją dotyczącą powstania Stowarzyszenia Działkowego „Zielone Wzgórze” stwierdza, że:

- Uchwałą Nr 246/2013 Prezydium OZM PZD w Warszawie z dnia 21 listopada 2013 roku odwołano członków Zarządu ROD im. Bohaterów Westerplatte.

- Uchwałą Nr 247/2013 Prezydium OZM PZD w Warszawie z dnia 21 listopada 2013 roku powołano Komisaryczny Zarząd ROD w osobie K.K.

- Uchwałą Nr 193/2014 Prezydium OZM PZD w Warszawie z dnia 23 maja 2014 roku zmieniono skład Komisarycznego Zarządu ROD im. Bohaterów Westerplatte i w miejsce K.K. powołano J.G., jako Prezesa Komisa-

rycznego Zarządu ROD i A.K., jako Sekretarza oraz B.N., jako członka Komisarycznego Zarządu ROD.

- Pani A.B. odwołany członek Zarządu ROD im. Bohaterów Westerplatte nie czując się odwołaną zgodnie z art.69 ustawy o ROD z 2013 roku zwołuje w dniu 15 czerwca 2014 roku ustawowe zebranie w przedmiocie podjęcia decyzji o wyodrębnieniu ze struktur PZD i powołaniu własnego stowarzyszenia ogrodowego.

Z ramienia OZM PZD w tym zebraniu wszystkich działkowców mieli brać udział: Skarbnik OZM PZD K.K., Prezes Komisarycznego Zarządu ROD J.G. i pracownik biura OZM PZD.

Przedstawicielom OZM PZD uniemożliwiono udział w tym zebraniu.

- Uchwałą nr 230/2014 Prezydium OZM PZD w Warszawie z dnia 17 czerwca 2014 roku pozbawiono członkostwa PZD p. A.B.
- W dniu 24 lipca 2014 roku OZM PZD złożył wniosek do Sądu Rejonowego dla m. stołecznego Warszawa XII Wydział Gospodarczy o dopuszczenie go do udziału, jako uczestnik w postępowaniu rejestrowym, bowiem powziął wiadomość, że w trakcie zebrania w dniu 15.06.2014 roku powołano Stowarzyszenie Działkowe „Zielone Wzgórze” w Warszawie, jako następcę prawnego ROD im. Bohaterów Westerplatte.
- W dniu 10 września 2014 roku Sąd rejestrowy wydaje postanowienie o zarejestrowaniu Stowarzyszenia Działkowego „Zielone Wzgórze”. W tej sytuacji zakończył działalność Komisaryczny Zarząd ROD im. Bohaterów Westerplatte powołany w dniu 23 maja 2014 roku.
- W dniu 24 września 2014 roku OZM PZD składa skargę do Sądu rejestrowego o wznowienie postępowania rejestrowego w odniesieniu do Stowarzyszenia Działkowego „Zielone Wzgórze”, bowiem jego zdaniem nastąpiły nieprawidłowości dotyczące powołania tego stowarzyszenia. W dniu 20 października 2014 roku OZM PZD uzupełnia swoją skargę o nowe dowody i fakty.
- W dniu 7 listopada 2014 roku Sąd rejestrowy odrzuca skargę OZM PZD w przedmiocie wznowienia postępowania rejestrowego, gdyż uznał, że apelacja OZM PZD została złożona prawidłowo i nie występuje potrzeba wznowiania, bowiem postanowienie o wpisie do KRS tego stowarzyszenia nie jest prawomocne.
- Do OZM PZD zgłaszali się działkowcy niewyrażający woli wyłączenia ich Ogrodu z Polskiego Związku Działkowców i niewyrażający swej zgody na zarządzanie ich działkami przez Stowarzyszenie Działkowe „Zielone Wzgórze” z siedzibą w Warszawie w dzielnicy Wola przy ul. (0) przedkładając swoje oświadczenia. Takich 228 oświadczeń złożo-

no w OZM PZD. Biorąc to pod uwagę OZM PZD mając wyłącznie na celu ochronę działkowców, którzy chcą nadal być członkami PZD w swoim ogrodzie składa w dniu 4 grudnia 2014 roku w Sądzie Okręgowym pismo procesowe dołączając oryginały 228 oświadczeń działkowców.

- W dniu 24 kwietnia 2015 roku Sąd Okręgowy XIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy wydaje postanowienie w przedmiocie uwzględnienia apelacji OZM PZD i uchyla zaskarżone postanowienie tj. o wpisie do KRS Stowarzyszenia Działkowego „Zielone Wzgórze”.
- Po ponownym rozpoznaniu Sąd Rejonowy dla m. stołecznego Warszawy XII Wydział Gospodarczy postanowieniem wydanym w dniu 12 lipca 2016 roku odmówił wpisu do KRS tego stowarzyszenia.
- W dniu 13 lipca 2016 roku ujawniono w KRS wykreślenie Stowarzyszenia Działkowego „Zielone Wzgórze” z Krajowego Rejestru Sądowego.
- Wobec odmowy wpisu do KRS tego stowarzyszenia Uchwałą nr 238/2016 Prezydium OZM PZD z dnia 29 września 2016 roku powołało Komisaryczny Zarząd ROD im. Bohaterów Westerplatte w Warszawie w składzie: D.M.– Prezes i członkowie: E.J. oraz S.M. Powołany tą uchwałą Komisaryczny Zarząd działać będzie przez okres nie dłuższy niż przez 6 miesięcy od daty powołania.

Krajowa Komisja Rewizyjna PZD stwierdza, że sformułowany przez A.B., w trakcie audycji telewizyjnej, zarzut świadomego uniemożliwiania działkowcom założenia nowego stowarzyszenia nie znajduje żadnego pokrycia w dokumentacji dotyczącej kwestii rejestracji Stowarzyszenia Działkowego „Zielone Wzgórze”.

Stwierdzamy, że Polski Związek Działkowców i jego terenowe organy nigdy nie występował przeciwko woli działkowców, którzy zgodnie z wymogami ustawy o ROD z 2013 roku podejmowali demokratyczne decyzje o wystąpieniu ze struktur PZD i założeniu własnego stowarzyszenia ogrodowego. Taka sytuacja niestety nie miała miejsca w ROD im. Bohaterów Westerplatte w Warszawie, gdzie zmanipulowano liczbę działkowców uprawnionych do głosowania celem zaniżenia quorum wymaganego przez ustawę o ROD i przekazanie tych nieprawdziwych danych do Sądu rejestrowego.

Działkowcy w liczbie 228 osób po zmanipulowanym zebraniu, zwołanym przez odwołany Zarząd ROD kierowany przez A.B., złożyli w OZM PZD w Warszawie oświadczenia swojej woli na pozostanie ich ogrodu w PZD oraz niewyrażanie zgody na zarządzanie ich działkami przez nowo powstałe stowarzyszenie.

W tej sytuacji OZM PZD w Warszawie mając na celu wyłącznie ochronę działkowców wniósł sprawę do Sądu rejestrowego celem wyjaśnienia tej manipulacji dokonanej przez odwołany Zarząd ROD.

Oceniamy, że podjęcie działań ze strony OZM PZD było słuszne i zasadne, bowiem brak podjęcia interwencji w sytuacji, gdy 228 działkowców z tego ROD pisemnie wyraziło swoją wolę pozostania nadal w strukturach PZD mogłoby skutkować utratą ich zaufania oraz podejrzenia części opinii publicznej o niewykonywaniu przez Związek wymogów określonych w art. 69 i następnych ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 13 grudnia 2013 roku.

Stwierdzamy, że OZM PZD po wydanym postanowieniu Sądu rejestrowego o wykreśleniu Stowarzyszenia Działkowego „Zielone Wzgórze” z KRS zgodnie z przepisami związkowymi musiał zabezpieczyć działalność statutowo-finansową ROD im. „Bohaterów Westerplatte” poprzez nie dopuszczenie do dysponowania ich środkami finansowymi przez osoby do tego nieuprawnione.

Krajowa Komisja Rewizyjna PZD w wyniku dokonania szczegółowej analizy wyżej wymienionych dokumentów stwierdza, że materiał wyemitowany w programie „Magazyn śledczy Anity Gargas” na antenie TVP

1 w dniu 5 października 2016 roku, poprzez liczne świadome przekłamania i dokonane manipulacje miał na celu wyłącznie zdyskredytowanie Polskiego Związku Działkowców w oczach opinii publicznej.

Stwierdzamy, że likwidacja części działek w ogrodach, w tym w ROD „Bohaterów Westerplatte” w Warszawie, przebiegła w sposób zgodny z prawem a zarzut o rzekomej defraudacji 13 milionów złotych i oszukania działkowców się absolutnie nie potwierdził.

Pani redaktor Anita Gargas prezentując ten materiał jawnie tendencyjny i niemający żadnego pokrycia w rzeczywistości dopuściła się do przekroczenia zasad etyki dziennikarskiej i Prawa Prasowego.

Takie insynuacje przekazywane na antenie telewizji do szerokiego grona odbiorców są naganne i jawnie zmierzają do skłócenia członków polskiego społeczeństwa z działkowcami, członkami największej społecznej organizacji Polskiego Związku Działkowców.

Komunikat Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców wydany w tej sprawie stanowi osobny dokument.

Z-ca Przewod. Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD
/-/ mgr Bogusław Dąbrowski

Przewod. Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD
/-/ inż. Maria Fojt

Przewod. Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD
/-/ inż. Zbigniew Parys

Członek Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD
/-/ mgr Zofia Zielińska

Otrzymują:

Egz. Nr 1 - Prezes PZD,

Egz. Nr 2 – Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD w Warszawie

Egz. Nr 3 – Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Warszawie

Egz. Nr 4 – Krajowa Komisja Rewizyjna PZD w Warszawie – a/a.

Warszawa, dnia 13 października 2016 roku

Od redakcji: Protokół Krajowej Komisji Rewizyjnej na potrzeby publikacji został zanonimizowany.

SPIS TREŚCI

I. Rzecznik Praw Obywatelskich w sprawie statutu PZD	1
1. Pismo RPO z dnia 19 sierpnia 2016 r.	1
2. Odpowiedź PZD z dnia 7 września 2016 r.	3
3. Stanowisko Prezydium KR PZD z dnia 9 września w sprawie oceny prawnej zastrzeżeń do statutu PZD zgłoszonych przez RPO w piśmie z 19 sierpnia 2016 r.	4
4. Stanowisko Krajowej Komisji Rewizyjnej w sprawie kwestionowania niektórych zapisów statutu PZD przez RPO	8
II. Interpelacje poselskie	10
1. Stanowisko Prezydium KR PZD	10
2. Odpowiedz sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa interpelacje	11
3. Stanowisko Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD w sprawie interpelacji poselskich złożonych przez posłów Beatę Małecką-Liberę oraz Tomasza Cimoszewicza	14
III. Śmieci w ROD	15
1. Interpelacja poselska w sprawie nowego systemu gospodarowania odpadami	15
2. Interpelacja poselska w sprawie naliczania opłat za wywóz śmieci z terenów rodzinnych ogrodów działkowych	18
3. Komunikat Prezydium KR PZD z dnia 17 sierpnia 2016 r. w sprawie interpelacji poselskich i odpowiedzi Ministra Środowiska w sprawie śmieci	19
4. Pismo RPO do Ministra Środowiska	21
5. Pismo Prezydium KR PZD do Ministra Środowiska	22
6. Pismo Prezydium KR PZD do Ministra Infrastruktury	26
IV. Wystąpienia w sprawie funduszy dla ROD	28
1. Rzecznik Praw Obywatelskich	28
2. Pismo Prezesa PZD do RPO	30
3. Pismo Prezesa PZD do NFOŚiGW	30
4. Odpowiedź NFOŚiGW	31
V. Komunikaty Prezydium KR PZD	32
1. Komunikat Prezydium KR PZD z dnia 17 sierpnia 2016 r. w sprawie zamieszkiwania i zameldowania osób na terenach rodzinnych ogrodów działkowych	32
2. Komunikat Prezydium KR PZD z dnia 17 sierpnia 2016 r. w sprawie opłaty audiowizualnej dla działkowców	32
3. Komunikat Prezydium KR PZD z dnia 15 września 2016 r. w sprawie udzielania pomocy finansowej dla ROD realizujących zadania inwestycyjno-remontowe	33
VI. Uchwały Prezydium KR PZD	34
1. UCHWAŁA Nr 294/2016 Prezydium KR PZD z dnia 17 sierpnia 2016 w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie statusu osób pozbawionych członkostwa w PZD w ramach postępowania wewnątrzorganizacyjnego	34
2. UCHWAŁA Nr 36/2015 Prezydium KR PZD z dnia 17 lutego 2015 r. w sprawie świadczeń pieniężnych i nagród wypłacanych z tytułu pracy społecznej w ROD (tekst jednolity uwzględniający zmiany wprowadzone uchwałą Nr 295/2016 z dnia 17 sierpnia 2016 r.)	35
3. UCHWAŁA Nr 355/2016 Prezydium KR PZD z dnia 15 września 2016 r. w sprawie wprowadzenia wytycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych dotyczących niepełnosprawności działkowców	37
4. UCHWAŁA NR 279/2016 Prezydium KR PZD z dnia 28 lipca 2016 r. w sprawie przyznania dotacji na inwestycje i remonty w Rodzinnych Ogrodach Działkowych	38
5. UCHWAŁA NR 309/2016 Prezydium KR PZD z dnia 17 sierpnia 2016 r. w sprawie przyznania dotacji na inwestycje i remonty w rodzinnych ogrodach działkowych z funduszu PZD przeznaczonego na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w ROD	39
6. UCHWAŁA NR 331/2016 Prezydium KR PZD z dnia 15 września 2016 r. w sprawie przyznania dotacji na inwestycje i remonty w rodzinnych ogrodach działkowych	40
VII. Rozstrzygnięcia konkursów krajowych	41
1. UCHWAŁA NR 256/2016 Prezydium KR PZD z dnia 14 lipca 2016 r. w sprawie rozstrzygnięcia konkursu krajowego „Rodzinny Ogród Działkowy Roku 2016”	41
2. UCHWAŁA NR 257/16 Prezydium KR PZD z dnia 14 lipca 2016 r. w sprawie rozstrzygnięcia konkursu krajowego „Wzorowa Działka Roku 2016”	42
3. UCHWAŁA NR 258/16 Prezydium KR PZD z dnia 14 lipca 2016 r. w sprawie rozstrzygnięcia konkursu krajowego „Wzorowa Altana”	42
VIII. Publicystyka	44
1. Ogród wyrwany z sideł roszczeń. Kto jest autorem sukcesu?	44
a. Krótka historia	44

b. Obrona wciąż trwa	45
c. Skandaliczne postępowanie władz Warszawy	45
d. Wciąż w zawieszaniu	46
2. Sukces PZD w walce o ocalenie ogrodu przed roszczeniami	46
a. Początek sprawy	46
b. Współlistnienie ogrodu i rodziny	47
c. Pojawiają się roszczenia	47
d. Działania przeciwko PZD	47
e. Wszystko dobre, co się dobrze kończy	48

IX. Interpelacje poselskie w sprawie wypowiedzenia dzierżawy działkowej i uwłaszczenia działkowców	49
1. Interpelacja i odpowiedź w sprawie wypowiedzenia umowy dzierżawy działkowej przez stowarzyszenie ogrodowe	49
2. Interpelacja i odpowiedź w sprawie uwłaszczenia działkowców	52
X. Krajowa Komisja Rewizyjna zbadała sprawę przedstawioną w „Magazynie śledczym” emitowanym w TVP 1	53

Fot. okładka: Archiwum

Redaguje
Komitet Krajowej Rady PZD
www.pzd.pl

Wydawca: Wydawnictwo „działkowiec” Sp. z o.o.
ul. Bobrowiecka 1, 00-728 Warszawa

Skład i łamanie:
Magda Adamska

Druk:
Drukarnia Semafik
Nakład: 5 750